

# Marian Pastuszko

---

## Nieprawidłowości i przeszkody do święceń (kanony 1040-1049)

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 50/3-4, 117-227

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN PASTUSZKO

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## NIEPRAWIDŁOŚCI I PRZESZKODY DO ŚWIECEN (KANONY 1040-1049)

Treść: Wstęp. 1. Pojęcie nieprawidłowości i przeszkody do święceń (kan. 1040). 2. Nieprawidłowości do przyjęcia święceń (kan. 1041). 2.1. Amencja i inne choroby psychiczne (kan. 1041 nr 1). 2.2. Przepięstwo apostazji, herezji i schizmy (kan. 1041 nr 2). 2.3. Usiłowanie zawarcia małżeństwa (kan. 1041 nr 3). 2.4. Zabójstwo i spędzenie płodu (kan. 1041 nr 4). 2.5. Okaleczenie siebie lub innych oraz usiłowanie popełnienia samobójstw (kan. 1041 nr 5). 2.6. Nadużycie władzy święceń i nieprzestrzeganie kar kościelnych kan. 1041 nr 6. 3. Przeszkody do przyjęcia święceń (kan. 1042). 3.1. Mężczyźni żonaci (kan. 1042 nr 1). 3.2. Przyjęcie urzędu lub zarządu niedozwolonego duchownym (kan. 1042 nr 2). 3.3. Nieutwierdzeni w wierze (kan. 1042 nr 3). 4. Obowiązek wiernych co do ujawnienia znanych im przeszkód (kan. 1043). 5. Nieprawidłowości do wykonywania święceń (kan. 1044 §§ 1-2). 5.1. Bezprawne przyjęcie święceń mimo związania nieprawidłowością (kan. 1044 n1). 5.2. Publiczne przestęstwo apostazji, herezji lub schizmy (kan. 1044 § 1, nr 2). 5.3. Popełnienie przestęstwa z kan. 1041 nr nr 3, 4, 5, 6 (kan. 1044 § 1 nr 3). 6. Przeszkody do wykonywania święceń (kan. 1044 § 2). 6.1. Bezprawne przyjęcie święceń pomimo związania przeszkodą (kan. 1044 § 2 nr 1). 6.2. Brak rozumu (amentia) lub inne choroby umysłowe (kan. 1044 § 2 nr 2). 7. Nieznajomość nieprawidłowości i przeszkody (kan. 1045). 8. Wielokrotność nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1046). 9. Dyspensy od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1047 §§ 1-3). 9.1. Dyspensy zastrzeżone Stolicy Apostolskiej (kan. 1047 §§ 1-3). 9.2. Władza ordynariuszy co do dyspensowania od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1047 § 4). 9.3. Pozwolenie na wykonywanie władzy święceń w tajnym przypadku naglącym (kan. 1048). 10. Prośba o dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1049). Zakończenie.

### Wstęp

*W Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, mianowicie w jego księdze czwartej – Postługa uświęcenia w Kościele, część pierwsza*

– *Sakramenty*, znajduje się tytuł szósty – *Święcenia*, obejmujący kanony 1008-1054. Kanony te zostały rozmieszczone w trzech rozdziałach. Rozdział pierwszy – *Celebracja święceń oraz ich szafarz* (kan. 1010-1023), rozdział drugi – *Kandydaci do święceń* (kan. 1024-1052 §§ 1-3) i rozdział trzeci – *Zapisanie i świadectwo święceń* (kan. 1053 §§ 1-2-1054). Rozdział drugi, inaczej niż pozostałe dwa rozdziały, dzieli się na artykuły. Pierwszy artykuł zawiera normy dotyczące wymogów stawianych przyjmującemu święcenia (kanony 1026-1032), drugi podaje *normy o warunkach wstępnych*, jakie kandydaci do święceń mają spełnić (kanony 1033-1039), zaś trzeci artykuł (kanony 1040-1049) zawiera dane na temat *nieprawidłowości i przeszkód*, to jest, pewnych braków lub wad fizycznych czy moralnych, zawnionych czy niezawnionych, których kandydat do święceń nie może mieć. Właśnie te kanony (1040-1049) są przedmiotem niniejszego studium. W opracowaniu tym rzadko będziemy korzystać z prawa dawnego (= *od Chrystusa Pana do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.*) Zwykle omawianie jakiejś nieprawidłowości będziemy rozpoczynać od przytoczenia kanonu *KPK z 1917 r.* na ten temat. A potem prześledzimy drogę, jaką trzeba było przejść, żeby dojść do aktualnie obowiązującego kanonu na ten sam temat. Będziemy też zaglądać do *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich* opublikowanego w 1995 r. Jest on bowiem nowszym *Kodeksem*, niż *Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, i obowiązuje w Kościołach katolickich, ale wschodnich.

### 1. Pojęcie nieprawidłowości i przeszkody do święceń (kan. 1040)

Łacina klasyczna nie zna wyrazu *irregularitas*. W Kościele wyraz ten oznacza trwałą przeszkodę do święceń ustanowioną prawem kościelnym, która czyni niezdatnym do przyjęcia i do wykonywania święceń. Pierwszym, który używał pojęcia nieprawidłowości był Rufin (*Magister Rufinus* - + ok. 1157-1159). Za nieprawidłowości uznawał on bigamię, stan niewolniczy, brak dostatecznego wieku, piastowanie urzędów świeckich i ułomności fizyczne<sup>1</sup>. Pap. Innocenty III

<sup>1</sup> Mucha (potem Muszyński) E. bp., *Kształtowanie się pojęcia nieprawidłowości w źródłach i w nauce prawa kanonicznego*, Lublin 1949 (praca licencjacka – maszynopis), s. 23. Zob też: Muszyński Ed. (+1968), *Nieprawidłowość uczestników procesu sądowego z tytułu braku doskonałej łagodności chrześcijańskiej*. Studium historyczno – prawne, Lublin 1955, s. 7, (praca doktorska, maszynopis).

(1198-1216) używa tego wyrazu w swoich *Dekretalach*. W piśmie do biskupa (*Calaritano*) stwierdza, że nieprawidłowość osoby (*irregularitas personae*), np. gdy ktoś jest bigamistą albo też mężem wdowy, jest powodem, ze względu na który można domagać się rezygnacji z godności biskupiej (*personae vero irregularitas, ut, si forte sit bigamus vel viduae maritus*) (c. 10 X I 9). W piśmie do magistra G. kanonika z Pizy wspomina, że zarzut wielkiej nieprawidłowości winien być udowodniony (*ut tantae irregularitatis obiectio non remaneat discussa*) (c. 33 X II 20). Pap. Bonifacy VIII (1295-1303) ustalił normę, że tylko ta przeszkoda do święceń ma znaczenie w prawie, którą tekst prawa wymienia (c. 18 V 11 in VI). Od tej pory żadna nieprawidłowość nie mogła być wprowadzona na mocy zwyczaju.

Z czasem pojęciem nieprawidłowości określano przeszkody do święceń z natury stałe, które same nie ustępują, w odróżnieniu od zwykłych przeszkód, które niekiedy same ustępują. Kan. 1040 wymienia tylko zakaz przyjęcia święceń, ale kan. 1044 wlicza nieprawidłowości i przeszkody, które zabraniają wykonywania przyjętych święceń. Dlatego mówimy, że skutkiem nieprawidłowości jest zakaz przyjęcia święceń, a w stosunku do przyjętych już święceń, zakaz ich wykonywania. Służenie do Mszy świętej nie jest funkcją święceń, dlatego dotknięty nieprawidłowością może służyć do Mszy świętej. Pośrednim skutkiem nieprawidłowości jest zakaz przyjęcia tych urzędów, z którymi łączy się spełnianie funkcji święceń. Nieprawidłowość nie zawiesza posiadania władzy jurysdykcyjnej lub uprawnienia do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania. Jednak prezbiter, dotknięty nieprawidłowością lub przeszkodą, nie może spowiadać, bo do sprawowania sakramentu pokuty wymagana jest także władza święceń, a tej dotknięty nieprawidłowością nie może wykonywać. Zaciągnięcie nieprawidłowości nie powoduje zakazu przyjmowania sakramentów czy sakramentaliów, nie pozbawia też prawa do pogrzebu chrześcijańskiego.

Wykonywanie władzy święceń mimo zaciągniętej nieprawidłowości lub przeszkody jest ważne, ale niegodziwe.

Jak w prawie dawnym, tak i obecnie z kan. 1040 nieprawidłowości są tylko z prawa powszechnego. Może je ustanawiać Stolica Apostolska (zob. też kan. 983 *KPK* z 1917 r). Nie mogą być nałożone dekretem *ab homine* lub wyrokiem *ferendae sententiae*.

*Impedimentum* – przeszkoda wywołuje w zasadzie te same skutki, co nieprawidłowość, ale różni się tym, że jest czasowa, może

ustąpić na skutek zmiany okoliczności, spełnienia określonych warunków lub ustania przyczyny. Jak nieprawidłowość, tak i przeszkoda, może być zaciągana przed lub po przyjęciu święceń.

Wszystkie nieprawidłowości i przeszkody są skutkiem osobistego czynu ludzkiego tego, kto przyjmuje święcenia, a nie skutkiem czynu innego człowieka.

W dyskusji nad tekstem, który miał zastąpić kan. 983 *KPK* z 1917 r., zastanawiano się, czy należy odróżniać nieprawidłowości od przeszkód. Sekretarz zespołu studyjnego był zdania, że to rozróżnienie należy zachować, ponieważ jest to przyjęte w tradycji. Inni mówili, że samo określenie *nieprawidłowości (irregularitates)* źle brzmi. Jeszcze inni byli zdania, że nieprawidłowość nie ma charakteru kary. Poza tym, uznano, że same nieprawidłowości i przeszkody winny być zachowane. A jeśli tak, to należy utrzymać rozróżnienie nieprawidłowości i przeszkód. Do tego problemu powrócono na sesji zespołu studyjnego 13-18 marca 1978 r. Mianowicie, jeden konsultor zaproponował, żeby nie odróżniać nieprawidłowości od przeszkód, natomiast żeby odróżniać przeszkody do przyjęcia święceń i do wykonywania święceń. Jednak inny konsultor sprzeciwił się tej propozycji, ponieważ nieprawidłowość odznacza się trwałością i można ją usunąć tylko dyspensą kompetentnej władzy. Tymczasem przeszkoda ustaje, gdy racja tej przeszkody przestaje istnieć. Dlatego to uproszczenie w rzeczywistości nie będzie uproszczeniem, tylko zaciemnieniem całej sprawy. W konsekwencji będą z tego wynikać różne wątpliwości. Inni konsultorzy także byli przeciwni propozycji pierwszego konsultora. Wobec tego konsultor pierwszy (*domagał się, żeby nie odróżniać nieprawidłowości od przeszkód*) przestał domagać się, aby jego propozycję przyjęto<sup>2</sup>.

W dawnym prawie, a także jeszcze w *KPK* z 1917 r. rozróżniano dwa rodzaje nieprawidłowości, a mianowicie z braku- *ex defectu* i – z przestępstwa – *ex delicto*. Obecnie *to rozróżnienie* nie jest już aktualne.

---

<sup>2</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 januarii 1968 habita. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 118; Coetus Studiorum De Sacramentis. *De ordine*. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti. Cap. 5. *De adnotatione ac testimonio peractae ordinationis*: „Communicationes” 10 (1978) nr 2, p. 207-208.

Za naszych dni nieprawidłowości i przeszkody rozróżnia się w następujący sposób:

1. nieprawidłowości do przyjęcia święceń (kan. 1041).
2. Przeszkody do przyjęcia święceń (kan. 1042).
3. Nieprawidłowości do wykonywania przyjętych święceń (kan. 1044 § 1).
4. Przeszkody do wykonywania przyjętych święceń (kan. 1044 § 2). Omówimy te rozróżnienia niżej.

**Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich** z 1995 r. nie zna pojęcia nieprawidłowości. Natomiast zna przeszkody. W *kan. 758 § 2 KKKW* zawarte jest stwierdzenie, że wymaga się, aby kandydat (= do święceń) nie był związany przeszkodami.

*Kan. 764* stanowi, że przeszkody do przyjęcia lub wykonywania święceń nie mogą być ustanawiane prawem partykularnym. Odrzuca się zwyczaj wprowadzający nową przeszkodę, lub przeciwny przeszkodzie ustanowionej prawem powszechnym.

## 2. Nieprawidłowości do przyjęcia święceń (kan. 1041)

### 2.1. Amencja i inne choroby psychiczne (kan. 1041 nr 1)

Według *kan. 984 § 3 KPK* z 1917 r. nieprawidłowymi z powodu braku są ci, którzy cierpią lub cierpieli na epilepsję, chorobę umysłową lub opętanie; gdyby się stali takimi po święceniach, względnie stało się wiadome na pewno, że wyzdrowieli, ordynariusz może pozwolić podwładnym na wykonywanie czynności święceń.

W dyskusji nad *kan. 984 § 3 KPK* z 1917 r. konsultor zaproponował krótki tekst o następującej treści: nieprawidłowym jest ten, *kto choruje psychicznie, co jest nie do pogodzenia z kapłaństwem*. Inni konsultorzy, w tym sekretarz zespołu, byli zdania, że taki kanon byłby zbyt ogólny. Wobec tego jeden konsultor po porozumieniu się z kanonistą przedstawił opinię, że można przyjąć tekst: *kto jest lub był chory na epilepsję czy na inną chorobę, względnie na amencję*. Ten tekst nie podobał się sekretarzowi zespołu i innym konsultorom. Sekretarz zespołu był zdania, że należy w tym kontekście wspomnieć o zdaniu lekarza, bo władze kościelne nie mogą się wypowiadać o chorobie. Inni byli tego samego zdania. Przyjęto też, że w tekście nie może być mowy o amencji i epilepsji, bo to wzbudzałoby śmiech. Sekretarz zespołu zaproponował następujący tekst: *kto, zdaniem biegłych, choruje na amencję lub inne braki psy-*

chiczne, z powodu których staje się niezdatny do świętej posługi. Na ten tekst zgadzali się wszyscy, ale sekretarz zespołu uważał, że w tej sprawie przed przyjęciem ostatecznym kanonu należy porozumieć się z lekarzem<sup>3</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat Sakramentów z 1975 r. kan. 984 nr 3 KPK z 1917 r. odpowiada kan. 224. Według tego kanonu nieprawidłowymi do przyjęcia święceń z powodu braku (*ex defectu*) są: nr 2 – zdaniem biegłych, dotknięci amencją w jakiegokolwiek formie lub innym brakiem psychicznym, z powodu którego stają się niezdatni do należytego sprawowania świętej posługi<sup>4</sup>.

W dyskusji nad kan. 224 *Schematu Prawa* na temat Sakramentów z 1975 r. stwierdzono, że ze względu na *handicappati*, którzy zdaniem biskupów spełniają wiele dobrych czynów i przyczyniają się do prowadzenia apostołstwa, postanawia się skreślić § 1 kan. 224 (*mówił on o ujawniających pewne słabości ciała albo nawet jego deformacje i ze względu na to uznawano, że nie wypada, aby spełniali oni posługę przy ołtarzu*). Zastanawiano się także, czy nie należy skreślić § 2, ponieważ w kan. 213 *Schematu Prawa* na temat Sakramentów z 1975 r. ustalono normę, że do święceń można dopuścić jedynie tych, którzy cieszą się odpowiednimi przymiotami fizycznymi i psychicznymi. Jednak po dyskusji zgodzono się ze zdaniem obecnego na sesji zespołu studyjnego kardynała – prezesa, żeby taką nieprawidłowość pozostawić w *nowym Kodeksie*. Tekst mógłby być następujący: *nieprawidłowymi do przyjęcia święceń są ci, którzy zdaniem biegłych...* Ale przy tej okazji ustalono, że nie będzie się nadal utrzymywać rozróżnienia między nieprawidłowością z przestępstwa (*ex delicto*) i z braku (*ex defectu*); [Rozróżnienie to znajduje się obecnie w: Ciccola G., *Poradnik spowiednika. Cenzury, nieregularności i przeszkody w Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Tłum. z języka włoskiego O. Bruno Adam Gancarz OFMConv., Kraków 2000, s. 45, 46]. Na następnej sesji zespołu studyjnego zajęto się znów kan. 224 (który ma stać się kan. 219), ponieważ obawiano się, że zbyt wielką rolę w tym kanonie przypisuje się biegłym, a to nie od

<sup>3</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita: *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis*. Cann. 968-982. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 119.

<sup>4</sup> *Schema Documenti Pontificii quo disciplina canonica De sacramentis recognoscitur*. Typis Polyglottis Vaticanis 1975.

nich, tylko od biskupów będzie zależało, czy dopuszczą kogoś do święceń. Nie trzeba więc mówić o opinii biegłych (*iudicio peritorum*), tylko, że biskupi podejmują decyzję po konsultacji z biegłymi (*qua consulti peritis*)<sup>5</sup>.

Kan. 224 nr 2 (ma on stać się kan. 219) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., poprawiony na sesji zespołu studyjnego w 1978 r., został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r., gdzie jest kan. 994 § 1, nr 1. Jego treść jest następująca: *nieprawidłowym do przyjęcia święceń jest ten, kto choruje na amencję w jakiegokolwiek formie lub inną chorobę psychiczną, z powodu której zdaniem biegłych staje się niezdatnym do należytego pełnienia posługi*<sup>6</sup>. Jest parę różnic między tekstem, nad którym pracowali konsultorzy, a tekstem kan. 994 § 1, nr 1 *Schematu KPK* z 1980 r. Przede wszystkim chodzi o to, że w kan. 994 § 1, numery 1-6 wymienione są inne nieprawidłowości (i były tylko dwa numery; zob. *Schemat Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r.). Wstępem do tego wyliczenia, zaraz na początku § 1 znajduje się stwierdzenie, że – *nieprawidłowym do święceń są*; tymczasem w tekście konsultorów to jest powiedziane w samym kanonie, czyli kanon zawiera w sobie to, co teraz stało się wstępem do niego (*qui iudicio peritorum, aliqua forma laborant amentiae... inhabilis reddatur*). Następnie, w kan. 994 § 1, nr 1 wzmianka o biegłych znajduje się w dalszej części zdania. Nadto, teraz mówi się o konsultacji z biegłymi, a nie o ich opinii (*aliusve psychici defectus, quo, consulti peritis, inhabilis iudicatur*). Wreszcie jest pewna zmiana stylu. O tym najlepiej mówi owo *quo* między przecinkami.

Kan. 994 § 1, nr 1 *Schematu KPK* z 1980 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1041 nr 1<sup>7</sup>. Są pewne zmiany w tekście tego nowego kanonu. Nie mówi się o brakach psychicznych (*psychici defectus*), ale o chorobach psychicznych (*psychicae infirmitates*). Od tego zależy zmiana *quo* na *qua*. Poza tym, kan. 1041 *Schematu KPK* z 1980 r. nie dzieli się na paragrafy. Kan. 994 § 2 *Schematu KPK* z 1980 r. stanowił, że prze-

<sup>5</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Conventus dd. 6-10 februarii 1978 habiti. *De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti; „Communicationes” 10 (1978) nr 2, p. 196-197.

<sup>6</sup> *Schema Codicis Iuris Canonici*, Libreria Editrice Vaticana 1980.

<sup>7</sup> *Codex Iuris Canonici. Schema novissimum*, E Civitate Vaticana 1982.



stępstwa wymienione w § 1 nr 2-6 uznaje się za nieprawidłowości, jeśli są one grzechem ciężkim, popełnionym po chrzcie, przy czym ma to być czyn zewnętrzny, publiczny lub tajny. Tego paragrafu nie ma w kan. 1041 Schematu KPK z 1982 r. Wreszcie numery w § 1 kan. 994 Schematu KPK z 1980 oznaczono w ten sposób, np. 1). Tymczasem w kan. 1041 Schematu KPK z 1982 r. numery oznacza się, jak następuje 1°.

Kan. 1041 nr 1 Schematu KPK z 1982 r. znalazł się w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. jako kan. 1041 nr 1. Nie ma żadnej różnicy między tymi tekstami. – W ten sposób ustaliliśmy, dlaczego kan. 1041 nr 1 KPK z 1983 r. ma taką treść, jaką ma.

Wobec tego, teraz możemy się zająć treścią kan. 1041 nr 1, a zaczniemy od przytoczenia go tutaj: *Nieprawidłowymi do przyjęcia święceń są: nr 1. Kto podlega jakiegokolwiek formie amencji lub innej chorobie psychicznej, na skutek której – po zasięgnięciu opinii biegłych – jest uznawany za niezdatnego do odpowiedniego (może lepiej – właściwego) wykonywania posługi.*

Amencja, o której mówi kan. 1041 nr 1, to brak rozumu, choroba umysłowa, obłąd, obłąkanie, szaleństwo, pomieszanie zmysłów, a dokładniej, choroba rozumu i woli. Tak rozum, jak wola są władzami duchowymi i nie podlegają chorobie. Jednak w działalności swojej współdziałają z władzami zmysłowymi. Rozum nie może rozpocząć ani rozwijać swej działalności bez materiału dostarczonego przez zmysły, bez wrażeń, wyobrażeń, pamięci. Uszkodzenie mózgu lub centralnego systemu nerwowego wpływa niekorzystnie na działalność rozumu. Działanie woli wyprzedza poznanie umysłowe. Stąd zaburzenie czynności rozumu odbija się na przejawie woli. Chorobliwe przejawy woli wywodzą się z zaburzeń umysłowych, z nienormalnego funkcjonowania wrażeń, wyobraźni, pamięci. Na wolę wywierają także wpływ uczucia, wzruszenia, namiętności<sup>8</sup>.

Umysłowo chorymi (*amentes*) nazywamy tych, którzy ciągle (*habitualiter*) cierpią na brak używania rozumu. Z tego, że umysłowo chory posiada t. zw. okresy jasne (*lucidum intervallum*) nie wynika, iż wtedy jest umysłowo zdrowy.

Poza amencją, kan. 1041 nr 1 wymienia *inne choroby psychiczne*. Zapewne należy tu wspomnieć o: 1. *chorobie niedorozwoju (oligo-*

---

<sup>8</sup> Bensch T., *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, s. 83-85.

*phrenii*). Oligofrenicy, to upośledzeni umysłowo, którzy nigdy nie osiągną pełnego używania rozumu. Przyjmuje się, że istnieją cztery stopnie upośledzenia umysłowego: 1,1. *Lekkie* – iloraz inteligencji, 52-67, 1,2. *Umiarkowane*, 36-51; 1,3. *Znaczne*, 20-35, 1,4; *Głębokie*, 0-21. Upośledzeni lekko mają użycie rozumu, jak 7-12 letni. Upośledzeni umiarkowanie i znacznie, określane są jako imbecyle (*imbecillitas*), a używają rozumu, jak 3-7 letni. Upośledzeni głęboko (*idiotismus*) nie przekraczają w swym rozwoju trzyletniego dziecka, a czasem mniej<sup>9</sup>.

2. Chorobą psychiczną jest też *schizofrenia (dementia precox)*. Polega ona na rozprzężeniu życia psychicznego, to jest myślenia, uczucia, działania, przy zachowaniu przytomności i orientacji (*inaczej niż w stanach pomrocnych*), przy dobrej pamięci (*inaczej niż w psychozach organicznych*). Schizofrenik myśli, czuje, postępuje nielogicznie, niezrozumiale dla człowieka normalnego.

Rozróżnia się schizofrenię prostą, hebefreniczną, katanoniczną i urojeniową czyli paranoidalną. 1. *Schizofrenia prosta (schizophrenia simplex)* charakteryzuje się stopniowo narastającym zubożeniem, apatią, obniżeniem nastroju. Chory przestaje się interesować losem tak własnym jak najbliższych. Nawet śmierć osoby najbliższej przyjmuje z obojętnością. Natomiast drobne przykrości mogą wywołać u schizofrenika gwałtowne wybuchy złego humoru, złości, przygnębienia. 2. *Schizofrenia hebefreniczna* jest przeciwieństwem prostej schizofrenii. Hebefrenik okazuje nadmiar inicjatywy i ruchliwości. Są one jednak specyficznego rodzaju, mianowicie przypominają *wyglupianie się* dorastającego młodzieńca. Ma pomysły, które wprowadza w życie, szokując niekiedy otoczenie, gdy pokaże język dostojnej osobie, wybuchnie śmiechem w poważnej chwili. Nie uznaje dystansu między osobami, stawia głupie pytania, śmieje się bez powodu. Daje niedorzeczne odpowiedzi, bo niezwiązane z pytaniem. – 3. *Katatonia* (z gr. *katateino*, odpinam) oznacza postać schizofrenii charakteryzującej się bezruchem i wzmożeniem napięcia mięśniowego, może to być długotrwałe stanie na jednej nodze. U katatonika obserwuje się dwie formy ekspresji ruchowej, to jest albo zastygnięcie w bezruchu, albo gwałtowne wyładowanie ruchowe w postaci chaotycznych, bezcelowych ruchów. Obie formy reakcji ruchowych

<sup>9</sup> Słowik St., *Duszpasterstwo oligofreników*; „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 70 (1994) nr 2, s. 149-150.

występują w sytuacjach zagrożenia życia i towarzyszy im gwałtowny lęk. Między skrajnymi obrazami ekspresji ruchowej – szafu i osłupienia – mieszczą się różne stopnie pobudzenia i zahamowania ruchowego. Zarówno osłupienie jak podniecenie katatoniczne wywiera silne wrażenie na otoczeniu. Chory bowiem z dzikim wyrazem twarzy rzuca się na otoczenie, przeraźliwie krzyczy, wykazuje przy tym niezwykłą siłę. W osłupieniu chory z szeroko otwartymi oczyma patrzy w dal jak posąg. Na jego twarzy maluje się kamienny spokój, lęk lub zachwyty. Nie reaguje na pytania, uwagi, polecenia. Nie odczuwa potrzeby picia, jedzenia, snu. – 4. *Schizofrenia paranoidalna*, nazywana też *urojeniową*. Wyraz *paranoja* pochodzi od gr. *pará* – obok, wbrew, na przekór, fałszywie, i *noês* lub *nóos* – umysł, rozum, sens. Po polsku mówimy *obłąd*, co oznacza odejście od ludzkiej drogi rozumowania. Istotą tej postaci schizofrenii jest zmiana struktury własnego i otaczającego świata. Jest to zresztą cechą każdej postaci schizofrenii. Należy wiedzieć, że w widzeniu siebie i otaczającego świata istnieją pewne cechy ponadindywidualne, które sprawiają, iż zasadnicza struktura ludzkiego umysłu pozostaje ta sama, niezależnie od określonej epoki i kręgu kultury. Wyjście poza tę strukturę nazywamy *urojeniem*, gdy chodzi o strukturę pojęciową, a *halucynacją* (czy omamem), w strukturze zmysłowej. W schizofrenii paranoidalnej spotyka się zarówno urojenia, jak halucynacje, chociaż jedne z nich mogą przeważać. Urojenia mogą być wielkościowe, gdy chory czuje się wszechmocny, może odczytywać cudze myśli, wydawać ludziom rozkazy na odległość, albo też prześladowcze, gdy chory czuje się śledzony, myśli jego są odczytywane przez kogoś, nie ma własnej woli, czeka go tylko sąd i potępienie<sup>10</sup>.

3. *Obłąkanie (paranoja)* oznacza powolny rozwój trwałego systemu uporczywych urojeń, przy zachowaniu zdolności do logicznego myślenia, chcenia, działania. Obecnie mówi się raczej o paranoicznym sposobie myślenia, niż o osobnej chorobie. Idee paranoiczne nie różnią się swą budową od zdarzających się normalnym ludziom błędnych przekonań i rozumowań. Anormalną jest ich niepoprawność. Osobie normalnej można wytłumaczyć jej błąd, tymczasem paranoikowi nie wyjaśni tego się w żaden sposób<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Kępiński A., *Schizofrenia*, Warszawa 1972, s. 3-30.

<sup>11</sup> Pieter J., *Słownik psychologiczny*, Wrocław Warszawa Kraków 1963, hasło *obłąd*, s. 178, i *paranoja*, s. 190.

Już w *Dekrecie Gracjana* przyjęto normę, że: *clericum non ordinandum... qui in furiam aliquando versus insanivit* (c. 2 D 33). Kan. 1041 nr 1 stanowi, że chory psychicznie jest niezdatny do spełniania świętej posługi i jest związany nieprawidłowością. Jeśli są pewne wątpliwości co do istnienia choroby psychicznej w danym przypadku, ordynariusz może skorzystać z pomocy lekarzy. Jak już wiemy, lekarze wypowiadają się na temat istnienia czy braku istnienia choroby psychicznej w danym przypadku. Czy ta choroba psychiczna powoduje nieprawidłowość do przyjęcia święceń, decyduje ordynariusz przyjmującego święcenia. Choroba psychiczna ujawniona dopiero po przyjęciu święceń jest traktowana łagodniej, w tym mianowicie znaczeniu, żeby choremu zezwolić spełniać, jeśli może, jakąś funkcję, np. celebrowanie Mszy świętej, gdy wyzdrowienie jest pewne, zdaniem lekarzy. Jednak potrzebna jest dyspensa, ponieważ zaciągnięta nieprawidłowość sama nie ustaje.

Jest pewien problem z osobami o *zaburzonej osobowości*. Utrzymuje się, że zaburzenie osobowości nie jest chorobą psychiczną, gdyż u tego rodzaju osób nie obserwuje się podstawowych objawów choroby psychicznej, takich jak urojenia, omamy, itp. Zaburzenie osobowości nie jest także nerwicą, bo ta też ma określoną dynamikę kliniczną, wiąże się z określoną sytuacją, ma określony w czasie początek i rozwój kliniczny. Zaburzenie osobowości jest jakby pograniczem zaburzeń psychicznych<sup>12</sup>. Ludzie o zaburzonej osobowości są niezdolni do nawiązania więzi uczuciowej z innymi, są pozbawieni poczucia winy, wstydu i odpowiedzialności, prowadzą autodestrukcyjny sposób życia, co powoduje ich niezdatność do spełniania świętej posługi, w szczególności do przewodniczenia zgromadzeniom liturgicznym wiernych w ramach *munus regendi*<sup>13</sup>. W danym przypadku oczywiście nie ma nieprawidłowości i jeśli biskup nie dopuszcza do święceń, to na skutek niezdatności kandydata do święceń.

Pozostaje nam wskazać na pewne różnice między kan. 1041 nr 1 *KPK* z 1983, a kan. 984 nr 3 *KPK* z 1917 r. W nowym kanonie nie ma wzmianki o opętanych przez szatana (*a daemone possesi*). Zu-

---

<sup>12</sup> Paździor St., *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin 1999, s. 85.

<sup>13</sup> Pavanello Pierantonio, *L'Irregolarità e impedimenti a ricevere l'ordine sacro*; „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 12 (1999) 287-288.

pełnie słusznie, ponieważ jest to inny porządek rzeczy. Nie wspomina się też w nowym kanonie o *epilepsji*. Jak się zdaje, chodziło o to, by nie wymieniać jednej z chorób, bo z tego mógłby ktoś wnioskować, że inne choroby nie powodują nieprawidłowości do święceń. Użyto takich ogólnych wyrażen – *amencja lub inne choroby psychiczne*.

Porównaliśmy kan. 984 nr 1 KPK z 1917 r. z kan. 1041 nr KPK z 1983. Porównajmy jeszcze ten ostatni kanon z kan. 1029, gdzie jest mowa o kanonicznej zdatności, a dokładniej o przymiotach fizycznych i psychicznych kandydata do święceń. Od ordynariusza zależy, czy uzna np. przymioty psychiczne kandydata do święceń za wystarczające. Nie ma obowiązku korzystania w tej sprawie z pomocy biegłego. Tymczasem jeśli ordynariusz dostrzeża chorobę psychiczną u kandydata do święceń czyli istnienie nieprawidłowości do święceń, to może podjąć tylko decyzję o nie udzieleniu święceń kandydatowi do święceń. Przyjmuje się bowiem, że u podstawy tej nieprawidłowości jest prawo Boże<sup>14</sup>.

**Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich**, kan. 762 – Przeszkoda do przyjęcia święceń związany jest: nr 1, kto cierpi na amencję w jakiegokolwiek formie lub na inną chorobę psychiczną, na skutek której, po zasięgnięciu opinii biegłych, jest uważany za niezdatnego do właściwego wykonywania posługi.

## 2.2. Przeszłość apostazji, herezji i schizmy (kan. 1041 nr 2)

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* w kan. 985 nr 1 postanowił, że nieprawidłowymi z powodu przestępstwa są apostaci, heretycy i schizmatycy. Kto zaś wówczas był uznawany za apostatę, heretyka lub schizmatyka, określał kan. 1325 § 2. Według tego paragrafu *apostatą od wiary* jest ochrzczony, który wiarę katolicką całkowicie porzuca (na temat apostazji, w literaturze kanonicznej w Polsce mamy rozprawę habilitacyjną: Syryjczyk J. W., *Apostazja od wiary w świetle przepisów kanonicznego prawa karnego*, studium prawnohistoryczne, Warszawa 1984. Autor opracował obiektywną stronę przestępstwa, czyli problem odstępowania od wiary (*terminus a quo*) i subiektywną stronę przestępstwa czyli problem winy tego, kto odstępuje od wiary). – *Heretykiem* jest ochrzczony, który uznając się

<sup>14</sup> Cappello F. M., *Tractatus canonico – moralis De sacramentis*, vol. IV, *De sacra ordinatione*, ed. 3. Taurini – Romae (1951), n. 485, p. 366.

za chrześcijanina, uporczywie zaprzecza jakiegś prawdziwej przez Boga objawionej i podanej wszystkim do wierzenia wiarą boską i katolicką, albo też wątpi o tej prawdziwej. Terminem *a quo herezji* jest wiara boska i katolicka. Pomiędzy apostazją a herezją jest różnica ilościowa, nie jakościowa. Wreszcie, *schizmatykiem* jest ochrzczony, który nie chce uznać władzy Papieża nad sobą, albo też nie chce żyć we wspólnocie z członkami Kościoła podległymi Papieżowi.

Papieska Komisja do spraw Interpretacji tekstów prawnych KPK z 1917 r. wyjaśniła 30 lipca 1934 r., że zapisanie się do sekty ateistycznej w przeszłości lub należenie do takiej sekty aktualnie, powoduje wszystkie skutki prawne, także te dotyczące święceń [AAS 26 (1934) 494]. Znaczyło to, że zapisanie się do sekty ateistycznej powoduje, iż zapisany zaciąga nieprawidłowość z przestępstwa. W dniu 1 lipca 1949 r. Kongregacja św. Oficjum uznała za apostatów – ateistów i materialistów tych, którzy wyznają zasady ateistyczne i materialistyczne i zapisali się do organizacji ateistycznej lub związku bezbożnego. To orzeczenie Kongregacji św. Oficjum zatwierdził pap. Pius XII (1939-1958) [AAS 41 (1949) 334].

Zastanawiano się, czy apostata, heretyk czy schizmatyk musi należeć do sekty ateistycznej, aby zaciągnąć nieprawidłowość. Większość kanonistów tego wymagała, chociaż *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w kan. 985 nr 1 nie wspomina o takiej konieczności, a za przynależność do sekty jest w nim nieprawidłowość *ex defectu famae* (kan. 984 nr 5). Jednak apostazja czysto wewnętrzna nie jest karana nieprawidłowością. Musi nastąpić jej uzewnętrznienie, czyli ujawnienie w jakiś sposób wobec kogoś<sup>15</sup>.

W pracy nad tekstem, który miał zastąpić kan. 985 nr 1 KPK z 1917 r. sekretarz zespołu studyjnego zwrócił uwagę, że norma prawna winna wyraźnie stwierdzać, iż chodzi tylko o działanie przestępcze odstępującego od wiary, zgodnie z kan. 1325. Wszyscy byli zgodni co do tego [„Communicaciones” 30 (1998) n. 1, p. 123]. W następnej sesji zespołu studyjnego jeden z konsultorów zaproponował, aby w tekście kanonu po wyrażeniu o *pełnej wspólnocie (de plena communione)* dodać, że chodzi o apostazję od wiary Kościoła katolickiego (*Ecclesiae catholicae*). Wszyscy byli zgodni, by tę propozycję przyjąć [„Communicaciones” 32 (2000) n. 1, p. 98].

<sup>15</sup> Cappello F. M., *Tractatus canonico – moralis De sacramentis*, vol. IV, *De sacra ordinatione*, ed. 3, n. 500, p. 376.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 985, nr 1 *KPK* z 1917 r. odpowiada kan. 225. Według tego kanonu z powodu przestępstwa, czy to publicznego, czy to tajnego, byleby popełnionego po przyjęciu chrztu, zaciąga nieprawidłowość do przyjęcia święceń ten nr 1), kto świadomie i dobrowolnie (*scienter et libere*) odstępuje od pełnej wspólnoty Kościoła katolickiego.

W *Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. kan. 225 nr 1 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odpowiada kan. 994 § 1 nr 2. Kanon ten stanowi: *Do przyjęcia święceń jest nieprawidłowy, nr 2 kto popełnił przestępstwo apostazji, herezji lub schizmy.* (W drugim paragrafie dodano, że przestępstwa, o których w jest mowa w § 1 nr 2-6 nie przyczyniają się do zaistnienia nieprawidłowości, chyba że stanowią grzech ciężki, popełniony po chrzcie, zewnętrzny, publiczny lub tajny). Jest więc różnica między tymi tekstami. W pierwszym mówi się o przestępstwie popełnionym po chrzcie świadomie i dobrowolnie, przy czym ma to być przestępstwo odejścia od pełnej wspólnoty Kościoła katolickiego, ale nie wyszczególnia się przestępstw, o jakie chodzi. W drugim właśnie wyszczególnia się przestępstwa i mówi się, że ma to być przestępstwo, ale się nie podaje, iż ma być popełnione przez ochrzczonego świadomie i dobrowolnie. Zakłada się to.

Kan. 994 § 1 nr 2 *Schematu KPK* z 1980 r. odpowiada kan. 1041 nr 2 *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. Ten numer drugi kan. 1041 *Schematu KPK* z 1982 r. niczym się właściwie nie różni od kan. 994 § 1 nr 2 *Schematu KPK* z 1980 r., poza tym, że w *Schemacie KPK* z 1982 r. kan. 1041 nie dzieli się na dwa paragrafy.

Kan. 1041 nr 2 *Schematu KPK* z 1982 r. odpowiada kan. 1041 nr 2 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. I między sobą te teksty nie różnią się. Wobec tego możemy się teraz zająć tym nr 2 kan. 1041, ponieważ jest on prawem obowiązującym za naszych dni.

W kan. 1041 nr 2 jest mowa o przestępstwie apostazji, herezji i schizmy. Określenie apostazji, herezji i schizmy mamy w kan. 751. W myśl tego kanonu *apostatą* nazywamy ochrzczonego w wierze chrześcijańskiej, który całkowicie porzuca tę wiarę. *Heretykiem* jest ochrzczonego, który uporczywie wątpi chociażby o jednej prawdzie wiary podanej do wierzenia, względnie w ten sposób (tj uporczywie) zaprzecza przynajmniej jednej prawdzie wiary. Heretyk odrzuca prawdę objawioną, którą podaje do wierzenia Urząd Nauczycielski Kościoła. *Schizmatykiem* jest ochrzczonego, który nie uznaje

papieża za głowę widzialną Kościoła lub nie uznaje wspólnoty z członkami Kościoła.

Apostazja, herezja i schizma powodują, że dopuszczający się ich stają się nieprawidłowy, jeśli stanowią one przestępstwo (kanony: 1321, 1323 § 1, 1364). – *Apostazja* staje się przestępstwem, jeśli ochrzczony świadomie i dobrowolnie oświadcza słowem, pismem lub zachowaniem, że odrzuca on cały depozyt wiary czyli spisane i przekazane objawienie Boże, które P. Bóg skierował do ludzkości i przestaje się uważać za chrześcijanina. Nie wystarczy sam grzeszny czyn wewnętrzny. Zgodnie z kan. 1330 przestępstwo, które polega na oświadczeniu albo na innym ujawnieniu woli, nauki lub wiedzy, należy uważać za niedokonane, jeśli nikt nie spostrzegł tego oświadczenia lub uzewnętrznienia. Nieprawidłowość nie zachodzi więc, jeśli czyn grzeszny jest popełniony sekretnie i nikt o tym nie wie. Natomiast nie jest istotne, czy odstępcą od wiary staje się ateista, czy poganinem. Apostazję uznaje się za główne przestępstwo przeciwko wierze i jedności Kościoła. – *Herezja* polega na uporczywym zaprzeczeniu jakiejś prawdy, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo na uporczywym poddawaniu jej w wątpliwość. Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, pisanym lub przekazanym w tradycji, a więc w jednym depozycie wiary powierzonym Kościołowi i co równocześnie jako przez Boga objawione podaje do wierzenia Urząd Nauczycielski Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu (kan. 750). Swoim zaprzeczeniem prawdy lub powątpiewaniem o prawdzie heretyk działa przeciwko jedności Kościoła. – *Schizma* oznacza uporczywą odmowę uznania władzy Biskupa Rzymskiego lub odmowę utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła. Schizma oznacza odmowę uznania zwierzchnictwa Biskupa Rzymskiego lub odmowę trwania we wspólnocie z tymi, którzy to zwierzchnictwo uznają (kan. 751). Schizmatyk, podobnie jak heretyk, działa przeciwko jedności Kościoła katolickiego<sup>16</sup>.

Przestępstwa apostazji, herezji i schizmy może się dopuścić tylko ochrzczony. Jest problem, czy to przestępstwo może być popełnio-

---

<sup>16</sup> Stryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne*, Warszawa 2003, s. 20-30; Lempa Fl., *Przestępstwa przeciwko religii i jedności Kościoła (kan. 1364-1369)*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, księga VI, *Sankcje w Kościele*, Lublin 1987, s. 221, 223, 225.



ne przez osobę, gdy zachodzi wątpliwość faktyczna lub prawna co do przyjętego przez nią chrztu? Wątpliwość prawna ma miejsce, jeśli chrzest był udzielony, ale zachodzi niepewność, co do jego ważności. W takim przypadku chrzest uznaje się za ważny, jak długo nieważność chrztu nie zostanie udowodniona. Osoba zobowiązana jest do zachowania prawa kościelnego. Może też dopuścić się przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy. Wątpliwość faktyczna zachodzi, kiedy nie ma dowodów za istnieniem faktu udzielenia lub nie udzielenia chrztu. Na podstawie wątpliwych faktów osoba nie może przyjąć obowiązków oraz praw. W takim przypadku występowanie przeciwko wierze, nie powoduje przestępstwa<sup>17</sup>.

W kan. 1041 nr 2 chodzi o takich, którzy dopuścili się przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy i nadal tkwią w tym przestępstwie, ale też o takich, którzy nawrócili się i odstąpili od apostazji, herezji czy schizmy. Na skutek bowiem popełnienia przestępstwa, zaciągnęli nieprawidłowość i ta nieprawidłowość nadal w nich trwa, sama nie wygasa.

Apostata, heretyk czy schizmatyk nie muszą należeć do jakiegś sekty, żeby zaciągnęli nieprawidłowość. Obojętne jest, czy apostata, heretyk, schizmatyk przyjmuje judaizm, muzułmanizm, czy inną religię nawet naturalistyczną, czy też staje się ateistą.

Urodzeni i wychowani w społecznościach odłączonych od Kościoła katolickiego przed *Kodeksem Prawa Kanonicznego z 1917 r.*, ale i w późniejszym czasie nie byli uznawani za winnych przestępstwa. Jednak w praktyce starano się dla takich o dyspensę *ad cautelam*. Po opublikowaniu dekretu *Unitatis redintegratio* Soboru Watykańskiego II (1962-1965) nadal nie uznaje ich się za winnych herezji czy schizmy. Według kan. 11 ustawom czysto kościelnym podlegają tylko ochrzczeni w Kościele katolickim lub do niego przyjęci. Z tego można wnioskować, że ochrzczeni i wychowani w społecznościach odłączonych od Kościoła katolickiego, nie potrzebują dyspensy *ad cautelam*, jeśli po przejściu do Kościoła katolickiego pragną przyjąć święcenia.

Apostata, heretyk i schizmatyk podlegają karze ekskomuniki z mocy samego prawa (kan. 1364 § 1). Należy wiedzieć, że wszystkie skutki ekskomuniki są nierozdzielne. Kto publicznie (zewnątrznie i wewnątrznie) odstępuje z winą umyślną (*cum dolo*) od wiary

---

<sup>17</sup> Syryjczyk J. W., *Apostazja od wiary*, s. 95.

Kościół katolickiego lub od wspólnoty z tym Kościołem, jest też mocą samego prawa (*ipso iure*) pozbawiony urzędu kościelnego (kan. 194 § 1 nr 2).

**Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich**, kan. 762 – Przeszkodą do przyjęcia święceń związany jest ten, nr 2, kto popełnił przestępstwo apostazji, herezji lub schizmy.

### 2.3. Usiłowanie zawarcia małżeństwa (kan. 1041 nr 3)

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* w kan. 985 nr 3 ustalił, że nieprawidłowymi z powodu przestępstwa są ci, którzy usiłują zawrzeć małżeństwo lub tylko związek cywilny, będąc sami w małżeństwie lub w święceniach wyższych albo po ślubach zakonnych, nawet prostych i czasowych, względnie z kobietą związaną takimi ślubami lub ważnym małżeństwem. Na podstawie tego kanonu rozróżniano kilka przypadków zaciągania nieprawidłowości.

1. Jeśli mężczyzna związany ważnym małżeństwem w czasie trwania tego małżeństwa usiłuje zawrzeć inne małżeństwo. W takim bowiem przypadku mężczyzna chce mieć drugą żonę, co jest zabronione prawem naturalnym.

2. Jeśli duchowny pozostający w święceniach wyższych usiłuje zawrzeć małżeństwo fałszując swoje dokumenty kościelne, względnie zawiera tylko cywilne małżeństwo. Małżeństwo musi mieć jakąś formę zawarcia, inaczej będzie to po prostu konkubinaty, który nie powoduje zaciągnięcia nieprawidłowości.

3. Jeśli zakonnik po ślubach uroczystych albo też po ślubach czasowych w zakonie jezuitów, wbrew tym ślubom zawiera małżeństwo.

4. Jeśli zakonnik złożył śluby zakonne w innym zakonie albo w zgromadzeniu, w którym złożył śluby, a następnie zawarł prawdziwe małżeństwo albo też usiłował je zawrzeć ze względu na przeszkodę rozrywającą. Zakładamy, że zakonnik ten nie uzyskał dyspensy od jego ślubów zakonnych, albo też był związany tylko prywatnym ślubem, który mu zabraniał zawarcia małżeństwa godziwie.

5. Jeśli mężczyzna zawiera albo usiłuje zawrzeć małżeństwo z zakonnicą, która wcześniej złożyła śluby uroczyste albo zwykłe.

6. Jeśli mężczyzna usiłuje zawrzeć małżeństwo z kobietą związaną wcześniej ważnym małżeństwem<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> Conte a Coronata M., *Institutiones iuris canonici De sacramentis*, vol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae (1948), n. 132, p. 159-161.

Duchowny diecezjalny lub zakonny, posiadający święcenia wyższe, może być surowo ukarany za przestępstwa przeciwne VI przykazaniu Bożemu, np. życie w konkubinacie (kan. 2359). Tenże duchowny, jeśli usiłuje zawrzeć małżeństwo chociażby cywilne, mocą samego prawa traci wszystkie urzędy kościelne (kan. 188 nr 5). Zaciąga także karę ekskomuniki (kan. 2388 § 1). Zakonnik, który nie ma święceń wyższych, jeśli ucieka z kobietą albo usiłuje zawrzeć małżeństwo chociażby tylko cywilne, zostaje uznany za wydalonego z zakonu (kan. 646 § 1 nr 2 i nr 3).

W 1968 r. zespół studyjny pracujący nad reformą prawa kanonicznego dotyczącego święceń zajął się tekstem, który miał zastąpić kanon na temat nieprawidłowości mającej u podstawy usiłowanie zawarcia cywilnego małżeństwa. Sekretarz zespołu uważał, że można nie zmieniać dotychczasowej normy na ten temat. Inny konsultor był przeciwny temu, by w kanonie mówiono o przedkładaniu cywilnego aktu i proponował, by w tym miejscu mówić, że ktoś usiłuje zawrzeć małżeństwo cywilne. Chodziło mu o to, że małżeństwo cywilne, to nie jest zwykły konkubinac. O takim małżeństwie nie można powiedzieć, że ono nie istnieje (*matrimonium non est simpliciter inexistens*), chociaż jest ono nieskuteczne. Mamy bowiem w takim przypadku zamiar zawarcia małżeństwa. Inny konsultor zauważył, że takie małżeństwo nie jest kanoniczne, a zatem jest nieważne. Sekretarz zespołu zgadzał się z rozróżnieniem między nieistnieniem i nieważnością małżeństwa, ale według niego zamiar zawarcia małżeństwa jest wątpliwy, skoro chodzi o związanych święceniach albo ślubami zakonnymi. Zaproponował zatem, aby w kanonie mówić o usiłowaniu zawarcia małżeństwa lub związku cywilnego (*qui matrimonium attentaverit aut civile tantum inierit*). Zwracano przy tym uwagę, że na ten temat znajdzie się wzmianka w prawie zakonnym [„Communicaciones” 30 (1998) n. 1, p. 123].

Tekst nowego kanonu przedyskutowany i przyjęty na sesji zespołu studyjnego w 1968 r., na następnej sesji (w 1973 r.) został uznany za kan. 227 (ma on odpowiadać kan. 985 nr 3 KPK z 1917). I znowu do jego numeru drugiego przedstawiono pewne uwagi. Mianowicie sekretarz zespołu studyjnego zaproponował, aby w kanonie używać liczby pojedynczej i dlatego należy mówić o ślubie (*votum*), który zresztą należy bliżej określić stwierdzeniem, że chodzi o publiczny ślub czystości doskonałej, także czasowy (*publico castitatis perfectae, etiam temporaneo*), (nie należy zaś mówić o ślubach zwykłych

i czasowych). Uwagi te podobały się wszystkim i dlatego zostały przyjęte. Sekretarz zespołu zaproponował, aby przyjąć następujący tekst kanonu stwierdzający, że zaciąga nieprawidłowość, *kto ośmieli się usiłować zawrzeć małżeństwo albo wejść w związek cywilny, gdy jest związany małżeństwem, lub wyższymi święczeniami albo publicznym ślubem czystości doskonałej, chociażby czasowym, gdy ma przeszkodę do zawarcia małżeństwa, albo też z kobietą związaną ważnym małżeństwem, albo też związaną takim samym ślubem* [„Communications” 32 (2000) n. 1, p. 98].

W Schemacie Prawa na temat Sakramentów z 1975 r. kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r. odpowiada kan. 225 (a więc nie kan. 227), który rozpoczyna się jakby pewnym wstępem; *nieprawidłowym do przyjęcia święceń z powodu przestępstwa czy to publicznego czy to sekretnego, byle to przestępstwo było popełnione po przyjęciu chrztu, jest ten: nr 2) kto usiłuje zawrzeć małżeństwo albo wejść w cywilny związek, gdy sam jest związany węzłem małżeńskim albo święczeniami wyższymi albo też publicznym ślubem doskonałej czystości, także czasowym, względnie usiłuje zawrzeć małżeństwo z kobietą związaną ważnym małżeństwem albo też takim samym ślubem.*

Nad tekstem kan. 225 Schematu Prawa na temat Sakramentów z 1975 r. odbyła się dyskusja. I zaraz na początku ustalono, by kanon ten (*właściwie nie kanon, ale numer kanonu*) połączyć z kan. 219. A ten poprzedni numer stanowi, że nieprawidłowymi są choroby na amencję lub inne choroby psychiczne. Poza tym konsultor zaproponował, aby nie określać cnoty czystości przymiotnikiem, że chodzi o czystość doskonałą, ponieważ w czasie Soboru Watykańskiego II pomijano to określenie cnoty czystości. Kardynał – prezes był nieco przeciwny tej propozycji i prosił, by zbadać, jakiej terminologii używał Sobór Watykański II. Sprawdzono to i okazało się, że w dokumentacji Soboru Watykańskiego II mamy następujące sformułowania: czystość poświęcona Bogu (*LG 43*): czystość dla nieba (*PC 12*): wstrzemięźliwość doskonała (*PC 12: PO 16*): celibat poświęcony Bogu (*PC 12*): dziewictwo poświęcone Bogu (*OT 10*): celibat (*OT 10; PO 16: AA 4*): wstrzemięźliwość doskonała ze względu na niebo (*PO 16*): dziewictwo albo celibat ze względu na królestwo niebieskie (*PO 16*): święty celibat (*PO 16*): celibat kapłański (*OT 10*): zatem czynności, przez które małżonkowie się jednoczą, są uczciwe i godne (*GS 49*). Jeśli zaś chodzi o rację używania tej terminologii, to nie używa się rozróżnienia *czystość doskonała*

i czystość niedoskonała, ponieważ czystość wymagana od małżonków różni się od czystości wymaganej od niezonatych. Nie ma więc czystości doskonałej i niedoskonałej [„Communicaciones” 10 (1978) n. 2, p. 198].

Kan. 225 nr 2 (pamiętamy, że ma on stać się kan. 219) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odpowiada kan. 994 § 1 nr 3 *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. W paragrafie 1 czytamy; *nieprawidłowym do przyjęcia święceń jest ten; nr 3. kto usiłuje zawrzeć małżeństwo nawet tylko cywilne, gdy sam jest związany węzłem małżeńskim, albo święceniami wyższymi albo publicznym ślubem wieczystym czystości, co stanowi przeszkodę dla zawarcia małżeństwa, albo też usiłuje zawrzeć małżeństwo z kobietą związaną ważnym małżeństwem albo takim samym ślubem. Zauważamy, że paragraf 1 utworzony został w miejsce wstępu do kanonu 225 Schematu Prawa na temat Sakramentów z 1975 r. Ale jest różnica między tymi dwoma tekstami. W § 1 nie wspomina się, że nieprawidłowość pochodzi z przestępstwa, publicznego czy sekretnego, byle to przestępstwo zostało popełnione po przyjęciu chrztu. Poza tym, jest też różnica między numerami. W nowym numerze brak jest wyrazów *ausus fuerit*. Tak małżeństwo, jak cywilny związek usiłuje się zawrzeć. Nie mówi się, że wchodzi się w cywilny związek. Nie mówi się też, że ślub czystości dotyczy czystości doskonałej, i że ten ślub może być czasowy, w to miejsce wyraźnie domaga się, aby ślub był wieczysty. – Ostatecznie więc mamy kilka różnic. W § 2 dodano, że przestępstwa, o których w § 1 nr 2-6 nie powodują nieprawidłowości, jeśli nie stanowią grzechu ciężkiego, popełnionego po chrzcie, publicznego czy też sekretnego.*

Kan. 994 §§ 1-2 nr 3 *Schematu KPK* z 1980 r. odpowiada kan. 1041 nr 3 *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. Nr 2 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. i nr 3 *Schematu KPK* z 1982 r. są identyczne co do treści. Natomiast rzuca się w oczy, że w kan. 1041 *Schematu KPK* z 1982 r. nie ma paragrafów ani pierwszego, ani drugiego. Kan. 1041 *Schematu KPK* z 1982 r. nie dzieli się też na paragrafy. Przyglądając się zaś treści kanonów 994 *Schematu KPK* z 1980 i kan. 1041 *Schematu KPK* z 1982 r. dostrzegamy, że to, co było w § 2 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. w ogóle znikło, czyli w kan. 1041 nr 3 nie ma nawet śladu po § 2 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. Natomiast w kan. 1041 dostrzegamy zaraz na początku tego kanonu coś z § 1 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. Chodzi tu

o stwierdzenie, że *nieprawidłowymi do przyjęcia święceń są...* Identyfikacyjnie zaczynał się § 1 kan. 994 Schematu KPK z 1980 r. Obecnie nie ma paragrafu, ale jest ta treść jako początek kan. 1041 Schematu KPK z 1982 r.

Po przeprowadzeniu tego porównania tekstów kanonów dochodzimy do przekonania, że praca nad sformułowaniem kanonu trwała właściwie do końca reformy prawa kanonicznego.

Kan. 1041 nr 3 Schematu KPK z 1982 r. odpowiada kan. 1041 nr 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II z 1983 r. I tym nr 3 kan. 1041 KPK z 1983 r. zajmujemy się teraz, bo za naszych dni jest on obowiązującym prawem.

Zgodnie z kan. 1041 nr 3 nieprawidłowość do przyjęcia święceń zaciąga ten, kto usiłuje zawrzeć małżeństwo, nawet tylko cywilne, kiedy sam jest związany węzłem małżeńskim albo też przyjętymi święczeniami względnie wieczystym ślubem publicznym czystości, bądź też z kobietą związaną ważnym małżeństwem, lub takim samym ślubem.

Na podstawie tego kanonu możemy wskazać pięć możliwości zaciągnięcia nieprawidłowości:

1. mężczyzna związany ważnym małżeństwem, usiłuje zawrzeć następne małżeństwo. W Kościele katolickim bowiem można zawrzeć małżeństwo tylko jeden raz (kan. 1085).

2. Duchowny mający święcenia diakonatu lub prezbiteratu zobowiązany jest do życia w celibacie (kan. 1087), który to celibat jest przeszkodą odnośnie do zawarcia małżeństwa przez wyświęconego. Dlatego też nie może on zawrzeć małżeństwa, może on tylko usiłować to uczynić.

3. Zakonnik związany publicznym ślubem wieczystym czystości. Ślub czystości stanowi przeszkodę wykluczającą zawarcie małżeństwa (kan. 1088). Zakonnikowi pozostaje tylko możliwość usiłowania zawarcia małżeństwa, czy związania się cywilnym związkiem.

4. Kobieta, która zawarła ważne małżeństwo. Z tego powodu mężczyzna nie może zawrzeć z nią małżeństwa, bo byłaby to z jej strony bigamia (kan. 1085 §§ 1-2), a ze strony zawierającego z nią małżeństwo tylko usiłowanie (a *nie zawarcie*) zawarcia małżeństwa. Tak bowiem jest, że przeszkoda do zawarcia małżeństwa może być po jednej stronie, by przeszkodzić zawarciu małżeństwa drugiej stronie, która z inną osobą może ważnie i godziwie zawrzeć małżeństwo.

5. Kobieta złożyła publiczny ślub wieczysty czystości, który uniemożliwia jej zawarcie małżeństwa (kan. 1088). Dlatego nie można z nią zawrzeć małżeństwa.

We wszystkich tych przypadkach próba zawarcia małżeństwa będzie uznana za usiłowanie zawarcia małżeństwa. Do prawdziwego zawarcia małżeństwa bowiem nie dochodzi, ponieważ po stronie mężczyzny albo kobiety jest przeszkoda rozrywająca. To usiłowanie zawarcia małżeństwa jest grzechem i przestępstwem. Nie jest istotne, czy dokonuje się ono publicznie czy sekretnie. Jednak musi być czynem zewnętrznym, a nie tylko np. marzeniem człowieka ochrzczonego.

Rację tego prawa Pierantonio Pavanello widzi w obronie instytucji celibatu (kan. 277 § 1), publicznego ślubu czystości (kan. 599) i świętości małżeństwa<sup>19</sup>.

Duchowny, który usiłował zawrzeć małżeństwo, choćby tylko cywilne, jest mocą samego prawa pozbawiony urzędu kościelnego (kan. 194 § 1 nr 3). Ponadto podlega on karze suspensy również mocą samego prawa. Gdy zaś po upomnieniu nie poprawi się i powoduje zgorzenie, może być stopniowo (*gradatim*) ukarany pozbawieniem funkcji sprawowanej przez niego lub nawet wydaleniem ze stanu duchownego przez trybunał kolegialny składający się z trzech sędziów (kan. 1342 § 2; kan. 1394 § 1). Natomiast zakonnik po ślubach wieczystych, nie będący duchownym, jeśli usiłuje zawrzeć małżeństwo, podlega interdiktowi wiążącemu mocą samego prawa (kan. 1394 § 2) i zostanie mocą samego prawa wydalony z instytutu zakonnego (kan. 694 § 1 nr 2).

Wspomniany wyżej autor nie wyklucza dyspensy od omawianej tu nieprawidłowości, ale pod warunkiem, że zostanie wcześniej usunięta przeszkoda, która spowodowała zaistnienie nieprawidłowości, np. rozwiązanie cywilnie zawartego małżeństwa albo po prostu zaprzestanie współżycia z kobietą.

Na temat prezbitera, który usiłował zawrzeć małżeństwo i mimo to został poproszony przez wiernych o celebrowanie dla nich Mszy świętej, wydała w dniu 19 maja 1997 r. specjalną deklarację (*dichiarazione*) Papieska Komisja do Spraw Autentycznego Tłumaczenia Tekstów Prawnych, a więc kilkanaście lat po opublikowaniu *Kodek-*

<sup>19</sup> *L' Irregolarità e impedimenti a ricevere l'ordine sacro*: „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 12 (1999) p. 290.

su *Prawa Kanonicznego* Jana Pawła II. Zapoznamy się z tą *Deklaracją*, ale najpierw przytoczymy tu tekst kan. 1335, na który powołali się wierni wspomniani w *Deklaracji*. Według tego kanonu, *jeśli cenzura zabrania sprawowania sakramentów lub sakramentaliów albo podejmowania czynności rządzenia, zakaz zostaje zawieszony, ilekroć jest to konieczne do udzielenia posługi wiernym znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci; jeśli cenzura wiążąca mocą samego prawa nie została zadeklarowana, zakaz ulega ponadto zawieszeniu ilekroć wierny prosi o sakrament lub sakramentalia bądź o czynność rządzenia; wolno zaś o to prosić z jakiegokolwiek słusznej przyczyny*.

W tej deklaracji czytamy, że grupa wiernych jednego narodu, odwołując się do kan. 1335, który znajduje się w dalszej części (dokładniej, w księdze 7) *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, poprosiła o sprawowanie Mszy świętej prezbiterów, którzy usiłowali zawrzeć małżeństwo. W tej sprawie postawiono Komisji Interpretacyjnej pytanie, czy godzi się wiernemu albo pewnej grupie wiernych prosić duchownego o sprawowanie sakramentów lub sakramentaliów, jeśli ten duchowny wcześniej usiłował zawrzeć małżeństwo i z tego powodu popadł w karę suspensy *latae sententiae* (zob. kan. 1394 § 1 *KPK*), która nie została orzeczona (*zadeklarowana*).

Komisja do Spraw Autentycznego Tłumaczenia Tekstów Prawnych przestudiowała ten problem i wyjaśniła, że takie postępowanie wiernych jest bezprawne. A racje tego są następujące:

1. Usiłowanie zawarcia małżeństwa przez duchownego, który jest zobowiązany do życia w celibacie uznaje się za poważne naruszenie obowiązku własnego wszystkich duchownych (zob. kan. 1087 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i kan. 804 *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*). Z tego powodu duchowni ci są obiektywnie niezdatni do spełniania posługi duszpasterskiej. Wymaga tego dyscyplina wspólnoty eklezjalnej. Działanie tych duchownych stanowi przestępstwo kanoniczne karane sankcjami wymienionymi w kan. 1394 § 1 *KPK* i kan. 1453 § 2 *KKKW*, a także powoduje zaciągnięcie nieprawidłowości co do wykonywania władzy święceń z kan. 1044 § 1 nr 3 *KPK* i kan. 763 nr 2 *KKKW*. Ta nieprawidłowość jest z natury swej stała i dlatego pozostaje nawet po uwolnieniu duchownego od ewentualnych kar, jakim on podlega.

Konsekwentnie, poza sprawowaniem sakramentu pokuty dla wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci (zob. kan. 976 *KPK* i kan. 725 *KKKW*), duchownemu, który usiłował zawrzeć mał-



żeństwo, nie wolno wykonywać w jakikolwiek sposób władzy święceń, w tym także celebrować Mszy świętej. Zaś wierni nie mogą w sposób legalny prosić go o wykonywanie posługi bez względu na przyczynę, chyba że są zagrożeni niebezpieczeństwem śmierci. W takim przypadku mogą go prosić o rozgrzeszenie.

2. Poza tym, także w przypadku braku orzeczenia kary, co jest na korzyść dobra wiernych, osiąganego przez skrócenie postępowania przy niektórych przestępstwach (zob. kan. 1720 nr 3 KPK), w przypadku, którym tu jesteśmy teraz zainteresowani, nie zachodzi słuszna i rozumna przyczyna, która uprawniałaby przedłożenie prośby wiernego, by prezbiter dopełnił posługi kapłańskiej. W rzeczywistości, mając na uwadze naturę tego przestępstwa, które niezależnie od jego skutków karnych, powoduje obiektywną niezdatność do wykonywania posługi duszpasterskiej, i zważywszy na nieprawidłową i przestępczą działalność duchownego, powoduje, że nie zachodzi słuszna racja, by skorzystać z kan. 1335 KPK. Prawo wiernych do dóbr duchowych w Kościele (zob. kan. 213 KPK i kan. 16 KKKW), nie może być tak pojmowane, by usprawiedliwić postępowanie, które nie jest wykonywaniem tych praw w granicach przepisów i z poszanowaniem wobec norm kanonicznych.

3. Jeśli chodzi o duchownych, którzy zostali usunięci ze stanu duchownego zgodnie z kan. 290 KPK oraz kan. 394 KKKW, i którzy zawarli małżeństwo na skutek uzyskania dyspensy od celibatu udzielonej im przez papieża, to jest wiadomo, że zakazuje im się wykonywania władzy święceń (zob. kan. 292 KPK i kan. 395 KKKW). I dlatego, mając w pamięci wyjątek dotyczący sprawowania sakramentu pokuty dla wiernego zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci, żaden z wiernych nie może ich prawidłowo prosić o udzielenie sakramentu.

Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził tę *Deklarację* w dniu 15 maja 1997 r. i polecił ją opublikować, co też uczyniła Komisja do Spraw Autentycznego Tłumaczenia Tekstów Prawnych 19 maja 1997 r.<sup>20</sup>

Przedstawiona *Deklaracja* uświadamia nam, że prezbiter, który usiłuje zawrzeć małżeństwo, popada nie tylko w cenzury, ale zacią-

---

<sup>20</sup> *Enchiridion Vaticanum*. Documenti ufficiali della Santa Sede, t. 16, n. 540-543, p. 436-437; „Communications” 29 (1997) n. 1, p. 17-18; „L'Osservatore Romano”, mercoledì 21 maggio 1997, p. 1; Syryjczyk J., *Kanoniczne prawo karne*. aneks 3, s. 208-209.

ga także nieprawidłowość. Dlatego powołanie się przez wiernych na kan. 1335, by przekonać prezbitera do wykonywania posługi duszpasterskiej, w tym przypadku nie wystarczało. Mimo zwolnienia go z cenzur prezbiter nadal pozostaje w nieprawidłowości, i przez to samo jest on obiektywnie niezdatny np. do udzielenia sakramentów, chyba że wierny jest zagrożony niebezpieczeństwem śmierci, bo w takim przypadku każdy kapłan może udzielić sakramentów każdemu wiernemu na mocy kan. 976 i kan. 986.

**Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich, kan. 762.** – Przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany, nr 3, kto usiłuje zawrzeć małżeństwo chociażby tylko cywilne, gdy sam jest związany węzłem małżeńskim albo święceniami, lub wieczystym, publicznym ślubem czystości, bądź też z kobietą związaną ważnym małżeństwem, lub takim samym ślubem.

#### 2.4. Zabójstwo i spędzenie płodu (kan. 1041 nr 4)

W Starym Testamencie P. Bóg polecił odsunąć od ołtarza każdego, kto dopuszcza się zabójstwa (*Wj 21, 14*). Św. Paweł w *Liście do swojego ucznia Tytusa* domaga się od niego, aby święceń udzielał tylko tym, którzy są bez zarzutu (*1, 6*).

Kan. 985 nr 4 *KPK* z 1917 r. postanowił, że nieprawidłowymi z powodu przestępstwa są ci, którzy dopuścili się świadomie zabójstwa albo skutecznego spędzenia płodu i wszyscy ich współpracownicy. Według tej normy rozróżniamy trzy kategorie mężczyzn zaciągających nieprawidłowość z przestępstwa: 1. Mężczyźni dokonujący zabójstwa. 2. Mężczyźni dokonujący spędzenia płodu. 3. Mężczyźni współpracujący z zabójcami albo dokonującymi spędzenia płodu. Przypadki te wypadnie nam tu omówić.

*1. Zabójstwo.* Polega ono na odebraniu komuś życia czyli na spowodowaniu, że mózg przestał działać w sposób nieodwracalny. Nie ma znaczenia, w jaki sposób się to dokonuje, czy następuje to w jednym momencie, czy też przyspiesza się śmierć, np. w przypadku eutanazji.

Chodzi o przypadek działania przestępczego. To ma miejsce, jeśli ktoś popełnia zabójstwo umyślnie (*homicidium directum voluntarium*). Jeśli więc ktoś broni się przed agresją dokonywaną przez inną osobę i w czasie tej obrony dokonuje zabójstwa agresora, to nie jest przestępstwo, o jakim tu mówimy. W takim bowiem przypadku mamy zabójstwo, ale nie jest ono umyślne (*homicidium ne-*

*cessarium*). Można bronić w ten sposób kogo innego, albo też własnych czy cudzych dóbr, jeśli są to wielkie dobra. Nie chodzi też o zabójstwo przypadkowe, którego nie można było przewidzieć, a w razie możliwości przewidzenia, nie było możliwości przeszkodzić temu zabójstwu.

Nie jest istotne, czy zabójstwa dokonuje przestępca jedną czynnością, czy wieloma czynnościami i czy śmierć następuje zaraz, czy też po pewnym czasie, byle następowała z powodu rany zadanej przez agresora.

2. *Spędzenie płodu*. O spędzeniu płodu mówimy w przypadku wydobycia go z łona matki w czasie, gdy nie jest jeszcze zdolny do samodzielnego życia poza łonem matki.

Zwykle płód jest niezdatny do samodzielnego życia przed ukończeniem siódmego miesiąca ciąży. Usunięcie płodu po tym okresie jest przyspieszeniem urodzenia dziecka, ale nie jest spędzeniem płodu. Faktyczne wydalenie niedojrzałego płodu z łona matki nazywamy *poronieniem*. Może być ono skutkiem niedozwolonego zabiegu, ale może też nastąpić z przyczyn od ludzkiej woli niezależnych. Sposób spędzenia płodu może być dwojakiego rodzaju. Jeden polega na użyciu środka pochodzenia chemicznego lub roślinnego, który ma spowodować poronienie. Drugi to zewnętrzny, mechaniczny zabieg, by usunąć płód z łona matki. *Embriotomia*, to pocięcie płodu w łonie matki. *Craniotomia* polega na odslonięciu jamy czaszkowej, która po zakończeniu wewnątrzczaszkowego etapu zabiegu, zostaje przywrócona na miejsce. Ale może też polegać na zniszczeniu mózgu.

Tu chodzi o przestępcze spędzenie płodu, a więc doprowadzenie do usunięcia płodu, gdy nie jest on jeszcze dojrzały do samodzielnego życia poza łonem matki, na skutek rozmyślnych zabiegów.

Naukę prawa kanonicznego na temat spędzenia płodu dobrze przedstawiają Wernz Fr. X. – Vidal P. Zdaniem tych autorów, kto dopuszcza się zniszczenia płodu na skutek kraniotomii lub zniszczenia embrionu, czy popełnienia czegoś podobnego, ten właściwie popełnia zabójstwo i podlega karze określonej za zabójstwo. Jednak niektórzy autorzy, tak przed *KPK* z 1917 r., jak po jego opublikowaniu, przeczą tezie, że w takim przypadku popełnia się spędzenie płodu i podlega karze z kan. 2350 (*KPK* z 1917 r.). Nie zgadzamy się z tymi autorami, piszą Wernz Fr. i Vidal P. Złość spędzenia płodu polega na uśmierceniu płodu, jakkolwiek tylko do-

puszczamy to, czyli nie zamierzamy tego wprost, ale spełniamy zabieg koniecznie i wprost dotyczący płodu. W takim przypadku mamy zabicie płodu. Takie zniszczenie płodu jest prawdziwym spędzeniem płodu<sup>21</sup>.

Liczy się spędzenie płodu, gdy zabieg został dokonany i płód został usunięty (*effectu secuto*). Nie jest natomiast istotny sposób doprowadzenia do usunięcia płodu z łona matki. Może to być dokonane siłą fizyczną, albo moralnie wpływając na matkę, by tego dokonała sama lub przy pomocy kogoś innego. Chodzi tylko o to, by użyty środek był wystarczający do wywołania tego skutku – spędzenia płodu. Vermeersch A. – Creusen I uważali, że jest wątpliwość, a więc nie ma nieprawidłowości w razie winy nieumyślnej (*ex culpa, abortus indirecte voluntarium*), gdy ktoś go dokonuje zajmując się czymś dozwolonym, lecz bez należytej ostrożności, albo czymś niedozwolonym, ale z odpowiednią ostrożnością<sup>22</sup>.

3. *Współdziałanie w zabójstwie lub spędzeniu płodu*. Tak współpracownicy fizyczni jak moralni, którzy dają rozkaz, zlecenie, skuteczną radę, dostarczają środki, jak też pomocnicy konieczni (kan. 2209 KPK z 1917 r.) zaciągają nieprawidłowość. Natomiast współnicy negatywni i pomocnicy niekonieczni nie zaciągają nieprawidłowości (kan. 2231 KPK z 1917 r.).

4. *Kara za przerwanie ciąży*. Pap. Sykstus V (1585-1590) w Konst. *Effrenatam* z dnia 29 października 1588 r. ustanowił karę ekskomuniki zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej za przestępstwo aborcji. Pap. Grzegorz XIV (1590-1591) w Konst. *Sedes Apostolica* z 31 maja 1591 r. zarezerwował zwolnienie z tej ekskomuniki ordynariuszowi. Bł. pap. Pius IX (1846-1878) w Konst. *Apostolicae Sedis* z 12 października 1869 r. zamieścił wśród ekskomunik *latae sententiae* zarezerwowanych biskupom czyli ordynariuszom karę określoną w sposób następujący: 2. *Procurantes abortum, effectu sequuto*<sup>23</sup>. W tekście tym nie rozróżnia się więcej płodu ożywionego i nie ożywione-

<sup>21</sup> *Ius canonicum ad Codicis normam exactum*, tomus VII, *Ius poenale ecclesiasticum*, ed. 2, Romae 1951, n. 472, p. 549 (*scholion*).

<sup>22</sup> *Epitome iuris canonici cum commentariis*, tomus II, ed. 7, Parisiis – Bruxellis 1954, n. 257, p. 177. Dokładnie omawia tę nieprawidłowość; Conte a Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici. De sacramentis*, vol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae /1948/, n. 133-142, p. 161-174.

<sup>23</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. I, n. 165, p. 309 § 1; vol. I, n. 173, p. 330-331, §§ 1-2; vol. III, n. 552, p. 28, § 3, 2.

go. A więc kara jest za usunięcie każdego płodu z łona matki, który nie jest zdolny do samodzielnego życia.

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w kan. 2350 § 1 stwierdza, że dokonujący spędzenia płodu, nie wyłączając matki, popadają, gdy następuje skutek, w ekskomunikę *latae sententiae* zastrzeżoną ordynariuszowi: duchowni mają być nadto deponowani. Kanon ten wymienia matkę, ponieważ przed wydaniem *KPK* z 1917 r. niektórzy uważali, że nie popełnia ona przestępstwa i nie popada w karę ekskomunikacji. Według kan. 2350 § 1 *KPK* z 1917 r. jeśli matka sama stosuje środki wewnętrzne lub zewnętrzne, zamierzając wprost spowodować poronienie albo też z takim zamiarem poddaje się zabiegom dokonywanym przez innych, zaciąga ekskomunikę. Poza matką, popadają w karę ci wszyscy, którzy rozmyślnie stosują środki wewnętrzne lub wykonują zabiegi zewnętrzne zmierzające wprost do usunięcia płodu z łona matki<sup>24</sup>.

F. M. Cappello zastanawia się nad przypadkiem, w którym penitent oskarża się, że podał środek powodujący przerwanie ciąży, ale skutek jeszcze nie nastąpił, i penitent już teraz żałuje swojego grzechu spowiadając się z niego. I odpowiada F. M. Cappello. 1. Jeśli penitent spowiada się przed nastąpieniem spędzenia płodu, to można go rozgrzeszyć, ponieważ nie zaciągnął jeszcze cenzury. 2. Jeśli spędzenie płodu nastąpiło, nie może być rozgrzeszony, bo jest już w cenzurze i najpierw trzeba go uwolnić od tej cenzury. 3. Jeśli penitent jest rozgrzeszony z grzechu, to mimo że po tym rozgrzeszeniu nastąpiło przerwanie ciąży, nie zaciąga on cenzury, ponieważ cenzura zakłada uporczywe trwanie w grzechu. Tymczasem u tego penitenta nie ma ani uporu w grzechu, ani nawet samego grzechu, bo został mu on wcześniej odpuszczony<sup>25</sup>.

Praca nad sformułowaniem kanonu, który miał zastąpić kan. 985 nr 4 *KPK* z 1917 r. rozpoczęły się pod koniec lat sześćdziesiątych poprzedniego wieku. Od samego początku nie było wątpliwości, że taka nieprawidłowość w *nowym Kodeksie* zostanie zachowana. Nie znaczy to, że nie było żadnych uwag, co do tekstu kanonu. Zaleco-

---

<sup>24</sup> Więcej na ten temat zob. Cappello F. M., *Tractatus canonico – moralis De censuris iuxta Codicem Iuris Canonici*, ed. 4, Taurini – Romae 1950, n. 384-388, p. 314-320; Bączkiewicz Fr. Baron J. Stawinoga Wł., *Prawo kanoniczne*. Podręcznik dla duchowieństwa, wyd. 3, tom 3. Opole 1958, nr 578, s. 532-534.

<sup>25</sup> *Tractatus canonico – moralis De censuris iuxta Codicem Iuris Canonici*, n. 386, p. 317.

no, aby nieprawidłowość zaciągali jedynie wszyscy pozytywnie wspomagający sprawcę. Inny konsultor zaproponował, że należy też w tekście kanonu wspomnieć o konieczności umyślnego (*voluntarium*) zabójstwa, ponieważ w danym przypadku chodzi o przestępstwo, które jest zawsze umyślne. Wynikało z tego, że zaniechanie nie będzie powodować nieprawidłowości. Ale też to jest powód, by kanon wymagał umyślnego zabójstwa, w przeciwnym przypadku będą trudności z oceną sytuacji. Wszyscy konsultorzy byli zgodni w tej sprawie<sup>26</sup>.

Na kolejnych dwóch sesjach zespołu studyjnego nie wniesiono nic ważnego do omawianego tekstu na temat nieprawidłowości wywodzącej się z przestępstwa zabójstwa lub dokonania przerwania ciąży<sup>27</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 225 (odpowiadający kan. 985-*nr 4* *KPK* z 1917 r.) w numerze trzecim stanowi, że nieprawidłowość do święceń zaciągają z przestępstwa popełnionego po chrzcie, dopuszczający się umyślnego zabójstwa albo spędzenia płodu ludzkiego, jeśli osiągnięto taki skutek, a także wszyscy pozytywnie wspierający przestępcę. – Nad kan. 225 *nr 3* tego *Schematu* odbyła się dyskusja. Jeden z konsultorów uważał, że jak długo przerwanie ciąży nie następuje, czyli przestępca nie osiąga właściwego skutku (*effectu secuto*), tak długo mamy do czynienia z usiłowaniem popełnienia przestępstwa, ale nie z samym przestępstwem. Inny konsultor był zdania, żeby przestępstwa spędzenia płodu nie określać dokładnie, ponieważ w takim przypadku zakres kanonu będzie szerszy. A to dlatego, że jak najbardziej wypada, by do święceń nie mieli dostępu z racji zaciągnięcia nieprawidłowości także ci, którzy dopuszczają się usiłowania popełnienia przestępstwa, jakkolwiek go nie dokonali zupełnie. Jednak inny konsultor był przeciwnego zdania. Powstał spór między konsultorami. Dlatego zarządzono głosowanie. Pięciu głosowało za skreśleniem w tek-

---

<sup>26</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 anni habita. I. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis*. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis*: „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 124.

<sup>27</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 23-28 octobris 1972 habita. *Disceptatio de schemate De ordine*. Art. 2., Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 29 ianuarii – februarii 1973 habita. *Disceptatio de schemate canonum De ordine*. Cap. 2. *De ordinationis subiecto. De irregularitatibus* Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*: „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 69, p. 98.

ście kan. 225 wyrazów *effectu secuto*, a dwóch było za utrzymaniem tego zwrotu w tekście kanonu<sup>28</sup>.

W dyskusji nad kan. 71 o treści: *kto dokonuje aborcji, zaciąga karę latae sententiae, a jeśli jest duchownym, to także popada w suspenzę* (jest to kanon w *Schemacie o przestępstwach przeciwko życiu i wolności człowieka, czyli w prawie karnym*), padł głos, aby przedstawić w tym tekście pojęcie spędzenia płodu (*detur definitio aborti*). Jednak konsultorzy nie chcieli podać określenia aborcji, ponieważ uznawali, że nauka katolicka w tej sprawie jest jasna. Poza tym, wcześniej przyjęto założenie, że w *nowym Kodeksie* nie będzie się zamieszczać definicji, ponieważ te mogą opracowywać szkoły i dlatego nie musi ich dawać prawodawca [*Opera consultorum in paradisi canonum Schematibus. III. De iure poenali recognoscendo. Principia generalia*; „*Communicationes*” 2 (1970) n. 1, p. 101]. Niektórzy uważali, że przeciwko dokonującym spędzenia płodu, winna być kara *ferendae sententiae*. Jednak konsultorzy nie przyjęli tej opinii, ponieważ takie prawo nie byłoby skuteczne [*Coetus studiorum de iure poenali. De delictis contra hominis vitam et libertatem*, „*Communicationes*” 9 (1977) n. 2, p. 317].

Kan. 225 nr 3 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r., gdzie jest kan. 994. W § 1 nr 4 czytamy, że *nieprawidłowość do przyjęcia święceń zaciągają, którzy dopuszczają się umyślnego zabójstwa albo też dokonują spędzenia płodu ludzkiego, gdy następuje skutek oraz wszyscy pozytywnie współdziałający*. – Widzimy, że mimo przegłosowania, by wyrazy *effectu secuto* skreślić w tekście kanonu, nie skreślono ich. Znaczy to, że nie wszystko zależało od konsultorów. Ktoś czuwał, by konsultorzy nie uchwalili prawa, którego być nie powinno. Poza tym, nadal mówi się o niszczeniu *płodu ludzkiego*.

Kan. 994 § 1 nr 4 *Schematu KPK* z 1980 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1041 nr 4 (uwaga – nie ma paragrafu w tym kanonie *Schematu KPK* z 1982 r.). Tekst kan. 1041 nr 4 *Schematu KPK* z 1982 i kan. 994 § 1 nr 4 *Schematu KPK* z 1980 r. pokrywają się poza dwoma wyrazami. Mianowicie w kan. 994 nr 4 *Schematu KPK* z 1980 r., jak wcześniej w kan. 225

---

<sup>28</sup> *Coetus Studiorum De Sacramentis. De ordine*, cap. 2, *De sacrae ordinationis subiecto*, art. 2, *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Convetus dd. 13-18 martii 1978 habiti: „*Communicationes*” 10 (1978) n. 2, p. 199.

nr 3 Schematu Prawa na temat Sakramentów z 1975 r. mówi się o spędzeniu płodu ludzkiego (*fetus humani abortum*), podczas, gdy w kan. 1041 nr 4 nie ma tych wyrazów *fetus humani abortum*, a jest tylko jeden rzeczownik *abortum* (czyli brak tego zwrotu – *fetus humani*).

Kan. 1041 nr 4 Schematu KPK z 1982 r. jest teraz kan. 1041 nr 4 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. Nie ma żadnej różnicy między tekstami kan. 1041 nr 4 Schematu KPK z 1982 r. i kan. 1041 nr 4 KPK z 1983. Nie pozostaje nam więc nic innego, jak przyrzeć się teraz kan. 1041 nr 4, ponieważ jest on prawem obowiązującym.

Kan. 1041 nr 4 obejmuje dwa przypadki, mianowicie 1. zabójstwo i 2. spędzenie płodu. Omówimy je tutaj.

Ad 1. Zabójstwo jest w prawie kanonicznym przestępstwem karalnym. Według kan. 1397 zabójca winien być ukarany pozbawieniami i zakazami wymienionymi w kan. 1336. Zabójstwo papieża, biskupa lub duchownego; wymienionych w kan. 1370 §§ 1-3; winno być ukarane ekskomuniką *latae sententiae* zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej, a jeśli zabójcą był duchowny, to także inną karą, nie wykluczając usunięcia ze stanu duchownego, lub interdyktem, stosownie do winy, względnie karą suspensy *latae sententiae*. Jeśli przestępstwo zabójstwa było dokonane dla lekceważenia wiary, Kościoła, władzy kościelnej, karane jest odpowiednią karą.

W myśl kan. 1041 nr 4 zabójstwo stanowi nieprawidłowość do święceń. W kanonie tym z całą pewnością chodzi o zabójstwo umyślne, zamierzone (*homicidium voluntarium, ex dolo*). Natomiast jest pytanie, czy chodzi także o zabójstwo dokonane z winy nieumyślnej (*ex culpa*). Tak można sądzić, ponieważ kan. 1321 § 1 stanowi, że przestępstwo może się zrodzić albo na skutek czynności przestępczej umyślnej (*ex dolo*), albo z winy nieumyślnej (*ex culpa*). Gdyby prawodawca chciał, by tylko z przestępstwa dokonanego z rozmysłem (*ex dolo*) rodziła się nieprawidłowość, powiedziałby to jasno<sup>29</sup>. Nie mówimy tutaj o odpowiedniej obronie własnej osoby. Jednak o tyle, o ile zabójstwo w obronie własnej jest konieczne, o tyle, ten kto jest agresorem, nie działa bezprawnie. W takim przypadku nie zaciąga nieprawidłowości ten, kto się broni. Także zabójstwo przypadkowe nie powoduje nieprawidłowości. To samo należy powiedzieć o zabójstwie niezamierzonym.

<sup>29</sup> Tego zdania jest Velasio De Paolis, *L'Irregolarità e sanzioni penali*; „Periodica” 88 (1999) 713.



Ci, którzy pomagają skutecznie i pozytywnie w dokonaniu zabójstwa, a więc skutecznie radzą, nakazują to uczynić, wyrażają zgodę, by tego dokonać, zaciągają nieprawidłowość. Natomiast pomocnicy niekonieczni i współnicy negatywni, nieprawidłowości nie zaciągają.

*Ad 2. Spędzenie płodu.* Polega na rozmyślnym wydobyciu z łona matki płodu żyjącego, a niezdolnego do samodzielnego życia, a więc przed siódmym miesiącem życia. Wydobycie płodu nie żyjącego już w łonie matki, nie jest spędzeniem płodu. Papieską Komisję do spraw Interpretacji Tekstów Prawnych zapytano, czy pod pojęciem spędzenia płodu, o którym jest mowa w kan. 1398, należy rozumieć tylko wydobycie z łona matki płodu niezdatnego do samodzielnego życia, czy też zabicie płodu w jakikolwiek sposób i w jakimkolwiek czasie licząc od poczęcia? Komisja odpowiedziała: *negatywnie co do pierwszej części zdania, a twierdząco co do drugiej części tego zdania.* Znaczy to, że w kan. 1398 przez aborcję rozumie się tak usunięcie płodu niedojrzałego z łona matki jak jego zabicie dokonane w jakikolwiek sposób, w jakimkolwiek czasie od poczęcia [Pytanie to i odpowiedź znajduje się w *AAS 80 (1988) 1818: „Communicationes” 20 (1988) n. 1 p. 77*]. – Komentując to orzeczenie komisji Velasio De Paolis napisał, że przestępstwo spędzenia płodu ma miejsce nie tylko wtedy, kiedy następuje usunięcie płodu ludzkiego żywego, niezdatnego do samodzielnego życia, ale także wówczas, kiedy płód zostaje zniszczony czyli zabity w łonie matki, i to w jakikolwiek sposób i w jakimkolwiek czasie. Jest różnica między spędzeniem płodu (*abortus*), a zabójstwem (*homicidium*). O zabójstwie mówimy, gdy człowiek już się narodził, względnie płód jest już dojrzały i zostaje zabity w łonie matki, gdy był zdatny do samodzielnego życia poza łonem matki. Orzeczenie komisji oznacza, że o spędzeniu płodu mówimy, gdy następuje zniszczenie płodu niedojrzałego do samodzielnego życia, i nie jest tu istotne, czy zniszczenie płodu następuje w łonie matki, czy też poza łonem matki. Natomiast zniszczenie płodu dojrzałego, czyli zdanego do samodzielnego życia poza łonem matki, jest zabójstwem, gdy płód jest niszczone w łonie matki czy poza łonem matki. I karane jest, zgodnie z kan. 1397 § 1<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> Responsa Commissionis Iuris Canonici Interpretando. *Adnotationes*: „Periodica de Re Morali Canonica Liturgica” 78 (1989) n. 2, p. 287.

Zgodnie z kan. 1398 przerwanie ciąży jest przestępstwem karnym ekskomuniką *latae sententiae*. 1. Karę tę zaciąga matka, która sama zamierza wprost przerwać własną ciążę i stosuje odpowiednie środki zewnętrzne albo wewnętrzne, względnie poddaje się zabiegowi chirurgicznemu dokonanemu przez innych. 2. Podlegają też karze wszyscy, którzy rozmyślnie dokonują zabiegu zmierzającego wprost do spędzenia płodu, np. lekarz, położna, niezależnie od tego, czy działają z własnej woli, czy też na zlecenie innych osób. 3. Tę samą karę zaciągają współnicy konieczni, którzy swoim działaniem, np. skierowaniem na zabieg, zleceniem, nakazem, przymuszaniem, groźbą, radą czy dostarczeniem środków, np. pieniędzy, przyczyniają się skutecznie do usunięcia żywego płodu ludzkiego z łona matki (kan. 1329 § 2)<sup>31</sup>.

Ciekawe, że przestępstwo przerywania ciąży jest karane cięższą karą, niż zwykle zabójstwo, tymczasem w jednym i drugim przypadku chodzi o naruszenie tej samej świętości życia. Być może, prawodawca ma na uwadze moment wychowawczy. Zabójstwo jest karane we wszystkich państwach, tymczasem przerywanie ciąży w niektórych prawach państwowych niekiedy jest dozwolone.

Jeśli chodzi o zwolnienie z tej ekskomuniki, to Konferencja Plenarna Episkopatu Polski chciała ujednoczyć na terenie całej Polski praktykę rozgrzeszenia z ekskomuniki *latae sententiae* z kan. 1398. Jednak sama nie miała jurysdykcji do zwalniania z kar kościelnych i ustanawiania jakichkolwiek norm w tej dziedzinie. Dlatego 29 marca 1984 r. podjęła specjalną uchwałę, w której zaleca biskupom diecezjalnym, żeby to oni wydali odpowiednie dekryty. Niektórzy biskupi diecezjalni sporządzili takie dekryty. Biskup Kielecki wydał odpowiednie dyspozycje 2 kwietnia 1984 r. [zob. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 60 (1984) z. 2, s. 113-114]. Władzę zwalniania z kary ekskomuniki za przerwanie ciąży należy zatem rozpatrywać według dekretów poszczególnych biskupów diecezjalnych. Np biskup kielecki pozwala rozgrzeszyć w następujących miejscach: bazylika katedralna, Dzierżgów, kościół bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie, Lelów, Miechów, Pacanów, Piekoszków, Piotrkowice, Smardzowice, Wiślica, Włoszczowa, Zielonice. W tych miejscowościach

---

<sup>31</sup> Lempa Fl., *Przestępstwa przeciwko życiu i wolności człowieka (kan. 1397-1398)*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, księga VI, *Sankcje w Kościele*, Lublin 1987, s. 279.

można uwalniać z ekskomuniki za spędzenie płodu, nie biorąc pod uwagę innych okoliczności, np. że jest to spowiedź doroczna.

Następujący kapłani otrzymali jurysdykcję do zwalniania z ww. ekskomuniki:

1. księży dziekani i wicedziekani;
2. proboszczowie i administratorzy parafii;
3. wszyscy kapłani spowiadający w kościele katedralnym oraz w sanktuariach określonych przez biskupa diecezjalnego;
4. kapelani w szpitalach, więzieniach, i wśród podróżujących na morzu, w odniesieniu do osób tam przebywających (kan. 566 § 2);
5. przełożeni wyżsi i przełożeni kłeryckich stowarzyszeń życia apostołskiego;
6. wszyscy spowiednicy:
  - 6, 1. W czasie przeznaczonym na Komunię wielkanocną, w czasie misji i rekolekcji;
  - 6, 2. W czasie kanonicznych wizytacji biskupich oraz odpustów parafialnych;
  - 6, 3. Z okazji spowiedzi narzeczonych, żołnierzy, więźniów;
  - 6, 4. Z okazji spowiedzi w szpitalach i chorych, którzy nie wychodzą z domu oraz kobiet ciężarnych;
  - 6, 5. Z okazji spowiedzi generalnych przynajmniej z okresu jednego roku.

Ciccola G., *Poradnik spowiednika. Cenzury, nieregularności i przeszkody w Kodeksie*

*Prawa Kanonicznego*, tłum. z języka włoskiego Br. Adam Gancarz, OFMConv., Kraków 1999, s. 42 i aneks, s. 61-63, podaje, że Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego oraz Trybunał Penitencjarii Apostołskiej stwierdzają, iż *spowiednicy zakonów żebrzących* posiadający uprawnienie do słuchania spowiedzi (*a więc nie tylko ich przełożeni wyżsi, o czym wspomnieliśmy wyżej*), ale również spowiednicy niektórych *Instytutów Życia Konsekrowanego*, na mocy dawnego przywileju, istniejącego do dziś po ogłoszeniu *KPK* z 1983 r. zgodnie z kan. 4, mogą rozgrzeszać od wszystkich cenzur (*ekskomuniki zwykłej, interdaktu i suspensy*), które zwykle są zarezerwowane ordynariuszowi, o ile cenzury te obowiązujące na mocy samego prawa (*latae sententiae*) nie zostały zadeklarowane. *Zob.* Wzmianka o tym przywileju spowiedników należących do zakonów żebrzących znajduje się w: Pa-

pieska Rada ds. Rodziny, *Vademecum dla spowiedników o niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*, Łomianki 1997, s. 17-18, przypis 53.

**KKKW**, kan. 762. – Przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany ten, nr 4, kto popełnił dobrowolne zabójstwo albo spowodował spędzenie płodu, gdy skutek nastąpił, oraz wszyscy pozytywnie współdziałający.

### 2.5. Okaleczenie siebie lub innych oraz usiłowanie popełnienia samobójstwa (kan. 1041 nr 5)

Kan. 985 nr 5 KPK z 1917 r. stanowił, że nieprawidłowymi są ci, którzy okaleczyli siebie lub innych, albo też usiłowali popełnić samobójstwo. W tym numerze kanonu uwzględnione są trzy sytuacje: 1. Okaleczenie siebie. 2. Okaleczenie kogoś innego. 3. Usiłowanie popełnienia samobójstwa.

*Ad 1.* Użyty w kan. 985 nr 5 KPK z 1917 r. wyraz *mutilatio* oznacza okaleczenie, uszkodzenie, zepsucie, zniszczenie. Chodzi o okaleczenie czy zniszczenie członka mającego ważną funkcję w ciele, np. języka, oka, ręki lub nogi. Także odcięcie jednej dłoni lub wszystkich palców u jednej ręki, względnie odcięcie jednej stopy. Nie wystarczy zaś zranienie ważnego członka ciała, czy ucięcie jednego albo nawet dwóch palców u ręki, odcięcie zewnętrznej części ucha, wybite zęba, ostrzyżenie włosów na głowie, czy brody. Kanoniści są zdania, że doprowadzenie do oślepienia kogoś nie powoduje nieprawidłowości, jeśli przestępca nie pozbawił kogoś samego oka<sup>32</sup>. Trudno się z tym zdaniem zgodzić. Gdyby przestępca osłabił wzrok, to udałoby go się wybronić od nieprawidłowości, ale całkowita utrata wzroku, to jest tyle, co utrata samego oka. Zresztą, gdy noga czy ręka stają się bezwładne, to jest właśnie ich okaleczenie, żeby nie powiedzieć – zniszczenie. Jednak nie ma nieprawidłowości, jeśli chirurg amputuje jakiś członek ciała, żeby zachować w zdrowiu całe ciało. Lekarz bowiem nie ponosi winy, kiedy amputuje część ciała ludzkiego, tymczasem nieprawidłowość zachodzi, jeśli ktoś popełnia przestępstwo.

W kan. 985 nr 5 KPK z 1917 r. nie wymienia się współdziałających w popełnieniu przestępstwa.. Dlatego też współdziałający w okaleczeniu nie zaciągają nieprawidłowości.

<sup>32</sup> Cappello M. F., *Tractatus canonico – moralis De sacramentis*, vol. IV, *De sacra ordinatione*, ed. 3, Taurini – Romae 1951, n. 507, p. 384.

*Ad 2.* To co powiedzieliśmy o okaleczeniu siebie dotyczy także okaleczenia kogoś innego, nie siebie. Akcent bowiem kładzie się na tym, że pewien członek ciała jest zniszczony. A to komu tego członka niszczy się, to jest inna sprawa, skoro tak okaleczenie członka sobie samemu, jak też komu innemu, stanowi nieprawidłowość.

*Ad 3.* Usiłowanie popełnienia samobójstwa. Rozróżnia się *samobójstwo bezpośrednie (suicidium directum)* i *samobójstwo pośrednie (suicidium indirectum)*.

O samobójstwie *bezpośrednim* mówimy, gdy człowiek podejmuje czynność chcąc się pozbawić życia i nie może tego nie chcieć, skoro wie, że czynność zamierzona (np. strzał z rewolweru w skroń, zażyłcie dozy trucizny czy powieszenie się na sznurze) o ile tylko zadziałają wszystkie zawarte w niej elementy, taki właśnie skutek muszą wywołać. *Pośrednie* samobójstwo zachodzi także wtedy, gdy człowiek spełnia czynność, która sama z siebie nie jest zabójcza, a tylko ubocznie, ale podjęta została przez osobę po to, ażeby zadać śmierć, np. skok do głębokiej rzeki w celu utopienia się. Samobójstwo jest pośrednie, jeśli ktoś podejmuje czynność, która z natury wywołuje równocześnie przynajmniej dwa skutki, jeden dobry, a drugi zły, mianowicie własną śmierć. Ponieważ śmierć danej osoby jest przewidziana i dopuszczona, możemy mówić w takich okolicznościach o samobójstwie<sup>33</sup>.

Nieprawidłowość z przestępstwa zaciąga ten, kto usiłuje popełnić samobójstwo (*sibi vitam adimere tentaverunt*). Ten zaś popełnia samobójstwo, kto wykonuje wszystkie czynności, które z natury swej do samobójstwa prowadzą i same z siebie do tego wystarczają, ale śmierć nie następuje z przyczyn niezależnych od woli działającego (kan. 2212 § 2 *KPK* z 1917 r.). Wykonanie czynności samobójczych winno być ciężko grzeszne, a nie np. dokonane przez chorego psychicznie, upojonego alkoholem, czy też zachodzi nieszczęśliwy przypadek.

Gdyby duchowny targnął się na swoje życie, należy go zasuspendować i pozbawić urzędów duszpasterskich (kan. 2350 § 2 *KPK* z 1917 r.).

W dyskusji nad kan. 985 *nr 5 KPK* z 1917 r. zastanawiano się, czy w *nowym Kodeksie* należy ten numer zachować, czy też nie. Przy tej okazji przypomniano, że Kongregacja Soboru w dniu 10 lutego

---

<sup>33</sup> Ślipko T., *Życie i płęć człowieka*, Kraków (1978), s. 408-409.

1923 r. wyjaśniła, iż pod ten kanon podpadają pojedynkujący się (*duellum*) [*AAS 15 (1923) 154-156*]. To orzeczenie Kongregacji poszerza treść numeru 5 kan. 985 *KPK* z 1917 r. Wszyscy też zgodzili się, aby taka nieprawidłowość znalazła się w *nowym Kodeksie*. Jeśli chodzi o szczegóły, jeden z konsultorów zapytał, czy tekstu numeru nie uzupełnić wyrazem *graviter*? Sekretarz zespołu odpowiedział mu, że w tekście mówi się o przestępstwie, przestępstwo zaś zakłada, iż chodzi tylko o przypadek poważny i tak też należy go traktować. Jednak tekst kan. 985 *nr 5* można i trzeba uzupełnić zwrotem *positive cooperantes*<sup>34</sup>.

Na sesji zespołu studyjnego zajmującego się sakramentami (23-28 października 1972 r. oraz 29 stycznia – 2 lutego 1973 r. zajmowano się kandydatami do święceń (*cap. 2, de sacrae ordinationis subiecto*) i nieprawidłowościami (*art. 2, de irregularitatibus aliisque impedimentis*). W tym czasie tekst, który miał zastąpić kan. 985 *nr 5* jest najpierw kan. 216 potem, kan. 227, ale do *nr 5* kan. 985 *KPK* z 1917 r. nie nawiązano [„*Communicationes*” 32 (2000) *n. 1, p. 69, p. 98*].

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 985 *nr 5 KPK* z 1917 r. odpowiada kan. 225. Według tego kanonu, do przyjęcia święceń stają się nieprawidłowymi ci, którzy po przyjęciu chrztu dopuścili się przestępstwa, publicznego czy sekretnego, *nr 4*, usiłując siebie lub kogo innego skaleczyć lub dopuszczając się samobójstwa.- Nad tym kanonem 225 (który ma być połączony z tekstem kan. 219) odbyła się dyskusja. Na temat *nr 4* konsultorzy wyrazili zdanie, że tekst ten należy uznać jakby za prawo karne, i dlatego będzie dobrze dodać do niego, iż chodzi o okaleczenie poważne i umyślne (*graviter et dolose mutilaverit*)<sup>35</sup>.

Kan. 225 *nr 4 Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. został przyjęty do *Schematu KPK* z 1980 r., gdzie jest kan. 994, ale *nr 5*, nie *nr 4*. Kanon ten dzieli się na dwa paragrafy. W paragrafie 1 czytamy, że *do przyjęcia święceń stają się nieprawidłowymi, którzy, nr 5, siebie samych lub innych poważnie i umyślnie usiłują skaleczyć albo też usiłują*

<sup>34</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita: I. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis*, cann. 968-982. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can. 983-991); „*Communicationes*” 30 (1998) *n. 1, p. 124*.

<sup>35</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Conventus dd. 6-10 februarii 1978 habiti. *De ordine*. *Cap. 2, de sacrae ordinationis subiecto*. *Art. 2, de irregularitatibus aliisque impedimentis*: „*Communicationes*” 10 (1978) *n. 2, p. 199*.

*popęlnić samobójstwo*. Możemy powiedzieć, że tekst ten prawie nie różni się od tekstu, jaki mamy w *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. Jednak ten kanon dzieli się teraz na paragrafy, a tego podziału w *Schemacie* z 1975 r. nie było. Poza tym, wstęp kanonu został skrócony, ponieważ w kan. 225 *Schematu* z 1975 r. mówi się, że przestępstwo ma być popełnione po chrzcie i może być ono publiczne lub sekretne. Tego wstępu do kanonu, kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. nie ma. Teraz stwierdza się tylko, że nieprawidłowymi do przyjęcia święceń są, itd. Więc ostatecznie jest różnica między kan. 225 nr 4 *Schematu* z 1975 r. a kan. 994 nr 5 *Schematu KPK* z 1980 r.

Kan. 994 nr 5 *Schematu KPK* z 1980 r. został przyjęty do *Schematu KPK* z 1982 r. gdzie jest kan. 1041. Punkt 5 tego ostatniego kanonu nie różni się od nr 5 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r. Zwraca jednak uwagę, że w kanonie tym znów nie ma podziału na paragrafy, które to paragrafy były wcześniej, np. w nr 5 kan. 994 *Schematu KPK* z 1980 r.

Kan. 1041 nr 5 *Schematu KPK* z 1982 r. przyjęty został do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* Jana Pawła II również jako kan. 1041 nr 5 (podziału na paragrafy w tym kanonie nadal nie ma). Jego treść jest następująca; *Do przyjęcia święceń nieprawidłowym jest ten, kto poważnie i z rozmysłem zranił siebie lub kogo innego, albo usiłował odebrać sobie życie*. Nie uchodzi naszej uwagi, że w tym kanonie są trzy problemy: 1. Skaleczenie siebie samego, 2. Skaleczenie kogoś innego, 3. Próba popełnienia samobójstwa.

*Ad 1.* Przyjmuje się, że pod pojęciem skaleczenia nie należy rozumieć rany zadanej członkowi człowieka, ale zniszczenie lub obcięcie danego członka. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że kan. 1041 nr 5 mówi tylko o zniszczeniu członka organizmu człowieka, a nie obejmuje podstępnego porwania lub zatrzymania samego człowieka, ani jego poważnego zranienia, które to przestępstwa wymienia kan. 1397. Zresztą jest różnica między nawet poważnym zranieniem jakiegoś członka organizmu człowieka, a jego całkowitym zniszczeniem, o czym jest mowa w kan. 1041 nr 5. Jasne więc jest, że kan. 1397 obejmuje szerszy zakres, niż kan. 1041 nr 5.

Jeśli zaś chodzi o zniszczonego członka, to bierze się pod uwagę jedynie takie członki, które mają swoją własną funkcję w organizmie ludzkim. Kan. 1041 nr 5 domaga się, aby to zniszczenie dotyczyło ważnego członka i w taki sposób, że nie może już pełnić dotychczasowej funkcji (*graviter*). Nie powoduje więc skutków prawnych obcięcie zewnętrznej części ucha, wybicie zęba, albo ostrzyżenie brody.

To zniszczenie członka winno być rozmyślne i ciężko grzeszne. W tym punkcie prawo kanoniczne jest jaśniejsze, niż kan. 985 nr 5 KPK z 1917 r. ponieważ przygotowując nowy tekst, stwierdzono, że należy go traktować jak prawo karne, dlatego należy w tym kontekście użyć bliższych określeń (*graviter et dolose*, i te określenia znajdują się w kan. 1041 nr 5. Jeśli zatem w danym przypadku zachodzi wina, a więc jakieś zaniedbanie, ale nie zachodzi *dolus*, to już nie zaciągnie się nieprawidłowości w tych okolicznościach. Identycznie jest, jeśli skaleczenie członka organizmu człowiek nastąpiło wskutek przypadku lub z powodu choroby psychicznej działającego, bo nie będzie ciężko grzeszne i rozmyślne.

W kan. 1041 nr 5 nie wspomina się o współdziałających w okaleczeniu członka. Dlatego też współdziałający nie zaciągają nieprawidłowości.

*Ad 2.* Skaleczenie i zniszczenie członka organizmu ludzkiego powoduje zaciągnięcie nieprawidłowości także wtedy, kiedy odnosi się nie do własnego organizmu, ale cudzego. Wyraźnie stanowi to kan. 1041 nr 5.

*Ad 3.* Nieprawidłowość z przestępstwa zaciąga też podejmujący próbę popełnienia samobójstwa, czyli świadomego targnięcia się na własne życie, a więc użycia takich środków, które mogą spowodować śmierć samobójcy.

Jeśli samobójstwo doprowadza samobójcę do śmierci, samobójca nie będzie przyjmującym święcenia. Jeśli zaś samobójstwo z jakiegoś powodu nie dochodzi do skutku, bo np. delikwent zmienił zdanie lub zastosował nieodpowiednie środki, zaciąga nieprawidłowość. Byle oczywiście popełnił grzech ciężki, bo niedoszły samobójca nie jest np. psychicznie chory. Od przyjmującego święcenia wymaga się równowagi psychicznej i stałości ducha. Taki człowiek nie popadnie w depresję. Jego wiara nie pozwoli mu targnąć się na swoje życie. Będzie go też ożywiać nadzieja na wyjście z czasowych trudności<sup>36</sup>.

---

<sup>36</sup> De Paolis V., *L'Irregolarità e sanzioni penali*: „Periodica” 88 (1999) 714; Pavanello P., *L'Irregolarità e impedimenti a ricevere l'ordine sacro*; „Quaderni di Diritto Ecclesiale” 12 (1999) 290; Ghirlanda G., *L'ordine sacro*, in: *Il diritto nella chiesa. Mistero di comunione. Compendio di Diritto Ecclesiale*, Editrice Pontificia Università Gregoriana – San Paolo, Terza edizione aggiornata 2000, p. 346.



Jak pamiętamy, kan. 2350 *KPK* z 1917 r. przewidywał suspensę dla duchownego, który targa się na własne życie i pozbawienie go urzędów duszpasterskich. Teraz sprawca poważnego okaleczenia lub zranienia powinien być ukarany stosownie do jakości przestępstwa (kan. 1397).

**KKKW**, kan. 762. – Przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany ten, nr 5, kto poważnie i rozmysłem zranił siebie lub kogoś innego, względnie usiłował odebrać sobie życie.

#### 2.6. Nadużycie władzy święceń i nieprzestrzeżenie kar kościelnych kan. 1041 nr 6

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w kan. 985 nr 6 postanowił, że duchowni zajmujący się leczeniem lub zakazaną im chirurgią, jeśli spowodują śmierć, zaciągają nieprawidłowość z przestępstwa. W kanonie tym mowa jest tak o duchownych święceń niższych, jak wyższych. Także o zakonnikach, ponieważ ci uznawani są za duchownych (zob. kanony: 592, 614 *KPK* z 1917 r.). Kan. 139 § 2 tego samego *KPK* uznał uprawianie sztuki medycznej za zajęcie tak obce duchownym, że tylko na misjach za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej duchowni mogą leczyć wiernych. W nr 6 kan. 985 *KPK* z 1917 r. prawodawca idzie dalej i zawiera nieprawidłowość dla tego, kto trudni się uprawianiem zawodu lekarskiego. Podanie komuś leku przepisanego przez lekarza, albo nawet udzielenie pomocy lekarskiej w razie konieczności, nie powoduje zaciągnięcia nieprawidłowości, ponieważ niesienie pomocy bliźniemu nie jest grzechem. Nie jest także grzechem praktyka lekarska, jeśli duchowny otrzymał zezwolenie na taką działalność od Stolicy Apostolskiej.

Uprawianie zawodu lekarskiego tylko w takim przypadku powoduje nieprawidłowość z przestępstwa, jeśli z tego powodu, następuje śmierć tej osoby (*si exinde mors sequatur*), którą duchowny leczył. Śmierć ta nie jest zamierzona przez leczącego. Gdyby bowiem zamierzał przyprawić o śmierć leczoną osobę, to zaciągnąłby nieprawidłowość z innego powodu, mianowicie z powodu zabójstwa (kan. 985 nr 4 *KPK* z 1917 r.).

Kan. 985 nr 7 *KPK* z 1917 r. stwierdzał, że nieprawidłowość z przestępstwa zaciąga ten, kto nie mając święceń wyższych, spełnia czynność zastrzeżoną duchownym święceń wyższych, albo też wykonuje taką czynność, gdy jest pozbawiony prawa do jej wykony-

wania na skutek kary kościelnej bądź osobistej, poprawczej (*medicinali*) lub odwetowej (*vindicativa*), bądź miejscowej<sup>37</sup>.

Tę nieprawidłowość zaciąga wierny świecki lub duchowny posiadający święcenia niższe, jeśli świadomie wykonuje (*ex officio*) czynność święceń wyższych (to jest subdiakonu, diakonu, prezbiteratu lub święceń biskupich), których nie posiada, albo ma te święcenia, ale nie może ich wykonywać, ponieważ na skutek cenzury lub kary odwetowej nie może wykonywać przyjętych święceń.

W przypadku konieczności duchowny święceń niższych może spełniać funkcję subdiakona podczas uroczystej Mszy świętej, byle tylko nie wkładał manipularza (*manipulum*). Duchowny ten nie może nalewać wody do kielicha przed ofiarowaniem, zdejmować palki po konsekracji Wina i puryfikować kielicha po Komunii świętej. Może zaś śpiewać lekcję (*epistolam*). Przyjmuje się, że duchowny święceń niższych zaciąga nieprawidłowość tylko w takim przypadku, gdy spełnia wszystkie funkcje subdiakona, bo jeśli tylko założył manipularz podczas uroczystej Mszy świętej albo nie założył manipularza, ale dokonał jednej czy drugiej funkcji subdiakona, to nie zaciąga nieprawidłowości.

Subdiakon, a także wierny świecki, nie może podczas uroczystej Mszy świętej wkładać stuły i śpiewać Ewangelii, co jest uprawnieniem diakona. Jeśli to czyni, a nadto wlewa wino do kielicha przed ofiarowaniem, zaciąga nieprawidłowość. Subdiakon nie może też udzielić uroczyste sakramentu chrztu, albo dokonać publicznego wystawienia Najśw. Sakramentu. Diakon, który bez pozwolenia proboszcza lub biskupa udziela uroczyste chrztu albo rozdziela Komunię świętą w razie potrzeby, nie zaciąga nieprawidłowości, bo te czynności należą do posługi diakona, jakkolwiek do ich wykonywania potrzebuje on pozwolenia (kan. 741 KPK z 1917 r.). Jednak diakon nie może celebrować Mszy świętej, lub błogosławić Najśw. Sakramentem pod koniec wystawienia Najśw. Sakramentu. Gdyby to czynił, zaciągnie nieprawidłowość. Prezbiter nie zaciąga nieprawidłowości, jeśli słucha sakramentalnej spowiedzi nie mając jurys-

---

<sup>37</sup> W 1959 r. na temat kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r. napisał pracę doktorską Marian Zimałek, (obecnie bp), pt. *Nieprawidłowość z przestępstwa uzurpacji święceń i nieprzestrzegania kar kościelnych*. Praca pozostaje w maszynopisie. Część jej została opublikowana pt. *Nieprawidłowość z przestępstwa nieprzestrzegania kar kościelnych (kan. 985 nr 7)*. W tej opublikowanej części mamy rys historyczny i komentarz do kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r.: „Roczniki Teologiczne – Kanoniczne” 8 (1961) z. 2, s. 95-143.

dykcji, ale zaciąga nieprawidłowość, jeśli udzieli sakramentu bierzmowania lub sakramentu święceń, bo to są funkcje biskupie.

Zauważmy, że nieprawidłowość zaciąga ten, kto nie przyjął święceń wyższych, a wykonuje je. Zatem nie zaciąga nieprawidłowości, kto wykonuje czynności święceń niższych, np. służy do Mszy świętej, czyta w kościele, nosi światło, dokonuje egzorcyzmów. Nie zaciąga nieprawidłowości, kto wykonuje czynności nie święceń, ale jurysdykcji, np. udziela dyspensy od postu, asystuje przy zawieraniu związku małżeńskiego, głosi słowo Boże, nadaje urząd lub beneficjum kościelne, zwalnia od cenzur. H. Jone (*Commentarium in CIC.*, t. II, s. 199) jest zdania, że także sprawowanie sakramentu pokuty jest czynnością jurysdykcyjną. Jest prawdą, że sprawować sakrament pokuty może tylko ten, kto ma jurysdykcję, ale sama jurysdykcja nie wystarczy w takim przypadku. Konieczne są także święcenia prezbiteratu. Kto nie ma takich święceń nie będzie sprawował sakramentu pokuty, chociażby miał odpowiednią jurysdykcję, ale taki właściwie nie powinien mieć jurysdykcji.

W ten sposób omówiliśmy pierwszą część nr 7 kan. 985 KPK z 1917 r. Teraz zajmiemy się drugą częścią tego samego numeru 7, czyli tą, w której jest mowa o wykonywaniu święceń wyższych przez tych, którzy są w stanie kary kościelnej.

Karą osobistą poprawczą zabraniającą wykonywania władzy święceń wyższych jest ekskomunika, interdykt osobisty i suspensa. Odwetową karą jest suspensa na czas określony lub na zawsze, pozbawienie karne urzędu lub degradacja (kan. 2298 KPK z 1917 r.). Karą lokalną jest interdykt lokalny (kan. 2269 § 1 KPK z 1917 r.).

Nieprawidłowość rodzi się z przekroczenia kary we właściwym tego słowa znaczeniu. Zakonnik, który otrzymał zakaz celebrowania Mszy świętej z tej racji, że wyszedł z zakonu i nie został przyjęty do diecezji (kan. 641 § 1 KPK z 1917 r.), przekraczając ten zakaz, nie zaciąga nieprawidłowości, ponieważ przekroczył on zakaz, ale nie kanoniczną karę.

O nieprawidłowości mówimy, gdy następuje wykonanie święceń wyższych przez pozostającego w karze kościelnej. Jeśli więc ktoś wykonuje jedynie funkcję właściwą dla święceń niższych, np. służy przy ołtarzu do Mszy św., to z tego powodu nie zaciągnie nieprawidłowości (kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r.).

M. Conte a Coronata zauważył, że pod sankcją zaciągnięcia nieprawidłowości zakazane jest wykonywanie święceń, ale nie ich

przyjmowanie. Tak więc pozostający, np. w cenzurze może przyjąć któreś ze święceń wyższych i nie popadnie z tego powodu w nieprawidłowość z przestępstwa. Może też przyjąć sakramenty, ponieważ przyjmowanie sakramentów nie zostało zakazane w kan. 985 nr 7 *KPK* z 1917 r. Podobnie nie zaciągnie nieprawidłowości, kto nakłoni czy zmusi innego prezbitera, by wykonał święcenie wyższe, np. celebrował Mszę świętą w obecności pozostającego w karze kościelnej. Natomiast zaciągnie nieprawidłowość prezbiter pozostający w karach, który rozgrzeszy penitenta nieważnie, bo np. penitent nie żałował za swoje grzechy, albo biskup udzielający święceń kobiecie, bo ta była niezdatna do przyjęcia święceń<sup>38</sup>. W takim bowiem przypadku nieważność sakramentu nastąpiła nie z powodu braku woli u szafarza, ale z racji zupełnie od niego niezależnych.

Na mocy kan. 882 *KPK* z 1917 r. wiernego zagrożonego śmiercią może rozgrzeszyć każdy kapłan, a więc także ten pozostający w karach kościelnych albo pozbawiony jurysdykcji do słuchania sakramentalnej spowiedzi. Nawet prezbitera ekskomunikowanego nie tolerowanego lub tolerowanego po wyroku skazującym lub orzekającym wierny zagrożony śmiercią może prosić o rozgrzeszenie (kan. 2261 § 3 *KPK* z 1917 r.). Według kan. 2232 § 1 *KPK* z 1917 r. duchowny pozostający w karze tak poprawczej jak odwetowej, świadomy popełnienia przestępstwa, winien stosować się do kary w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym. Jednak przed wyrokiem deklarującym nie musi się jej podporządkować, jeśli z tego powodu groziłoby mu zniesławienie. I w tych okolicznościach może wykonywać władzę święceń. Ponieważ w takim przypadku duchowny działa godziwie, nie zaciąga nieprawidłowości. Jak już wiemy, nieprawidłowość zaciąga się wtedy, gdy popełnia się przestępstwo.

Zgodnie z kan. 2261 § 2, kan. 2275 nr 2 i kan. 2284 *KPK* z 1917 r. ekskomunikowanego, którego można tolerować, a także obłożonego interdyktem osobistym oraz obłożonego karą suspensy przed wyrokiem orzekającym popadnięcie przestępcy w którąś z tych kar, wierni ze względu na słuszną rację mogą prosić o udzielenie sakramentów, zwłaszcza gdy nie ma innych szafarzy. W takim przypadku dotknięty karami może udzielić sakramentów nie pytając o powód ich prośby. Wystarczy dla pozostającego w karze, że wierni czekają

---

<sup>38</sup> *Institutiones Iuris Canonici. De sacramentis tractatus canonicus*, wol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae /1948/, n. 149, p. 185.

w kolejce przy konfesjonale. W takim przypadku pozostający w karze także działa godziwie. I nie zaciąga nieprawidłowości.

Należy wiedzieć, że kara suspensy co do wykonywania określonego święcenia (*a certo et definito ordine exercendo*) zabrania wszelkich czynności władzy święceń oznaczonego stopnia. Nadto ukarany taką karą nie może również udzielać tego stopnia święceń, przyjąć wyższego oraz po zaciągnięciu kary suspensy, przyjętego wykonywać. A gdyby wykonywał te święcenia, zaciągnięciem nieprawidłowość, skoro wykonuje to, czego zakazano mu w suspensie. Jednak wolno mu spełniać czynności święceń niższego stopnia, np. biskup ukarany suspensą, nie może bierzmować, udzielać święceń, dokonywać konsekracji, ale może celebrować Mszę świętą, słuchać spowiedzi sakramentalnej, ponieważ tych czynności dokonują prezbiterzy.

Także prezbiterzy deponowani lub degradowani albo pozbawieni prawa noszenia stroju duchownego zaciągają nieprawidłowość, jeśli wykonują święcenia wyższe (kanony: 2303, 2305, 2304 KPK z 1917 r.).

W kan. 2298 KPK z 1917 r. jest zawarta kara odwetowa polegająca na tym, że delikwent otrzymuje zakaz dopełnienia służby liturgicznej np. celebrowania Mszy świętej, głoszenia słowa Bożego w określonym kościele z wykluczeniem jakichkolwiek innych kościołów. Nie stosowanie się do tej kary stanowi nieprawidłowość.

P. Gasparri, traktując o prawie dawnym<sup>39</sup>, a za nim M. Conte a Coronata, komentując prawo kodeksowe<sup>40</sup>, wyrazili opinię, że zaciągnięcie wielu cenzur, nie powoduje zaciągnięcia wielu nieprawidłowości, a także, iż uzyskanie uwolnienia od cenzury nie zawiera w sobie uwolnienia od nieprawidłowości. O zwolnienie z nieprawidłowości należy starać się specjalnie, czyli delikwent winien specjalnie prosić o uwolnienie od nieprawidłowości.

Jak już wiemy prace nad tekstem, który miał zastąpić kan. 985 nr 6 i nr 7 KPK z 1917 r. zaczęły się w 1968 r. Na sesji poświęconej kanonom na temat święceń sekretarz zespołu studyjnego stwierdził, że w *Schemacie nowego Kodeksu* nie przewiduje się obowiązku powstrzymywania się od wykonywania praktyki medycznej. Zatem nieprawidłowość odnosząca się do tego obowiązku zostanie skre-

<sup>39</sup> *Tractatus canonicus De sacra ordinatione*, Parisiis – Lugduni 1893, vol. I, n. 372, p. 236.

<sup>40</sup> *Institutiones Iuris Canonici. De sacramentis*, vol. II, *De ordine*, n. 149, p. 188.

ślona. Wszyscy członkowie zespołu studyjnego zgodzili się, by takiej nieprawidłowości w *nowym Kodeksie* nie było.

Nad nieprawidłowością powstałą na skutek wykonywania władzy święceń, których się nie posiada, odbyła się dyskusja. Jeden z konsultorów był zdania, że wykonywanie władzy święceń jest niegodziwe, ale z tego nie wynika, iż ma stanowić nieprawidłowość. Tego samego zdania był inny konsultor, który argumentował w ten sposób, że takie przypadki zdarzają się zupełnie wyjątkowo. Jednak inni konsultorzy uważali, że takie przypadki zdarzają się wcale nie tak wyjątkowo. Jeden z konsultorów wspomniał o wyświęconym przez staro-katolika. Sekretarz zespołu wspomniał o wyświęconych przez tak zwanego Klemensa XV w Galii, Belgii i Holandii. Inny konsultor wiedział o trzech przypadkach udzielenia święceń przez szafarza obrządku prawosławnego w diecezji mediolańskiej. Wobec tego wszyscy postanowili, że należy zachować nieprawidłowość, o której tu mówimy.

Na temat wykonywania święceń przez tego, który nie może tego czynić z racji kary jakiej podlega, sekretarz zespołu zaproponował, aby ją nieco prościej przedstawić np. *przez tego, któremu jakaś kara zabrania wykonywać święcenia*. Uważał też, że wyliczanie, jakie jest w kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r. jest niepotrzebne (chodzi o to, że w nr 7 kan. 985 mówi się o karze kościelnej osobowej, poprawczej, odwetowej, miejscowej). Inni uważali, że należy inaczej sformułować drugą część tego numeru 7 kan. 985. Tego zdania było dwóch konsultorów. Sekretarz zespołu i dwóch konsultorów uważali, że ta druga część numeru winna pozostać taka, jaka jest. Dwóch konsultorów opowiadało się za skreśleniem tej drugiej części. Jeden konsultor miał wątpliwości, jak w tej sprawie należy postąpić. Wobec tak rozbieżnych głosów postanowiono, że tekst ten zostanie zachowany, ale uproszczono jego treść, jak to proponował sekretarz zespołu [„Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 124-125]. Na kolejnej sesji (29 stycznia – 2 lutego 1973 r.) kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r. odpowiadał kan. 227, ale nie przedstawiono żadnych uwag do tego tekstu [Communicationes 32 (2000) n. 1, p. 98].

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. w kan. 225 nr 5 (więc nie kan. 227) (odpowiada on kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r., jest zawarta norma, według której *nieprawidłowymi do przyjęcia święceń z powodu przestępstwa publicznego lub tajnego, popełnionego po przyjęciu chrztu, są ci, którzy dokonują aktu święceń wyż-*

szych, zarezerwowanego dla wyświęconych, gdy tych święceń nie posiadają, albo też dokonują tej władzy święceń, gdy zabrania im tego jakaś kara kanoniczna. Według tego kanonu nieprawidłowość jest tak w przypadku wykonywania władzy święceń wyższych, gdy się ich wcale nie posiada, jak w przypadku, gdy kara kanoniczna zabrania wykonywać przyjętych święceń wyższych.

W dyskusji nad kan. 225 nr 5 Schematu Prawa na temat Sakramentów z 1975 r. zwrócono uwagę, że w prawie karnym czuwa się, by nie dochodziło do nadużyć przy sprawowaniu tylko dwóch sakramentów, to jest Najświętszej Eucharystii i Pokuty. Inny konsultor zaproponował, by w kanonie wymienić jedynie czynności zarezerwowane dla prezbiterów lub biskupów. Ostatecznie więc przyjęto nowy tekst: *Nieprawidłowymi do przyjęcia święceń są ci, którzy spełniają czynności zarezerwowane dla prezbiterów lub biskupów, nie mając takich święceń, względnie nie mogąc święceń wykonywać, ponieważ popadli w kanoniczną karę orzeczoną lub też wymierzoną (nr 6)*. Zauważmy tu, że nr 5 stał się numerem 6, ponieważ w pierwszym numerze wymieniono teraz chorego na amencję lub posiadającego inne braki psychiczne i z tego powodu, zdaniem biegłych, niezdatnego do spełniania świętej posługi [„Communications” 10 (1978) n. 2, p. 199].

Kan. 225 nr 5 Schematu Prawa na temat Sakramentów z 1975 r., przedyskutowany na specjalnej sesji konsultorów, przyjęty został do Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1980 r. jako kan. 994 nr 6 i to bez żadnej zmiany (poza tym, że był nr 5, a teraz jest nr 6). Znaczy to, że teksty tych kanonów są identyczne.

Kan. 994 nr 6 Schematu KPK z 1980 r. przyjęty został do Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1982 r. jako kan. 1041 nr 6. Nie ma żadnej różnicy między tymi dwoma kanonami.

Kan. 1041 nr 6 Schematu KPK z 1982 r. znalazł się w Kodeksie Prawa Kanonicznego Jana Pawła II również jako kan. 1041 nr 6. Jego treść jest następująca; *nieprawidłowym do przyjęcia święceń jest ten, kto dokonuje aktu święceń zarezerwowanego dla biskupa lub prezbitera, nie mając tych święceń, albo nie mogąc ich wykonać na skutek zakazu jakiejś kary kanonicznej, orzeczonej lub wymierzonej*. Tym kanonem, a właściwie tylko jego numerem 6, wypadnie nam teraz zająć się, ponieważ jest to prawo obowiązujące za naszych dni.

Jak widzimy, kan. 1041 nr 6 reguluje dwa przypadki, mianowicie; 1. Ktoś wykonuje święcenia, nie mając święceń, czyli uzurpuje sobie

święcenia. 2. Duchowny posiada święcenia, ale ich nie może wykonać z racji zaciągnięcia kary kanonicznej.

*Ad 1.* Pojęcie święceń uległo zmianie za naszych dni. Nie tak dawno mieliśmy w Kościele cztery święcenia niższe i cztery święcenia wyższe. Obecnie w ogóle nie ma święceń niższych. W ich miejsce ustanowione zostały dwie posługi, lektoratu i akolitu. Ze święceń wyższych, nie ma święceń subdiakonu. Pozostały trzy stopnie święceń, diakonat, prezbiterat i biskupstwo, których udziela się przez włożenie rąk (kan. 1009) i nie nazywa ich się teraz wyższymi, skoro święceń niższych ani innych nie ma wcale. Diakoni, prezbiterzy i biskupi wykonują czynności im zarezerwowane.

Pap. Paweł VI (1963-1978) w Motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem* z 18 czerwca 1967 r. wymienia w jedenastu punktach funkcje diakona. Poczynając od asystowania biskupowi i prezbiterowi w czasie sprawowanych przez nich funkcji liturgicznych, zgodnie z księgami liturgicznymi, do popierania i wspomagania apostolskiej działalności wiernych świeckich. W sumie jest tych funkcji wiele i są one ważne, jednak wśród nich trudno znaleźć taką, której nie może spełnić wierny świecki, przynajmniej na mocy specjalnego zezwolenia. Według kan. 767 § 1 sam diakon może wygłaszać homilię w czasie sprawowania liturgii Mszy świętej. Jednak wiernemu świeckiemu kan. 766 daje prawo do przemawiania w kościele. Zapewne właśnie dlatego kan. 1041 nr 6 zaciągnięcie nieprawidłowości ogranicza do funkcji biskupa i prezbitera. Zatem obecnie nie stają się nieprawidłowymi ci, którzy tak jak diakon, udzielają Komunii świętej lub czytają Ewangelię podczas Mszy świętej, gdy otrzymali takie pozwolenie ze strony władzy Kościoła. W tym punkcie prawodawca odchodzi od ustalenia w kan. 985 nr 7 KPK z 1917 r., gdzie nawet spełnianie funkcji subdiakona powodowało zaciągnięcie nieprawidłowości. Przez to samo nastąpiło obecnie ograniczenie możliwości zaciągnięcia nieprawidłowości, czyli teraz trudniej jest popaść w nieprawidłowość z tego, określonego powodu. Trzeba celebrować Mszę świętą jak prezbiter, czy bierzmować jak biskup, by popaść w nieprawidłowość. To będzie dopiero uzurpowanie sobie władzy święceń, przez kogoś, kto nie ma święceń.

Aby popaść w nieprawidłowość, władzę święceń prezbitera lub biskupa należy wykonać świadomie i uroczyście czyli z urzędu, na serio, a nie w teatrze, czy dla zabawy. Nieprzestrzeganie kar kościelnych winno być obiektywnie i subiektywnie grzechem ciężkim,



bo inaczej nie będzie przestępstwa. Asystowanie przy wyrażeniu zgody na święte przymierze (= *matżeństwo*) przez zawierających je, nie stanowi nieprawidłowości, ponieważ nie jest to wykonywanie władzy święceń przez prezbitera lub biskupa. Wykonanie jakiegokolwiek aktu jurysdykcyjnego, np. udzielenia dyspensy od postu, także nie stanowi nieprawidłowości.

Kan. 1378 wymienia przypadki uzurpowania sobie władzy święceń. Wszystkie stanowią przestępstwa i są karane. Przedstawimy je tu, ponieważ są też nieprawidłowościami.

1. Kan. 977 nie pozwala współnikowi rozgrzeszyć swojego współnika w grzechu nieczystym, chyba że jest on (lub ona) zagrożony niebezpieczeństwem śmierci. Takie współnictwo zachodzi, jeśli spełnia określone warunki. 1. Grzech jest ciężki tak ze strony spowiednika, jak ze strony jego współnika. 2. Grzech ten jest wewnętrzny i zewnętrzny tak z jednej jak z drugiej strony. 3. Jedna i druga strona współdziała w dopełnieniu tego samego grzechu. 4. Grzech jest przeciwny szóstemu przykazaniu Bożemu. Spowiednik – współnik, który poza niebezpieczeństwem śmierci penitenta – współnika w grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu, usiłuje go rozgrzeszyć, mimo pełnej świadomości, że popełnia przestępstwo (*rozgrzesza nieważnie*) na mocy kan. 1378 § 1 podlega karze ekskomuniki *latae sententiae* zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej. – Należy wiedzieć, że Kongregacja Nauki Wiary wydała 18 maja 2001 r. *List do ordynariuszy oraz hierarchów Kościoła katolickiego na temat poważniejszych wykroczeń*, tejsze Kongregacji Nauki zastrzeżonych, w którym uznała rozgrzeszenie współnika przeciwko szóstemu przykazaniu Bożemu za *poważniejsze wykroczenie*. Zobowiązała ordynariuszy i hierarchów, by powiadamiali Kongregację Nauki Wiary o takich przypadkach. Ordynariusz przeprowadza proces przed właściwym trybunałem, ale apelację przeciwko wyrokowi można składać tylko do Najwyższego Trybunału Kongregacji Nauki Wiary. Po zakończeniu sprawy akta z urzędu przesyła się do Kongregacji Nauki Wiary. Przedawnienie przestępstwa następuje po 10 latach.

2. Sakrament Eucharystii może sprawować kapłan, czyli prezbiter lub biskup (kan. 900 § 1). Jeśli wierny świecki lub diakon usiłują sprawować liturgię Mszy świętej w taki sposób, że wierni sądzą, że sprawowana jest Najświętsza Ofiara, to popełniają przestępstwo. Osoba świecka podlega karze interdyktu *latae sententiae*. Diakon podlega karze suspensy *latae sententiae* (kan. 1378 § 2 nr 1). Poza

tym, przestępstwo to jest uznawane za poważniejsze wykroczenie, o czym była mowa w punkcie 1.

3. Szafarzem sakramentu pokuty i pojednania jest prezbiter lub biskup (kan. 965). Jeśli wierny świecki usiłuje słuchać sakramentalnego wyznania przynajmniej jednego grzechu lub udzielić takiegoż rozgrzeszenia, popełnia przestępstwo i podlega karze interdyktu *latae sententiae*. Za takie samo przestępstwo diakon podlega suspenzie *latae sententiae*. Prezbiter, który usiłuje rozgrzeszyć penitenta i używa odpowiedniej formuły rozgrzeszenia, nie mając odpowiedniego uprawnienia, o którym mówią kanony 966-975, albo słucha sakramentalnej spowiedzi, popełnia przestępstwo i podlega karze *latae sententiae* (kan. 1378 § 2, nr 2). Przez sędziego może być ukarany innymi karami, odpowiednio do ciężkości winy, nie wyłączając ekskomuniki (kan. 1378 § 3). Ale nie zaciąga nieprawidłowości, ponieważ ma odpowiednie *święcenia* i brak mu jedynie samego *uprawnienia* do sprawowania sakramentu pokuty i pojednania. O przestępstwie tym nie ma wzmianki w *Liście* Kongregacji Nauki Wiary z 18 maja 2001 r.

W ten sposób omówiliśmy pierwszą część numeru 6 kan. 1041, tę mówiącą o wykonywaniu święceń prezbitera lub biskupa przez tego, kto tych święceń nie posiada, bo np. jest diakonem. Obecnie możemy się zająć drugą częścią tego numeru, gdzie jest mowa o wykonaniu święceń przez tego, kto ma święcenia, ale nie może ich wykonywać, bo jest w karze kościelnej.

Skutkiem niektórych kar kościelnych jest zakaz pełnienia wszystkich, lub tylko określonych funkcji święceń. Duchowny, który święcenia wykonuje lekceważąc sobie ten zakaz, okazuje brak szacunku dla władzy kościelnej, popełnia przestępstwo i zaciąga nieprawidłowość. W kan. 1041 nr 6 czytamy, że nieprawidłowym do przyjęcia święceń jest ten, kto wykonuje czynność święceń zarezerwowaną dla biskupa lub prezbitera, gdy na skutek zakazu wynikającego z jakiejś kary kanonicznej orzeczonej (=zadeklarowanej) lub wymierzonej czyli nałożonej na przestępcę, jest mu to zabronione.

Według kan. 1331 § 1 nr 1 i nr 2 *ekskomunika* zabrania podległemu tej karze jakiegokolwiek udziału w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii, lub w jakichkolwiek innych obrzędach kultu. Zabrania też sprawować *sakramentów* i *sakramentaliów* oraz przyjmować sakramenty. Obecnie rozróżnia się ministerialne i nie ministerialne uczestnictwo we Mszy świętej. Zakaz uczestnictwa ministerialnego

obejmuje: 1. Zakaz przewodniczenia przez biskupa lub prezbitera w sprawowaniu Najświętszej Ofiary. 2. Zakaz spełniania funkcji diakona. 3. Zakaz spełniania funkcji akolity lub lektora. 4.

Zakaz spełniania innych posług liturgicznych. Ekskomunikowany może brać czynny udział w liturgii jako wierny świecki, byle nie spełniał żadnej posługi (*ministerium*)<sup>41</sup>. Zakaz sprawowania sakramentów nie obowiązuje ekskomunikowanego wtedy tylko, gdy wierny jest zagrożony niebezpieczeństwem śmierci i oczekuje na udzielenie mu sakramentów. W takim bowiem przypadku każdy kapłan (*quilibet sacerdos*) ma nie tylko uprawnienie, ale także poważny obowiązek rozgrzeszyć wiernego (kanony 976 i 986 § 2).

W myśl kan. 1332 *interdykt* ma skutki podobne do skutków ekskomuniki. Jest to jakby częściowa ekskomunika. Skutki interdyktu zależą od tego, czy przestępca jest przed wyrokiem orzekającym lub skazującym. Skutki interdyktu przed wyrokiem obejmują zakaz udziału ministerialnego w sprawowaniu Mszy świętej lub jakichkolwiek innych obrzędach, a także zakaz sprawowania sakramentów i *sakramentaliów*. Jeśli interdykt został orzeczony lub wymierzony, to, gdyby osoba dotknięta karą interdyktu chciała brać *ministerialny* udział w sprawowaniu Mszy świętej, lub w jakichkolwiek aktach kultu, powinna być usunięta lub czynność liturgiczna winna być przerwana, o ile nie stoi temu na przeszkodzie poważna przyczyna (kan. 1332: kan. 1331 § 2 nr 1).

*Suspensa* różni się od ekskomuniki, bo skutki jej mogą być ograniczone przez przełożonego dokonującego jej wymierzenia. Od interdyktu różni się tym, że może być wymierzona jedynie duchownym i nie zabrania przyjmowania sakramentów. *Zawsze jest karą poprawczą*. Ze względu na zakres *suspensa* może być ogólna lub częściowa. *Suspensa* ogólna zabrania wykonywania jakichkolwiek czynności władzy święceń. Ukarany nie może godziwie celebrować Mszy świętej, udzielać *sakramentów* i *sakramentaliów* (kan. 1333 § 1 nr 1)<sup>42</sup>, chyba że na korzyść zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci (kan. 976: kan. 986 § 2).

---

<sup>41</sup> Krukowski J. – Lempa Fl., *Sankcje w Kościele*, w; *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, 4, Księga V, *Dobra doczesne Kościoła*, księga VI, *Sankcje w Kościele*, Lublin 1987, s. 167.

<sup>42</sup> De Paolis Velasio, *De sanctionibus in Ecclesia*. Adnotationes in Codicem, liber VI, Romae 1986, p. 76.

*Kary ekspiacyjne*, kiedyś nazywane odwetowymi, w myśl kan. 1336 § 1, to są: 1. Ograniczenie wolności przebywania w określonym miejscu. 2. Pozbawienie władzy, urzędu, posługi, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczeń także czysto honorowych. 3. Zakaz wykonywania władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, łaski, oraz używania tytułu lub odznaczenia nawet czysto honorowego. 4. Karne przeniesienie na inny urząd. 5. Wydalenie ze stanu duchownego.

Zgodnie z kanonami 291-292, przeniesienie duchownego ze stanu duchownego powoduje pewne skutki prawne, mianowicie, zostaje on 1. pozbawiony wszelkich uprawnień przysługujących duchownym. 2. Zostaje też zwolniony z obowiązków, które są związane z korzystaniem uprawnień, ale z wyjątkiem celibatu (zwolnienie z celibatu może nastąpić w drodze dyspensy udzielonej przez Stolicę Apostolską). 3. Otrzymuje zakaz wykonywania władzy święceń, ale z pozostawieniem prawa i obowiązku rozgrzeszenia penitenta zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci (kan. 976: kan. 986 § 2). 4. Wreszcie, pozbawia się go wszystkich urzędów, zadań, władzy, nawet delegowanej. – Wydalenie ze stanu duchownego jest karą dożywotnią. Gdyby taki duchowny nie chciał podporządkować się karze i usiłował coś czynić jako prezbiter, zaciągnąłby nieprawidłowość.

**KKKW, kan. 762.** – Przeszkodą do przyjęcia święceń, jest związany ten, nr 6, kto wykonał akt święceń zarezerwowany biskupowi lub prezbiterowi albo nie mając tych święceń, albo nie mogąc ich wykonać na skutek zakazu wynikającego z jakiejś kary kanonicznej.

### 3. Przeszkody do przyjęcia święceń (kan. 1042)

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, podobnie jak w *KPK z 1917 r.* oprócz nieprawidłowości, mamy też przeszkody do przyjęcia święceń. Wspomnieliśmy już wyżej, że nieprawidłowość z natury swej jest trwała i nie ustaje, jak tylko w przypadku udzielenia od niej dyspensy, natomiast przeszkoda do przyjęcia święceń jest z natury czasowa i sama może ustać pod warunkami określonymi w prawie. Jeśli zaś chodzi o działanie przeszkód, to działają one podobnie jak nieprawidłowości, to znaczy, gdy istnieją, nie pozwalają ani na godziwe przyjęcie święceń, ani na wykonywanie przyjętych święceń, zależnie od tego, czy zakazują przyjęcia święceń, czy też wykonywania święceń już przyjętych.

### 3.1. Mężczyźni żonaci (kan. 1042 nr 1)

KPK z 1917 r. w kan. 987 nr 2 stwierdził, że *zwyczajnie nie dopuszcza się do święceń mężczyzn żonatyh*. Racją tej przeszkody było i jest prawo zobowiązujące duchownych Kościoła łacińskiego do życia w celibacie, czyli w całkowitej czystości (kan. 132 § 1). Przeszkoda ta zakazuje przyjęcia jakichkolwiek święceń, ponieważ nawet ten, kto dopuszczany jest do obrzędu tonsury, ma zamiar przyjęcia święceń wyższych, łącznie z prezbiteratem. Przeszkoda, o której tu mówimy, ustaje, jeśli przestaje istnieć małżeństwo, którym jest związany mężczyzna, co następuje na skutek śmierci żony, uznania nieważności małżeństwa, udzielenia dyspensy od małżeństwa na mocy przywileju wiary, znanego jako przywilej Pawłowy, udzielenia dyspensy od małżeństwa jako niedopełnionego, względnie złożenia profesji uroczystej w zakonie przez żonę. Stolica Apostolska może udzielić dyspensy od tej przeszkody, która w takim przypadku nie jest więcej przeszkodą do przyjęcia święceń.

Dyspensy od zwykłej przeszkody powstałej na skutek zawartego małżeństwa udziela Kongregacja dla Seminariów i Uniwersytetów, gdy kandydat wstępuje do seminarium diecezjalnego, a Kongregacja dla spraw Zakonnych, jeśli kandydat chce wstąpić do zakonu. Jednak dyspensa do święceń dla mężczyzny związanego małżeństwem nie jest udzielana tak łatwo. Do udzielenia dyspensy, wymaga się, by żona zgodziła się na święcenia jej męża, a sama wstąpiła do klasztoru. Możliwa jest też dyspensa, jeśli żona porzuciła męża i sama związała się cywilnie z innym mężczyzną. Zgoda żony nie jest potrzebna, jeśli żona na stałe straciła władze umysłowe.

Jeśli mężczyzna żonaty przyjął święcenia w dobrej wierze bez dyspensy, to tych święceń nie może wykonywać, bo jest po prostu obłożony karą suspensy (kan. 132 § 3). Poza tym, winien powstrzymać się od korzystania z praw małżeńskich (kan. 1114)<sup>43</sup>.

W dyskusji nad tekstem, który w *nowym Kodeksie* miał zastąpić kan. 987 nr 2 KPK z 1917 r. postanowiono, że można skreślić przeszkodę zwykłą polegającą na tym, iż jest się synem akatolika. Wszyscy się zgodzili co do tego. Natomiast, jeśli chodzi o przeszkodę zwykłą, jaką dotknięci są mężczyźni żonaci, to postanowio-

---

<sup>43</sup> Conte a Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici. De sacramentis*, vol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini - Romae (1948), n. 152, p. 191.

no ją zachować, ale też udoskonalić wzmianką o diakonach stałych, którzy mogą żyć w małżeństwach. Jeden z konsultorów zapytał, czy nie należy w kanonie uczynić wzmianki o protestantach, którzy się nawracają i wstępują do Kościoła katolickiego. Sekretarz zespołu wyjaśnił, że taka wzmianka nie jest potrzebna, ponieważ w takich przypadkach zawsze jest udzielana dyspensa<sup>44</sup>. Wzmianka o diakonach stałych uczyniona została dlatego, że pap. Paweł VI (1963-1978) w Motu proprio *Sacrum diaconatus ordinem* z 18 czerwca 1967 r., podejmując myśl Soboru Watykańskiego II zawartą w konst. *Lumen gentium* nr 29 [AAS 57 (1965) p. 36], upoważnił krajowe konferencje biskupów do przywrócenia diakonatu jako właściwego i stałego stopnia hierarchicznego. Diakonami stałymi mogli zostać 35-letni mężczyźni, także związani małżeństwem (III, 11-12), jeśli ich żona zgadza się na podjęcie przez męża takiej posługi.

Tekst, który miał zastąpić kan. 987 nr 2 KPK z 1917 r. stał się najpierw kanonem 217, a następnie kan. 228, i nad tym drugim odbyła się dyskusja. Jeden z konsultorów zaproponował, aby w kanonie nie mówić o mężczyznach żonatych, ale o mężczyźnie żonatym (w liczbie pojedynczej). Poza tym, kan. 228 podobał się konsultorom i postanowili go przyjąć<sup>45</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 987 nr 2 KPK z 1917 r. odpowiada kan. 226 (a więc nie 228, jak to ustalono wcześniej). Według tego kanonu, nr 1 zwykłą przeszkodę do przyjęcia święceń dotknięty jest mężczyzna żonaty, chyba że chodzi o kandydata do diakonatu stałego. Zatem postanawia się zachować samą przeszkodę, jaką stanowi zawarcie małżeństwa, ale też wprowadza się teraz wyjątek od reguły zakazującej przyjęcia święceń mężczyźnie żonatemu. Mianowicie, mężczyzna żonaty może przyjmując święcenia diakonatu i pozostać w tym święceniu, czyli nie zdążyć do święceń prezbiteratu.

---

<sup>44</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22 ianuarii 1968 habita. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 125-126.

<sup>45</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 23-28 octobris 1972 habita. *Disceptatio de schemate De ordine. De irregularitatibus*. Sessio dd. 29 ianuarii – februarii 1973 anni habita. *Disceptatio de schemate canonum. De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus atque impedimentis*; „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 69, p. 98.

Nad kan. 226 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., odbyła się dyskusja. Do numeru 1 nie zgłoszono żadnych uwag [„*Communicationes*” 10 (1978) n. 2, p. 200]. Przyjęto go więc takim, jaki jest.

Kan. 226 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęto do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r., gdzie jest kan. 995 nr 1, a następnie do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r., w którym jest kan. 1042 nr 1.

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 r., obowiązującym za naszych dni, kan. 1042 nr 1 stwierdza, że *przeszkodą zwykłą do święceń związany jest mężczyzna żonaty, chyba iż chodzi o kandydata do święceń diakonatu stałego*.

W kan. 1042 nr 1 mowa jest o mężczyźnie żonatym, a nie o mężczyznach żonaty, jak to było w kan. 987 nr 2 *KPP* z 1917 r. Tę liczbę pojedynczą zaproponowano w czasie dyskusji nad tekstem kanonu, i tak też jest w kanonie teraz obowiązującym. Zresztą zupełnie wystarczy ustalić w normie, że mężczyzna ma zwykłą przeszkodę do przyjęcia święceń, jeśli jest żonaty. Jeśli bowiem mężczyzna żonaty ma przeszkodę do święceń, to i mężczyźni żonaci mają tę samą przeszkodę.

Racja tej przeszkody do święceń jest taka sama jak w *KPK* z 1917 r., mianowicie chodzi o to, że duchowni należący do Kościoła łacińskiego są zobowiązani do życia w doskonałej i dozgonnej wstrzemięźliwości ze względu na Królestwo Boże. Dlatego żyją w stanie bezżennym (kan. 277 § 1).

Przeszkoda ta może ustąpić w niektórych przypadkach. Przede wszystkim wtedy, kiedy żona umrze (kan. 1141). Mąż zmarłej nie jest w takim przypadku związany małżeństwem z tą zmarłą. I może przyjąć święcenia.

Jeśli sąd kościelny w I i II instancji orzeka nieważność jakiegoś małżeństwa, małżonkowie nie są dłużej uznawani za związanych ich małżeństwem (kan. 1681-1682). Można też powiedzieć, że wracają oni do stanu, w jakim znajdowali się przed zawarciem tego nieważnego małżeństwa. Po sądowym stwierdzeniu nieważności małżeństwa, nie ma przeszkody po stronie mężczyzny co do przyjęcia przez niego święceń.

Podobna sytuacja następuje, kiedy Ojciec Święty udziela dyspensy od małżeństwa niedopełnionego. Następstwem udzielenia tej dyspensy jest rozwiązywanie węzła małżeńskiego w taki sposób, że

małżonkowie stają się wolni i mogą zawrzeć nowe małżeństwo (kan. 1042: kan. 1697-1706). Oczywiście, mężczyzna może nie zawierać nowego małżeństwa, ale przyjąć święcenia.

Przywilej wiary, znany też jako przywilej Pawłowy, polega na tym, że w przypadku, gdy małżeństwo stron, uległo rozkładowi na skutek przyjęcia chrztu przez jedną ze stron, tak że nie ma nadziei na spokojne dalsze ich życie, może być rozwiązane przez papieża (kan. 1143-1147). W tej sprawie Kongregacja Nauki Wiary wydała dokument 30 kwietnia 2001 r. [*Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis in favorem fidei. E Civitate Vaticana 2001*]. Normy te określają drogę dojścia do dyspensy od małżeństwa. Nie zajmują się zaś skutkami dyspensy, co nas tu interesuje. Dokładniej, chodzi o to, czy ten, kto otrzymał dyspensę na mocy przywileju wiary może nie zawierać nowego małżeństwa, tylko przyjąć święcenia. Są dwie opinie na ten temat. A. Vermersch – I. Creusen, *Epitome iuris canonici*, t. II, ed. 7, Parisiis – Bruxellis 1954, n. 433, 2: [*Cum vinculum prioris legitimi matrimonii novis tantum nuptiis dissolvatur, non licet parti fideli relictæ, sine dispensatione S. Sedis in religionem ingredi (can. 542) vel ordines suscipere (can. 987 n. 2)*] uważają, że nie może, natomiast F. M. Cappello powołuje się na prawo dawne, czyli istniejące przed *KPK z 1917 r.*, i utrzymuje, że mężczyzna, który otrzymał dyspensę, prawdopodobnie może przyjąć święcenia [*Tractatus canonico – moralis de sacramentis, vol. V, de matrimonio*, ed. 7, Taurini – Romae (1958), n. 772, p. 703].

Gdy obowiązywał *KPK z 1917 r.* mówiło się, że profesja wieczysta złożona przez żonę zwalnia jej męża z małżeństwa i może on przyjąć święcenia. Obecnie trwające małżeństwo stanowi przeszkodę, która nie zezwala przyjąć małżonka do nowicjatu (kan. 643 § 1 nr 2). Kto zaś nie może być przyjęty do nowicjatu, nie może też złożyć profesji w instytucie życia konsekrowanego.

W trzech pierwszych z przytoczonych wyżej przypadków mężczyzna nie jest więcej związany małżeństwem. Dlatego też nie ma przeszkody, by mógł przyjąć święcenia.

Stolica Apostolska rzadko udziela dyspensy od tej przeszkody, a i to wtedy tylko, gdy żona się zgadza, by mąż przyjął święcenia. Wydaje się, że mąż mógłby starać się o dyspensę, gdyby otrzymał wieczystą separację od żony (kan. 1692-1696). Nie może zaś zabiegać o dyspensę, jeśli żona go po prostu opuściła, albo ma on z nią rozwód cywilny. Nie wymaga się zgody żony na święcenia jej



męża, jeśli jest ona psychicznie chora. Jeśli jednak jej choroba jest ciężka i potrzebuje ona opieki, mąż nie otrzyma dyspensy, bo winien opiekować się żoną, chyba że kto inny podejmie się tej opieki nad chorą żoną.

Mężczyzna żonaty wyświęcony na prezbitera na skutek uzyskania dyspensy, nie może korzystać z praw małżeńskich. Dziecko zrodzone z jego pożycia byłoby dzieckiem nielegalnym, zgodnie z kan. 1137. [W dyskusji nad kan. 209 odpowiadającym kan. 974 § 2 *KPK* z 1917 r. zanotowano, że należy dodać wyrazy, iż ma się na uwadze stan rodziców (*habita ratione parentum*), ponieważ znosi się wymóg legalności urodzenia (*suppressa est norma de requisita legitimitate natalium*): [„Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 67]. Znaczy to, że normę się skreśliła, ale mimo to trzeba uważać na rodzinę kandydata do święceń. Kan. 1037 świadczy, że nadal mówi się o legalności urodzenia.

Dyspensy udziela albo Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów albo Kongregacja Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Zgodnie z kan. 1042 nr 1 mężczyzna żonaty, który przyjmuje święcenia diakonatu stałego, nie jest związany przeszkodą do przyjęcia święceń (kan. 1031 § 2). Ale po śmierci żony diakon nie może zawrzeć nowego małżeństwa i ma zachować pełną i stałą wstrzeźliwość. Zawarte przez niego małżeństwo byłoby nieważne (kan. 1087). Stolica Apostolska może udzielić diakonowi dyspensy od tej przeszkody

**KKKW** nie ma odpowiednika kan. 1042 nr 1.

### 3.2. Przyjęcie urzędu lub zarządu niedozwolonego duchownym (kan. 1042 nr 2)

Apostoł św. Paweł napisał, że *służąc jak żołnierz Bogu, nikt nie zajmuje się sprawami świeckimi, aby się temu podobał, któremu się oddał* (2 *Tm* 2, 4).

Od połowy IV wieku zwracano uwagę, by duchowni nie podejmowali niektórych urzędów. Na synodzie przeprowadzonym w Kartaginie w 348 r. w kan. 8 biskup Astiagensis zapytał, czy zarządcy, aktorzy i kuratorzy majątku małoletnich mogą być wyświęceni? Na to pytanie odpowiedział biskup Gratus, że mogą być wyświęceni, jeśli najpierw wykonają swoje zadania i złożą sprawozdanie ze swojej pracy, a przy tym, żyją uczciwie. Jeśliby ich wyświęco-

no wcześniej, to Kościołowi może być przypisana pewna niesława. Biskupom podobała się ta opinia biskupa Gratusa i dlatego uznali ją za własną (c. 3 D 54). Podobne wymagania kandydatom do święceń stawiali papież; Innocenty I (401-417) w piśmie do biskupów zebranych na synodzie w Toledo (c. 1. D 51), Gelazy W. (492-496) w liście do biskupów w Lukanii (c. 1 D 55), i Grzegorz W. (590-604) w piśmie do biskupa Mauritiusa (c. 1 D 53). – Biskupi nie chcieli, aby ich kapłani byli wzywani do sądów świeckich jako podejrzani o przewinienia, władze zaś państwowe nie chciały dawać urzędów tym, których nie zawsze mogły osądzić. Interes państwa i Kościoła w tym przypadku okazał się zbieżny.

Sobór Chalcedoński z 451 r. rozpoczyna swoje uchwały (kan. 2) wydaniem zakazu dla biskupów udzielania święceń za pieniądze i sprzedawania łaski, której nigdy nie można sprzedawać. Biskupowi, który dopuściłby się takiego przewinienia zagrożono utratą godności. Wyświęconym zaś zakazano czerpania korzyści z kupionego święcenia pod karą pozbawienia ich zdobytej godności lub stanowiska. Także pośredniczący w tym przekupstwie, jeśli jest duchownym, będzie pozbawiony godności, a jeśli jest wiernym świeckim, będzie wyłączony ze społeczności Kościoła<sup>46</sup>. Tenże Sobór w kan. 3 stwierdza, że niektórzy spośród duchownych, mając na uwadze haniebny zysk, dzierżawią dobra innych i obarczają się sprawami doczesnymi. Zaniedbują służbę Bożą, przebywają w domach wiernych świeckich i z chciwości pieniędzy przyjmują polecenia załatwiania spraw majątkowych. Wobec tego Sobór postanawia, by w przyszłości żaden biskup, duchowny lub zakonnik nie dzierżawił majątków i nie zajmował się sprawami doczesnymi, chyba że zgodnie z prawem zostanie powołany do koniecznej opieki nad małoletnimi lub gdy biskup miasta, z bojaźni Bożej, zleci komuś opiekę nad sprawami kościelnymi lub nad sierotami i bezradnymi wdowami bądź też nad innymi osobami, które szczególnie potrzebują pomocy ze strony Kościoła. Jeśli w przyszłości naruszy ktoś niniejszą uchwałę, będzie obłożony karą kościelną (c. 26 D 86; c. 1 C. 21 q. 3).

W *Dekretalach Grzegorza IX* znalazł się pełny tekst kan. 8 Synodu odbytego w 348 r. w Kartaginie. Widocznie po wielu wiekach był nadal aktualny. Ale jest też tekst nowy. Pap. Grzegorz IX (1227-

<sup>46</sup> Znośko Al., *Kanony Kościoła Prawosławnego w przekładzie polskim*, tom I w trzech częściach, Warszawa 1978, s. 57.

1241) odpowiedział na pytanie, jak należy postąpić z kapłanami czy innymi duchownymi, oskarżonymi o zabójstwa, lub o popełnienie przestępstwa cudzołóstwa, krzywoprzysięstwa, względnie złożenia fałszywego zeznania. Jego zdaniem, jeśli przestępstwa te nie są udowodnione sądownie i nie są notoryczne, przy czym nie chodzi o przestępstwo zabójstwa, to duchownemu nie należy przeszkadzać w wykonywaniu przyjętych święceń względnie w przyjęciu święceń. Zakłada się bowiem, że duchowny będzie pokutował. Gdyby zaś nie chciał pokutować, to należy go upomnieć i nie zezwolić mu na wykonywanie przyjętych święceń, a także na przyjęcie święceń. Grozi mu też sąd Boży (c. 17 X 1 11).

Kongregacji Soboru przedłożono przypadek kapłana oskarżonego o dokonanie przestępstwa zabójstwa. W dniu 6 sierpnia 1763 r. Kongregacja zleciła biskupowi tego kapłana, aby udzielił mu dyspensy od nieprawidłowości<sup>47</sup>. Ta sama Kongregacja zajęła się sprawą kapłana oskarżonego w 1749 r. o przestępstwo zabójstwa. Ponieważ uznano go za opornego prawu, był on ekskomunikowany. W 1766 r. był drugi jego proces i wtedy został uwolniony z zarzutu. O zwolnienie z cenzury polecono mu prosić Stolicę Apostolską. Ale ta nie była skora do zwolnienia go z kary. Gdy kapłan liczył już 65 lat, jego biskup napisał do Kongregacji Soboru, że od pewnego czasu prowadzi on przykładowe życie. Teraz ta niesława, w jakiej żył, zupełnie znikła. Przystępuje do sakramentów. Jest przykładem tak dla duchownych, jak dla świeckich. Biskup prosił Kongregację o udzielenie temu kapłanowi abszolucji i zezwolenie mu na wykonywanie jego święceń, bo to będzie miało korzystny wpływ na duchownych, a także na wiernych świeckich. Nie będzie też żadnego zgorznienia. Kongregacja wzięła pod uwagę, że przestępstwo było (nie jest wcale pewne, że było, skoro ostatecznie kapłan był uwolniony z zarzutu) dokonane czterdzieści lat wcześniej, a 39 lat temu był proces kapłana. Zdaniem jego biskupa, kapłan zmył już swoją winę. W dniu 5 kwietnia 1788 r. Kongregacja Soboru postanowiła prosić papieża, by rozgrzeszył tego kapłana<sup>48</sup>.

Kongregacja Zakonów nie zgadzała się, aby młodzieńcy, którzy mogli być powołani do służby wojskowej, byli dopuszczani do święceń wyższych i do profesji wieczystej w zakonie. Po ukończeniu zaś

<sup>47</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. VI, n. 3730, p. 30.

<sup>48</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. VI, n. 3858, p. 143.

przez młodych służby wojskowej, niech przynajmniej przez rok żyją w zakonie składając jedynie śluby czasowe<sup>49</sup>.

Jeśli zaś chodzi o zarządzanie cudzymi dobrami i koniecznością sporządzania sprawozdań, to zwracano uwagę, by zarządzający nie popełnił przestępstwa w tej dziedzinie, żeby też nie miał żadnych zobowiązań, a z tych, które wcześniej miał, żeby się uwolnił. Jeśli zaś przeciwko niemu był prowadzony proces albo też groził mu proces w przyszłości, nie należało dopuszczać go do święceń, ponieważ mogło to przynieść szkodę dla Kościoła<sup>50</sup>.

Na podstawie przedstawionych wyżej źródeł prawa kościelnego ustalono w kan. 987 nr 3 *Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.*, że *przeszkodę zwykłą do przyjęcia święceń mają pełniący urząd lub zarząd niedozwolony duchownym, z którego należy składać sprawozdanie, dopóki po złożeniu urzędu i zarządu oraz po złożeniu sprawozdania, nie będą wolni od zobowiązań.*

Racja tego prawa jest nadal taka sama, to jest, żeby duchowny po przyjęciu święceń nie musiał odpowiadać za wcześniej wykonywaną pracę, co może przynieść szkodę tak dla Kościoła jak dla stanu duchownego. Istniała też obawa, żeby ktoś celowo nie wstępował do stanu duchownego, by w ten sposób bronić się przed sądem państwowym, albo żeby uzyskać korzystny wyrok dla siebie z tego względu, iż jest duchownym.

Kan. 137 *KPK z 1917 r.* stanowił, że duchownemu nie wolno poręczać nawet własnym majątkiem bez wiedzy swojego ordynariusza. Według kan. 138 *KPK z 1917 r.* duchowni mają powstrzymać się od wszystkiego, co może być niekorzystne ich stanowi. Chodzi tu o pielęgnowanie sztuk niestosownych, gier hazardowych na pieniądze, noszenie broni, chyba że istnieje słuszna przyczyna do obawy przed zagrożeniem, chodzenie do restauracji i innych podobnych lokali bez konieczności lub innej słusznej przyczyny, uznanej przez ordynariusza. Kan. 139 w § 1 *KPK z 1917 r.* zaleca, aby duchowni unikali nawet tego, co jakkolwiek nie jest niestosowne, to jest dalekie od stanu duchownego. Według § 2 tego samego kanonu duchowni nie mogą bez indultu zajmować się medycyną lub chirurgią, lub poza kurią kościelną sprawować funkcję rejenta, czyli publicznego notariusza, przyjmou-

<sup>49</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. VI, n. 4408, p. 1009, ad 1.

<sup>50</sup> Gasparri P., *Tractatus canonicus De sacra ordinatione*, Parisi-Lugduni 1893, vol. I, n. 554, p. 361.

wać publicznych urzędów, połączonych z wykonywaniem świeckiej jurysdykcji lub administracji. *Paragraf 3* tegoż kanonu zakazuje bez zezwolenia własnego ordynariusza zarządzać majątkiem osób świeckich i sprawować urzędów świeckich, które wymagają składania sprawozdań; nie wolno też występować w charakterze pełnomocnika lub adwokata, chyba że w sądzie kościelnym, w świeckim zaś sądzie, jeśli chodzi o sprawę własną lub swego kościoła: nie wolno też brać żadnego udziału, bez koniecznej potrzeby, nawet w charakterze świadka, w świeckim sądzie karnym, gdy grozi ciężka odpowiedzialność karna. Kan. 139 § 4 *KPK* z 1917 r. nie zezwala na ubieganie się i przyjmowanie obowiązku senatora lub członka zgromadzenia ustawodawczego.

Dla zaciągnięcia przeszkody do święceń wystarczy przyjęcie jednego z zajęć zakazanych duchownym, np. zarządzanie majątkiem osób świeckich, z czym łączy się składanie sprawozdania.

Przeszkoda ta ustanie, jeśli kandydat do święceń zrezygnuje z zajęcia, którego się podjął i za ten okres, w jakim sprawował zajęcie, złoży odpowiednie sprawozdanie. I zostanie ono przyjęte przez tych, do których to należy.

Kan. 142 *KPK* z 1917 r. stwierdzał, że duchownym nie wolno uprawiać handlu i zawierać transakcji, osobiście, czy przez innych, na korzyść własną czy też innych.

Kongregacja Soboru dekretem *Pluribus ex documentis* z 2 marca 1950 r. stwierdziła, że kan. 142 *KPK* z 1917 r. obowiązuje tak duchownych diecezjalnych, jak i zakonników, o których kanony 487-681, a także członków instytutów świeckich. Zakonnicy mają takie obowiązki, jak duchowni świeccy. Dlatego na mocy kan. 592 *KPK* z 1917 r. nie wolno im uprawiać handlu czy zawierać transakcji. Kan. 2380 *KPK* z 1917 r. polecił ordynariuszom karać odpowiednimi karami tych duchownych, którzy zajmują się handlem lub kupiectwem. Pap. Pius XII (1939-1958) postanowił, że zakonnicy zajmujący się handlem i kupiectwem będą popadali w karę ekskomunikacji *latae sententiae* specjalnie zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej. A gdyby nie chcieli się poprawić, to będą też degradowani. Przełożeni zakonni, którzy będą tolerowali popełnianie przestępstw w tej dziedzinie, mają być pozbawieni urzędu i uznani za niezdatnych do jakiegokolwiek zarządzania lub administrowania<sup>51</sup>.

---

<sup>51</sup> AAS 42 (1950) 330-331.

Pierwszym problemem, który należało rozwiązać w pracy nad tekstem kanonu zastępującego kan. 987 nr 3 KPK z 1917 r. było to, czy norma ta winna być zachowana w *nowym Kodeksie*, czy też należy ją skreślić? Wszyscy konsultorzy opowiedzieli się za zachowaniem tej normy w *nowym Kodeksie*. Sekretarz zespołu przy tej okazji zalecił pamiętać o diakonach przyjmujących te święcenia na stałe. Jednak był to problem innego zespołu studyjnego, mianowicie tego zajmującego się duchownymi (*de clericis*). Ten zespół należało powiadomić<sup>52</sup>.

Na kolejnych sesjach zespołu studyjnego tekst mający zastąpić kan. 987 nr 3 KPK z 1917 r. jest najpierw kan. 217, a następnie kan. 228, ale uwag do niego nie zgłoszono<sup>53</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 987 nr 3 KPK z 1917 r. odpowiada kan. 226 nr 2 (a więc nie – kan. 228 nr 2), który stanowi, że *zwykłą przeszkodę do przyjęcia święceń mają (nr 2) ci, którzy zajmują urząd albo zarząd, z których należy składać sprawozdanie, zakazane duchownym, do czasu, aż zrzekną się tego urzędu lub zarządu, złożą sprawozdanie i w ten sposób staną się wolni od zobowiązań*.

Nad kan. 226 nr 2 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odbyła się dyskusja. Jeden z konsultorów proponował, aby ten numer skreślić, ponieważ biskup może udzielić dyspensy od tej przeszkody. Jednak inni uważali, że należy numer zachować, ale wypada odwoływać się do kanonów 146-147 *Schematu de Populo Dei*<sup>54</sup>.

Kan. 226 nr 2 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 995 nr 2. Teksty te się nie różnią, ale w kan. 995 nr 2 jest odwołanie się do kanonów 260 i 261, co postulowali konsultorzy.

<sup>52</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis*. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis*. (can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 125.

<sup>53</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 23-28 octobris 1972 habita. *Disceptatio de schemate De ordine*. Art. 1. *De requisitis in subiecto sacrae ordinationis*. Art. 2. *De irregularitatibus*. Sessio dd. 29 ianuarii – 2 februarii 1973 habita. *Disceptatio de schemate canonum, De ordine*. Cap. 2, *de sacrae ordinationis subiecto* Art. 2, *de irregularitatibus aliisque impedimentis*: „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 69, p. 98.

<sup>54</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Conventus dd. 6-10 februarii 1978 habiti. *De ordine*. Cap. 2, *de sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2, *de irregularitatibus aliisque impedimentis*: „Communicationes” 10 (1978) n. 2, p. 200.

Kan. 995 nr 2 Schematu KPK z 1980 r. przyjęto do Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1982 r. jako kan. 1042 nr 2. I te teksty się nie różnią między sobą, ale odwołanie jest teraz do kanonów 289 i 290, a nie do kan. 260 i 261.

W Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. mamy również kan. 1042, nr 2, ale odwołanie jest do kanonów 285 i 286. Według kan. 1042 nr 2 *zwykłą przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany ten, kto sprawuje urząd lub zarząd zakazany duchownym na mocy kan. 285 i kan. 286, związany z obowiązkiem składania sprawozdań, do czasu złożenia urzędu lub zarządu i złożenia sprawozdania.*

Od Soboru Chalcedońskiego z 451 r. wiadomo, że duchowni nie mogą się podejmować pracy w urzędach świeckich lub prowadzenia zarządu majątków należących do ludzi świeckich, z którymi złączony jest obowiązek składania sprawozdania. Nie mogą więc być prezesami, kierownikami, sekretarzami czy skarbnikami jakiejś spółki, chyba że za zezwoleniem swojego ordynariusza. Nie mogą też dawać poręczenia nawet swoim własnym majątkiem, bez porozumienia się ze swoim ordynariuszem. Nie powinni też podpisywać weksli, na podstawie których przyjmuje się zobowiązanie do wypłacenia pieniędzy bez żadnego badania sprawy. Tak stanowi kan. 285 § 4.

Kan. 285 § 3 zabrania duchownym przyjmowania publicznych urzędów, z którymi łączy się udział we władzy świeckiej, ustawodawczej, administracyjnej lub sądowniczej [zob. „Communications” 14 (1982) n. 2, p. 173]. Duchowny nie może być ministrem, wojewodą czy sędzią sądu świeckiego. W tej sprawie wypowiedziała się Stolica Apostolska [„L'Osservatore Romano” 11 sierpnia 1984, p. 1], ponieważ jezuita Fernando Cardenal przyjął urząd ministra rządu w Nikaragui. Komentarz do tego komunikatu Stolicy Apostolskiej napisał Herranz J., (w owym czasie sekretarz Komisji do spraw Tłumaczenia Tekstów Prawnych KPK), *Circa la possibilità di assumere uffici pubblici da parte di chierici (can. 285 CIC)*: [Apollinaris 57 (1984) n. 3-4, p. 512-516]. Jego zdaniem kapłani są szafarzami tajemnic Bożych (1 Kor. 4, 1). Są posłani, aby przepowiadać Ewangelię, prowadzić duszpasterstwo wśród wiernych, sprawować kult Boży (konst. *Lumen Gentium*, nr. 28). Prowadzą misję powierzoną przez Chrystusa Kościołowi, a czynią to w imię Chrystusa i jego władzą (dekr. *Presbyterorum Ordinis*, nr. 2). U podstawy kan. 285 § 3 jest nauka Soboru Watykańskiego II. Kanon ten zawiera

prawo obowiązujące w całym Kościele łacińskim. Jest to zresztą norma zgodna z kan. 139 § 2 KPK z 1917 r.

Zgodnie z kan. 285 § 2 duchowni winni unikać tego, co samo w sobie nie jest nieprzyzwoite, ale jest obce stanowi duchownemu. *Paragraf* ten nie zawiera szczegółów. Kan. 139 § 2 KPK z 1917 r. wymieniał w tym kontekście medycynę i chirurgię. Ani medycyna, ani chirurgia same w sobie nie są nieprzyzwoite. Na misjach niekiedy Kościół pozwala duchownym zajmować się medycyną, ale domaga się, by nie było to główne zajęcie misjonarza i by misjonarz nie czynił tego dla zarobku. Tadeusz Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. II, Lud Boży jego nauczanie i uświęcenie*, Olsztyn 1986, s. 98, wymienia w tym kontekście zarobkową pracę w charakterze taksówkarza i przynależność do rozrywkowego zespołu muzycznego, itd.

Kan. 285 § 1 stanowi, że duchowni powinni całkowicie powstrzymać się od tego wszystkiego, co nie przystoi ich stanowi, według przepisów prawa partykularnego. Apostoł św. Paweł mówił, że ten, kto służy Bogu, niech się nie zajmuje sprawami świeckimi (2 *Tm* 2, 4). Prawo partykularne może stanowić, że duchowny nie może przebywać w miejscu, gdzie jego obecność będzie dziwić lub gorzyc, a więc będzie to jego *antyświadcstwo* wobec wiernych.

Kan. 285 §§ 1-4 nie podaje szczegółowych rozwiązań, ale kan. 286 zabrania duchownym uprawiania osobiście lub przez innych handlu lub zawierania transakcji, na korzyść własną lub innych, chyba że otrzymał zgodę właściwej władzy kościelnej. – O handlu mówimy, gdy stale, zawodowo kupujemy jakiś towar i sprzedajemy go z zyskiem, chociaż nic w nim nie zmieniliśmy. W dawnym prawie uważano, że kupiec usiłuje podstępnie sprzedać towar (c 2 D 5, de penit). Dlatego zakazywano uprawiania handlu duchownym. Zakaz ten znalazł się w kan. 142 KPK z 1917 r. (wówczas nie przewidywano zgody władzy kościelnej na handel). Kan. 2380 KPK z 1917 r. upoważniał ordynariusza, by duchownego handlującego ukarał odpowiednio do jego winy. Kan. 286 jest nawiązaniem do wcześniejszych przepisów. Kan. 672 stanowi, że zakonnicy mają stosować się do kan. 277 §§ 1-3, kan. 279 § 2, kan. 285 §§ 1-4, kan. 286, kan. 287, kan. 289. Znaczy to, że zakonnicy mają takie obowiązki, jak duchowni diecezjalni. Duchownych i zakonników handlujących kan. 1392 poleca ukarać stosownie do ich winy. Kan. 947 chroni ofiary mszalne przed nawet pozornymi spekulacjami pieniężnymi i handlem.



**KKKW kan. 762** – Przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany nr 7, kto sprawuje urząd lub zarząd zakazany duchownym, związany z obowiązkiem rozliczenia się, dopóki nie uwolnił się przez złożenie urzędu lub zarządu i związanych z nim rozliczeń.

### **3.3. Nieutwierdzeni w wierze (kan. 1042 nr 3)**

Apostoł, św. Paweł, przestrzegł swojego ucznia Tymoteusza, by neoficie nie udzielał święceń biskupich, ażeby nie wbił się on w pychę i nie wpadł w diabelskie potępienie (*I Tm 3,6*). Apostołowi chodziło o to, by kandydatów na biskupów nie wybierać spośród ochrzczonych w ostatnich miesiącach czy tygodniach. Do poprawnego sprawowania posługi biskupa potrzebne jest bowiem pewne wrośnięcie w tradycje chrześcijańskie. – To zalecenie św. Pawła przyjęli pierwsi chrześcijanie.

W pierwszej połowie III wieku w Kościele są trzy stopnie święceń, mianowicie biskupstwo, prezbiterat i diakonat. Synod przeprowadzony w Neocezarei w 314 r. postanowił, że nie można udzielić święceń prezbiteratu temu, kto przyjął chrzest w chorobie, ponieważ jego wiara wypływa nie z przekonania, ale z potrzeby. Można nie stosować się do tej normy, jeśli ochrzczony po przyjęciu chrztu ujawnił wiarę i inne cnoty albo też zachodzi potrzeba wyświęcenia prezbitera (c. unic. D 57). Nie udzielano święceń szczególnie wtedy, kiedy katechumen miał okazję przyjęcia chrztu, ale z tej okazji nie chciał skorzystać odkładając przyjęcie chrztu na później.

Sobór Nicejski I z 325 r. w kan. 2 zajmując się dopiero co nawróconymi z pogaństwa czyli tymi, którzy tylko krótki czas byli katechumenami, wyraźnie stwierdza, że niekiedy udziela się im duchowej kąpieli i zaraz po chrzcie podnosi się do godności biskupiej (*episcopatum*) czy kapłańskiej (*presbiterium*). Sobór Nicejski tłumaczy takie postępowanie koniecznością lub innymi racjami, ale uznaje je za przeciwne kanonom kościelnym. W przyszłości nic takiego nie może się zdarzyć. Katechumenowi potrzeba czasu i długich prób jeszcze po chrzcie, by można mu udzielić święceń kapłańskich czy biskupich (c. 1 D 48).

Myśl zawarta w kan. 2 Soboru Nicejskiego I z 325 r., by nie udzielać święceń nowo ochrzczoneму, znalazła swój wyraz w kan. 10 Synodu przeprowadzonego w Sardyce w 343 r. Na synodzie tym przedłożono racje, że względu na które należy się trzymać takiej praktyki. Przyjmujący święcenia biskupie wcześniej powinien być

prezbiterem, diakonem i lektorem. Synod przestrzega, by dla życia w każdym z tych stopni święceń nie poświęcano zbyt mało czasu. W czasie tym bowiem należy sprawdzić wiarę kandydata do święceń, jego życie moralne, stałość i pokorę. Ustanawianie biskupa, prezbitera lub diakona z pośpiechem Synod uznał za nieprzystojne, zuchwałe i lekkomyślne, bo nie można powoływać do tych święceń nowicjusza. Biskupi zebrani na synodzie stwierdzili, że zarządzenie zawarte w kanonie jest słuszne i zakazali jego naruszania (c. 10 D 61). Synod odbyty w Laodycei także w 343 r. w kan. 3 zarządził, by do święceń prezbiteratu nie powoływano niedawno ochrzczonych<sup>55</sup>.

Dla pap. Grzegorza W. (590-604) neofitą jest ten, kto znajduje się na początku swojej wiary albo też ten, kto po włożeniu stroju duchownego zaraz przyjmuje święcenia wyższe. Tymczasem przyjmowanie święceń ma się dokonywać w sposób uporządkowany (*ordinate*) i stopniowo. Złe postępuje, kto nawet święcenia najwyższe przyjmuje jakby skokami. Nie można bowiem rozpoczynać budowy domu od wznoszenia ścian. Kto tak postępuje, doczeka się, że cała budowla spadnie mu na ziemię (c. 2 D 48).

Na Synodzie IV w Toledo w 633 r. poświęcono wiele uwagi wymogom stawianym kandydatom do święceń biskupich. W kan. 19 postanowiono, że nie mogą być oni oskarżeni o popełnienie jakiegoś przestępstwa, nie mogą też być pozbawieni dobrego imienia. Nie mogą przyjąć święceń, jeśli są przeznaczeni do publicznej pokuty, albo też popadli w herezję, względnie byli ochrzczeni w herezji, albo też przyjęli powtórnie chrzest. Także nie można ich wyświęcić, jeśli samych siebie okaleczyli, albo cierpią na brak jakiegoś członka. Nie nadają się do święceń, jeśli dwa razy zawierali małżeństwo (*uznawano to za bigamię*), albo też ożenili się z wdową czy porzuconą przez męża. Nie mogą też być niewolnikami, ignorantami lub neofitami albo laikami, czy wojskowymi. Nie mogą liczyć mniej niż 30 lat (c. 5 D 51).

W źródłach prawa nie ma tekstu, że neoficie nie udzielano nawet święceń niższych, ale takie właśnie prawo wprowadzone zostało na mocy zwyczaju. Uważano, że neofita nie jest dostatecznie utwierdzony w wierze i nie wypada, by zaraz po przyjęciu chrztu ktoś stał się duszpasterzem wiernych wcześniej od niego ochrzczonych.

---

<sup>55</sup> Znośko A., *Kanony Kościoła Prawosławnego*, t. I, s. 163.

Przedstawione wyżej teksty prawne znajdują się w zbiorze *Decretum Magistri Gratiani*. Autor tego zbioru niekiedy dawał pewne wprowadzenie od siebie. Jego zdaniem, szczególnie biskupi winni być wolni od niektórych wad. Ci bowiem, którzy zamierzają przewodzić ludowi w modlitwie, winni zasługiwać na łaskę u Boga swoim przykładowym życiem. Służbę Bożą należy sprawować z bojaźnią, aby ten, kto chce przebłagać gniew Boży, nie gniewał Pana Boga swoim życiem. Jeśli kogoś pociągają sprawy ziemskie, to niech uważa, by gniewu Bożego sam nie rozniecał i sam wysługiwał nie łaskę dla wiernych, ale ruinę ich życia. Niech więc z troską ktoś podejmuje się pośrednictwa wiernych przed Bogiem, jeśli jego samego wady niszczą. Ten, kto jest przestępcą, niech nie stara się o uwolnienie od winy innych wiernych (*Dictum ante c. 1, D 49*).

W *Dekretalach Grzegorza IX* znajduje się dekret pap. Aleksandra III (1159-1181) przesłany biskupowi *Tornacen*. (czyli Turonensi) w sprawie duchownego wywodzącego się z rodziny żydowskiej. Po nawróceniu duchowny ten zdobył pewne wykształcenie i zasłużył, by mu przydzielić beneficjum w kapitule. Zanim objął w posiadanie to beneficjum, diecezję przejął w posiadanie nowy biskup. Ten miał prawo do obsadzania beneficjów i sam nie miał od papieża żadnego pisma. Dlatego papież napisał do niego, że swoje pismo dla duchownego wywodzącego się z rodziny żydowskiej wystawił, gdy stolica biskupia wakowała. Teraz biskup jest już w diecezji, to niech sam znajdzie miejsce w kapitule dla tego duchownego i uczyni go kanonikiem, mimo że ten duchowny kiedyś należał do rodziny żydowskiej (c. 7 X I 3).

Pap. Bonifacy VIII (1294-1303) powołuje się na pap. Innocentego III (1198-1216) (c. 10 X V 7) i pap. Aleksandra III, aby uzasadnić normę, według której heretycy, a także ich dzieci do drugiego pokolenia po stronie ojca, i do pierwszego pokolenia po stronie matki, nie mogą otrzymać jakiegось beneficjum czy też publicznego urzędu, a gdyby je uzyskali, to działanie takie należy uznać za nieważne. Normę tę należy stosować do synów i wnuków z rodziny hereetyckiej. Jednak, chodzi o tych rodziców, którzy umarli jako heretycy. Nie chodzi zaś o tych, którzy przed śmiercią się poprawili i przyjęci zostali do jedności z Kościołem, zgodnie z poleceniem Kościoła odprawili odpowiednią pokutę, albo odprawiają, czy też gotowi są odprawić taką pokutę (c. 15 V 2 in Sexto).

Na Soborze Trydenckim (1545-1563) (*Sesja XXIII, can. 4, de ref.*) przyjęto regulę, że przed przyjęciem sakramentu bierzmowania nie można być dopuszczonym do obrzędu tonsury. Uważano, że ten kto nie przyjął sakramentu bierzmowania, nie jest jeszcze utwierdzony w wierze. A jeśli tak jest, to nie może zostać duchownym i być duszpasterzem wiernych. Niektórzy w tym dekrecie soborowym chcieli widzieć przeszkodę czy nieprawidłowość do przyjęcia święceń. Inni byli zdania, że w tym przypadku nie zachodzi nieprawidłowość czy przeszkoda, ale zwykły zakaz przyjęcia tonsury obowiązujący pod grzechem. P. Gasparri referuje te opinie autorów, ale sam uważa, że w tym przypadku nie ma nawet nakazu prawa, tylko zwykła rada, jak wypada postępować. Przeciwnego zdania są: Fr. Xav. Wernz – P. Vidal<sup>56</sup>.

Po Soborze Trydenckim Stolicy Apostolskiej zgłaszano przypadki, w których były albo obawiano się, że mogą być nieprawidłowości lub przeszkody do przyjęcia święceń. Kongregacji św. Oficjum zgłoszono, że w kolegiach papieskich mieszkają alumni, którzy byli kiedyś heretykami, albo też są synami heretyków. Niektórzy z nich przyjęli już święcenia wyższe, inni przygotowują się do święceń. Pytano Kongregację, czy w tych przypadkach należy starać się o dyspensę od nieprawidłowości? Kongregacja św. Oficjum odpowiedziała w dniu 28 listopada 1668 r., że należało w przeszłości i należy teraz prosić o dyspensę dla wspomnianych alumnów. Równocześnie Kongregacja zapewniła, że ta dyspensa dla starających się o nią będzie udzielona<sup>57</sup>.

Kongregacji Soboru przedstawiono przypadek prezbitera z diecezji *Milevitana*, który pochodził z rodziny tureckiej, ale sam został ochrzczony jako niemowlę. Pytano, czy potrzebuje on dyspensy do wykonywania przyjętych święceń. W dniu 13 sierpnia 1718 r. Kongregacja Soboru odpowiedziała, że skoro prezbiter przyjął chrzest jako niemowlę, to nigdy nie był neofitą i nie potrzebuje dyspensy do wykonywania przyjętych święceń – Z Pragi doszła prośba do Kongregacji Soboru o dyspensę od nieprawidłowości dla prezbite-

---

<sup>56</sup> *Tractatus canonicus De sacra ordinatione*, Parisiis – Lugduni 1893, vol. I, n. 481, p. 305; *Ius Canonicum ad Codicis normam exactum*, t. IV, *De rebus*, vol. I, Romae 1934, n. 263, p. 352.

<sup>57</sup> *Codicis Iuris Canonici Fontes cura em. mi Petri Card. Gasparri editi*, Typis Polyglottis Vaticanis 1951, vol. IV, n. 737, p. 21.

ra, ponieważ pochodzi z rodziny żydowskiej i został ochrzczony, gdy miał dwa lata. W dniu 12 maja 1759 r. Kongregacja odpowiedziała, że prezbiter ten nie potrzebuje dyspensy od nieprawidłowości, ponieważ nie zachodziła ona w tym przypadku<sup>58</sup>. Z diecezji *Adrianensi* przysłano Kongregacji Soboru prośbę o dyspensę od nieprawidłowości dla pewnego prezbitera, ponieważ pochodził z rodziny żydowskiej i po nawróceniu przyjął chrzest w wieku 17 lat. Od paru lat przebywa w seminarium duchownym, gdzie uchodzi za gorliwego, w studiach jest pilny. Pytano, czy potrzebuje on dyspensy od nieprawidłowości. W dniu 31 maja 1783 r. Kongregacja odpowiedziała, że w tym przypadku potrzebna jest dyspensza od nieprawidłowości<sup>59</sup>.

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r.*, kan. 987 nr 6 podsumował wcześniejsze źródła prawa kanonicznego w stwierdzeniu, że *zwyczajnie nie dopuszcza się do święceń neofitów, dopóki zdaniem ordynariusza trwa taki stan.*

Pojęcie neofity właściwie nie zmienia się, bo nadal chodzi o dorosłego, który przyjmuje wiarę chrześcijańską i chrzest. Jeśli zatem wierny wcześniej należał do Kościoła anglikańskiego, a teraz przechodzi do Kościoła katolickiego, to nie uznaje się go za neofitę. Neofita nie może przyjąć żadnego święcenia, ani nawet być dopuszczony do obrzędu tonsury do czasu aż jego ordynariusz zadecyduje, że można go dopuścić do święceń.

Czas jaki musi upłynąć od przyjęcia chrztu dorosłego do przyjęcia przez niego święceń nie jest określony w prawie kanonicznym. Dlatego czas ten określa ordynariusz miejsca.

W kan. 987 nr 6 *KPK z 1917 r.* nie ma wzmianki, że brak bierzmowania stanowi przeszkodę do przyjęcia święceń. Jednak przed przyjęciem święceń należy przyjąć sakrament bierzmowania. Domaga się tego kan. 974 § 1 nr 1 *KPK z 1917 r.*

Kan. 987 nr 6 *KPK z 1917 r.* nie nawiązuje do tych, którzy przyjmują chrzest jako ciężko chorzy czy też znajdujący się w stanie konieczności. Uważa się jednak, że będzie nieroztropnością ze strony biskupa dopuszczanie do obrzędu tonsury czy do przyjęcia święceń tego, kto odkładał przyjęcie chrztu do czasu, aż zachorował, czy znalazł się jakby w stanie konieczności przyjęcia chrztu.

<sup>58</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. V, n. 3173, p. 625: vol. V, n. 3685, p. 1098.

<sup>59</sup> Gasparri P., *Tractatus canonicus De sacra ordinatione*, vol. I, n. 269, p. 174.

Zespół studyjny pracujący nad tekstem, który miał zastąpić kan. 987 nr 6 KPK z 1917 r. w tej sprawie nie był jednomyślny. Jeden z konsultorów był zdania, że tę przeszkodę można skreślić i zostawić biskupowi swobodę działania w tej materii. Jednak inni konsultorzy nie byli za skreśleniem tej przeszkody do święceń. Wobec tego zarządzono głosowanie. W głosowaniu jeden głos był za skreśleniem przeszkody, a pozostali konsultorzy byli za podtrzymaniem istnienia tej przeszkody<sup>60</sup>. Na następnych sesjach zespołu studyjnego nie zgłoszono żadnych uwag co do tekstu, który miał zastąpić kan. 987 nr 6 KPK z 1917 r.<sup>61</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. mamy kan. 226 nr 3, a nie kan. 228, jak to było podczas sesji w 1973 r. Kanon ten stanowi, że *zwykłą przeszkodę do przyjęcia święceń mają neofici, do czasu, aż ordynariusz uzna ich za dostatecznie utwierdzonych w wierze*.

Nad kan. 226 (który ma stać się kan. 220) (KPK 987 nr 6) odbyła się dyskusja. Jeden z konsultorów uważał, że można skreślić ten numer kan. 226, ponieważ nie jest on więcej aktualny. Inny konsultor uważał, że w tej sprawie należy zapytać Kongregację Nauki Wiary. Jeszcze inny konsultor był zdania, że ten numer kan. 226 należy zachować. Zyskał on poparcie jednego konsultora. W takiej sytuacji zarządzono głosowanie. Trzy głosy padły za skreśleniem nr 3 kan. 226, trzy głosy były za zachowaniem tego tekstu i jeden powstrzymał się od głosu. W tej sytuacji tekst miał pozostać. I zaraz zmieniono w nim wyraz *donec* na *nisi*<sup>62</sup>. Kan. 226 nr 3 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. poprawiony na sesji zespołu studyjnego w 1978 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 995 nr 3. W numerze tym nie ma już wyrazu *donec*, a jest w tym miejscu *nisi*, jak to wcześniej postulowali konsultorzy.

<sup>60</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis*. Can. 983-991; „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 126.

<sup>61</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 23-28 octobris 1972 habita. *Disceptatio de schemate De ordine*. Art. 2. *De irregularitatibus*. Sessio dd. 29 ianuarii – 2 februarii 1973 habita. *Disceptatio de schemate canonum De ordine*. Cap. 2, *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2, *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Can. 228 (CIC 987); „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 69, p. 98.

<sup>62</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. *De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti; „Communicationes” 10 (1978) p. 200.

Kan. 995 nr 3 Schematu KPK z 1980 r. został przyjęty do Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1982 r. jako kan. 1042 nr 3.

Kan. 1042 nr 3 mamy też w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Ponieważ ten kanon jest obowiązujący za naszych dni, przytoczymy go tutaj. *Zwykłą przeszkodą powstrzymującą od przyjęcia święceń jest związany neofita, chyba że według oceny ordynariusza został on dostatecznie utwierdzony.*

Neofita, jest człowiek, który przyjął sakrament chrztu, jako dorosły. W kan. 852 § 1 w sprawie chrztu, dorosłym jest ten, kto używa rozumu, a więc w wieku przyjmowania pierwszej Komunii św. Jednak Pedro Lombadia i Juan Ignacio Arrieta, *Codice di diritto canonico, edizione bilingue commentata*, volume II – libri IV/V/VI, Roma /1987/, p. 740, są zdania, że neofita może być człowiek, który liczy 14 lat, zgodnie z kan. 1478 § 3. W paragrafie tym czytamy, że w sprawach duchowych lub złączonych z duchowymi, małoletni, jeśli osiągnęli używanie rozumu, mogą występować i odpowiadać bez zezwolenia rodziców lub opiekuna i to osobiście, jeśli ukończyli 14 rok życia.

Kan. 1042 nr 3 nie określa czasu, jaki jest potrzebny, by ochrzczonego uznać za utwierdzonego w wierze. Czas ten może określać prawo partykularne, np. 2 czy 3 lata. Jeśli prawo partykularne nie zawiera danych w tej dziedzinie, ordynariusz ochrzczonego określi, czy ochrzczonego może być uznany za utwierdzonego w wierze i dopuścić go do święceń.

Dyspensa nie będzie udzielona neoficie, jak długo ochrzczonego nie będzie utwierdzony w wierze. A gdy jest utwierdzony w wierze, to dyspensy nie trzeba udzielać.

Człowiek, który wraca do pełnej jedności wiary z Kościołem katolickim nie jest uważany za neofitę.

Kan. 1033 stwierdza, że godziwie może przyjąć święcenia ten, kto wcześniej przyjął sakrament bierzmowania. Kto więc nie przyjął sakramentu bierzmowania, nie może być godziwie wyświęcony. Ale nie ma przeszkody do przyjęcia święceń z tego powodu.

Jak w pierwszych wiekach Kościoła i w czasie, gdy obowiązywał KPK z 1917 r., tak również za naszych dni może się zdarzyć, że dorosły przyjmie sakrament chrztu w czasie jego choroby lub też powodowany inną koniecznością. Jednak obecnie z tego faktu nie będzie się wyciągać takich wniosków, jak w przeszłości, czyli nikt nie dopatrzy się w takim fakcie przeszkody czy nieprawidłowości do święceń.

Kończąc nasze uwagi na temat przeszkód do święceń, chcemy podkreślić, że w *KPK* z 1983 r. tych przeszkód jest zaledwie trzy. W *KPK* z 1917 r. było ich siedem. Obecnie nie są dotknięci przeszkodą synowie niekatolików (kan. 987 *nr 1 KPK* z 1917 r.), niewolnicy w ścisłym tego słowa znaczeniu do czasu uzyskania wolności (kan. 987 *nr 4 KPK* z 1917 r.), ci, którzy na mocy prawa świeckiego są zobowiązani służyć w wojsku do czasu odbycia tej służby (kan. 987 *nr 5 KPK* z 1917 r.) i pozbawieni czci faktycznie, gdy zdaniem ordynariusza stan taki jeszcze trwa (kan. 987 *nr 7 KPK* z 1917 r.).

**KKKW kan. 762.** – Przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany, *nr 8*, neofita, dopóki, według osądu hierarchy, nie został ostatecznie utwierdzony.

*Kan. 762, § 2.* Przeszkody, o których mowa w § 1 *nr nr 2-6*, mogą pochodzić tylko z czynności popełnionych po przyjęciu chrztu jako grzechy ciężkie i zewnętrzne.

#### **4. Obowiązek wiernych co do ujawnienia znanych im przeszkód (kan. 1043)**

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* w kan. 999 stanowił, że *wierni są zobowiązani ujawnić przed święceniami ordynariuszowi lub proboszczowi przeszkody do święceń, jeśli o takich wiedzą.*

Pojęcie przeszkody do święceń w kan. 999 *KPK* z 1917 r. należy rozumieć szeroko, by obejmowało ono nie tylko przeszkody do święceń w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także nieprawidłowości, a nawet wszystko to, co z prawa Bóżeego lub kościelnego powoduje, że przyjmujący święcenia staje się niezdatny do przyjęcia święceń, np. z braku wiary u niego czy z powodu pijaństwa przyjmującego święcenia, itd.

Obowiązek powiadomienia o przeszkodzie do święceń jest poważny, ponieważ chodzi o ważne sprawy, np. gdyby na skutek braku powiadomienia o pijaństwie przyjmującego święcenia udzielono święceń pijakowi, konsekwencje tego będą wielkie, wspólnota kościelna poniesie wielką szkodę. Dlatego powiadomienie o przeszkodzie do święceń uznaje się za większy obowiązek niż powiadomienie o istnieniu przeszkody małżeńskiej między zamierzającymi zawrzeć małżeństwo, ponieważ w tym drugim przypadku szkoda zwykle będzie miała mniejsze rozmiary.

O przeszkodzie do święceń należy powiadomić biskupa – szafarza święceń, bo to od niego zależy niedopuszczenie do święceń kan-



dydata, który jest obciążony przeszkodą lub nieprawidłowością. Gdyby powiadomienie ordynariusza stwarzało trudności dla wiernego, może on powiadomić proboszcza tej parafii, na terenie której przebywa przyjmujący święcenia i ten powiadomi swojego ordynariusza – szafarza święceń.

Przewiduje się, że mogą zachodzić racje, ze względu na które nie będzie obowiązku powiadomienia o przeszkodzie do święceń. Chodzi tu przede wszystkim o przypadek, gdy ktoś zna przeszkodę, ale nie może jej ujawnić ze względu na sekret, do którego jest zobowiązany z racji wykonywanej pracy. Może też być przypadek poniesienia poważnej szkody, gdy ujawni się przeszkodę przez powiązanych blisko z tym, kto przeszkodę zna. Szkodę bowiem może ponieść tak sam ujawniający przeszkodę, jak też jego bliscy. W takim jednak przypadku, należy mieć na uwadze proporcję między szkodą, jaką się poniesie z racji ujawnienia przeszkody do święceń, a szkodą, jaką wspólnota eklezjalna poniesie z racji nie-ujawnienia przeszkody<sup>63</sup>.

Na ślad tekstu, który miał zastąpić kan. 999 *KPK* z 1917 r. trafiłem zapoznając się z dyskusją nad kanonami zawartymi w *Schema-cie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. Dyskusja ta odbyła się w 1978 r. Jak wiemy dyskusja nad reformą *KPK* z 1917 r. rozpoczęła się w 1968 r. Znaczy to, że w latach 1968-1978 nie było jeszcze wiadomo, czy kan. 999 *KPK* z 1917 r. będzie miał odpowiednika w *nowym Kodeksie*.

W dyskusji nad kanonami na temat święceń (*de ordine*), a dokładniej, nad kanonem 233 (który stanie się kan. 225) (kan. 993 *KPK* z 1917 r.) znajdującym się w *rozdziale III – 0 tym co powinno poprzedzić święcenia*, a właściwie nad numerem 4 kan. 233 (który jednak ma stać się numerem 2), jeden z konsultorów zaproponował, aby paragraf trzeci tego kanonu uczynić odrębnym kanonem. W tych okolicznościach wszyscy konsultorzy zgodzili się, aby w tym miejscu jako nowy kanon 228 zamieścić tekst kanonu. 999 *KPK* z 1917 r.; wszyscy *chrześcijanie są zobowiązani do ujawnienia przed święceniami ordynariuszowi lub proboszczowi tych przeszkód, jakie*

---

<sup>63</sup> Cappello F. M., *Tractatus canonico – moralis De sacramentis*, vol. IV, *De sacra ordinatione*, ed. 3, Taurini – Romae 1951, n. 549, p. 414; Conte a Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici De sacramentis tractatus canonicus*, vol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae /1948/ n. 190, p. 239.

znają. Wcześniej kanonem 228 (odpowiadającym kan. 988 *KPK* z 1917 r.) był tekst, że *nieznajomość nieprawidłowości z przestępstwa bądź z powodu braku, oraz przeszkód nie uwalnia od nich*. Jednak ten kanon postanowiono uczynić kan. 222. W ten sposób uczynione zostało miejsce dla nowego kanonu<sup>64</sup>.

W *Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r., jednak nie wśród kanonów końcowych, czyli w artykule pt. *co powinno poprzedzać udzielanie święceń*, ale w art. 3 *O nieprawidłowościach i innych przeszkodach*, znajduje się kan. 996, który prawie nie różni się w treści od kan. 999 *KPK* z 1917 r.

Kan. 996 *Schematu KPK* z 1980 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1043, a następnie do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. jako także kan. 1043. Kanon ten znajduje się po kanonie 1042, w którym są zwykle przeszkody do przyjęcia święceń, a przed kan. 1044 z nieprawidłowościami do wykonywania święceń. Zajmiemy się teraz tym kanonem, dlatego podamy jego treść: *wierni mają powiadomić przed święceniami ordynariusza lub proboszcza o znanych im przeszkodach do święceń*.

Podobnie jak kan. 999 *KPK* z 1917 r., tak kan. 1043 obecnie obowiązującego *Kodeksu* wymienia tylko przeszkody do przyjęcia święceń, ale jak wówczas, tak i za naszych dni, jeszcze większa racja przemawia za tym, aby ujawnić nieprawidłowości do święceń, które zresztą są także przeszkodami do święceń.

Donieść o nieprawidłowości lub przeszkodzie należy biskupowi własnemu kandydata do święceń, który może udzielić mu święceń, albo wystawić dymisorie do święceń (kan. 1015 § 3) lub proboszczowi przyjmującego święcenia. Ostatecznie wiadomość ta musi dojść do samego biskupa – szafarza święceń, bo tylko on może dopuścić do święceń tego, kto jest dotknięty nieprawidłowością lub przeszkodą. Dlatego, jeśli o przeszkodzie doniesiono proboszczowi, to proboszcz winien przekazać tę wiadomość ordynariuszowi kandydata do święceń.

Obowiązek doniesienia o przeszkodzie jest poważny, ponieważ chodzi o to, by nie udzielono święceń temu, kto jest dotknięty nie-

---

<sup>64</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. *De ordine*. Cap. 2, *de sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2, *de irregularitatibus aliisque impedimentis*. *Conventus* dd. 13-19 martii 1978 habiti: „Communicationes” 10 (1978) n. 2, p. 204.

prawidłowością lub przeszkodą, co może mieć daleko idące konsekwencje. Wierni są współodpowiedzialni za Kościół. Trzeba też wiedzieć, że teraz nie ma specjalnych ogłoszeń o święceniach.

*Terminus ad quem* doniesienia o nieprawidłowości lub przeszkodzie jest czas wyznaczony na święcenia, żeby nie doszło do święceń. Jeśli jednak święceń udzielono wcześniej, to i tak trzeba powiadomić o przeszkodzie, żeby przynajmniej udzielono dyspensy *do wykonywania święceń*, jeśli jest to możliwe.

Zgodnie z kan. 1548 § 2 od obowiązku doniesienia o przeszkodzie są zwolnieni: 1. Duchowni, w odniesieniu do tego, co im przekazano z racji sprawowania świętej posługi (wiemy, że tajemnica spowiedzi w żadnym przypadku nie może być ujawniona); urzędnicy państwowi, lekarze, położne, adwokaci, notariusze i inni zobowiązani do zachowania sekretu urzędowego także z racji udzielenia porady, w zakresie spraw objętych tym sekretem. 2. Ci, którzy z racji swojego doniesienia obawiają się dla siebie lub współmałżonka, albo dla bliskich krewnych lub powinowatych zniesławienia, poważnych przykrości lub innego poważnego zła.

**KKKW kan. 771 § 2.** Przed święczeniami wszyscy chrześcijanie mają obowiązek poinformować biskupa eparchialnego lub proboszcza o znanych im przeszkodach.

### **5. Nieprawidłowości do wykonywania święceń (kan. 1044 §§ 1-2)**

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* rozróżniał nieprawidłowości i przeszkody do święceń, ale nie było tego rozróżnienia, że mogą być one 1. *do przyjęcia* i 2. *do wykonywania* święceń. I oczywiście, nie było takich nieprawidłowości i przeszkód. Zaś kanoniści uczyli, że nieprawidłowości i przeszkody *bezpośrednio* zakazują przyjęcia święceń, a *pośrednio* zakazują wykonywania przyjętych święceń. Natomiast, gdy zaczęły się prace nad tekstami kanonów dotyczących nieprawidłowości i przeszkód, zaraz ustalono, że nieprawidłowości i przeszkody mają być co *do przyjęcia* i co *do wykonywania przyjętych święceń*<sup>65</sup>. Następnie, znalazło się to rozróżnienie w *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r, potem w *Schemacie Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. i w *Schemacie Kodeksu Pra-*

---

<sup>65</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. II. *Di-sceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can 983-991); „Communications” 30 (1998) n. 1, p. 129.

wa *Kanonicznego* z 1982 r., a wreszcie w obecnie obowiązującym *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 r.

Prawie każda z nieprawidłowości wzbraniających przyjęcia święceń, po przyjęciu święceń, czyni wyświęconego nieprawidłowym do wykonywania przyjętych święceń.

**KKKW kan. 763.** – Przeszkodą do wykonywania święceń jest związany (numery 1-3 podamy je niżej).

### 5.1. Bezprawne przyjęcie święceń mimo związania nieprawidłowością (kan. 1044 n1)

Według kan. 1044 § 1 nr 1, nieprawidłowość do wykonywania święceń zaciąga ten, kto będąc związany nieprawidłowością do przyjęcia święceń, bezprawnie przyjmuje święcenia.

Jak już wiemy, nieprawidłowości są trwałe. Znaczy to, że same nie przestają istnieć. Jeśli ktoś dotknięty nieprawidłowością do przyjęcia święceń, przyjmuje święcenia, mimo tego, że prawo mu nie zezwala, ta nieprawidłowość istnieje w nim nadal. I powoduje ona, że wyświęcony w stanie związania nieprawidłowością, nie może przyjętych święceń wykonywać.

**KKKW kan. 763.** Kto jest związany przeszkodą, nr 1 ten bezprawnie święcenia przyjmuje.

### 5.2. Publiczne przestępstwo apostazji, herezji lub schizmy (kan. 1044 § 1, nr 2)

W myśl kan. 1044 § 1 nr 2, nieprawidłowość do wykonywania święceń zaciąga ten, kto dopuścił się przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy, jeśli jest ono publiczne.

W dyskusji nad kan. 227 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., który miał się stać kan. 1044 § 1 nr 1-3 – § 2 nr 2 *KPK* z 1983 r., jeden z konsultorów zaproponował, aby w nr 3 nie mówić o przestępstwie, ponieważ nie zawsze będzie zachodzić przestępstwo. Inny konsultor był temu przeciwny, ponieważ mowa jest o czynnościach popełnionych po przyjęciu święceń, a te zawsze będą przestępcze. Inny konsultor uważał, że w tym miejscu można uczynić wzmiankę o karze suspensy tak dla biskupa, który udziela święceń związanemu nieprawidłowością, jak dla samego wyświęconego. Odpowiedziano mu, że karami zajmuje się inny zespół studyjny i nie ma potrzeby zajmować się karami przy pracy nad kanonami na temat sakramentów [„Communications” 10 (1978) n. 2, p. 201].

Kto, po przyjęciu święceń, dopuszcza się publicznie przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy, o których jest mowa w kan. 1041 nr 2, ten zaciąga nieprawidłowość do wykonywania przyjętego święcenia. Racja tego prawa polega na tym, że wyświęcony jest szafarzem sakramentów Kościoła (kan. 835 §§ 1-3) i winien się sam trzymać i innych nauczać nauki Kościoła (kan. 978 § 2), z czym nie jest do pogodzenia apostazja, herezja, lub schizma.

Publicznym jest to przestępstwo, o którym wiadomość została już rozpowszechniona, względnie łatwo może być rozpowszechniona.

### 5.3. Popełnienie przestępstwa z kan. 1041 nr nr 3, 4, 5, 6 (kan. 1044 § 1 nr 3)

Zgodnie z kan. 1044 § 1 nr 3 nieprawidłowość do wykonywania przyjętych święceń zaciąga ten, kto popełnia przestępstwa, o jakich mowa w kan. 1041 nr 3, 4, 5, 6.

Przestępstwami tymi są:

1. Usiłowanie zawarcia małżeństwa, chociażby tylko cywilnego, przez związanego węzłem małżeńskim albo święceniami, albo wieczystym, publicznym ślubem czystości, względnie z kobietą związaną ważnym małżeństwem, lub wieczystym, publicznym ślubem czystości (kan. 1041 nr 3).

2. Dobrowolne zabicie kogoś, lub dokonanie spędzenia płodu, albo pozytywne współdziałanie w tym przestępstwie (kan. 1041 nr 4).

3. Dobrowolne, poważne zranienie siebie lub kogoś innego, albo usiłowanie popełnienia samobójstwa (kan. 1041 nr 5).

4. Wykonanie aktu święceń zarezerwowanego biskupowi lub prezbiterowi przez kogoś, kto nie ma tych święceń względnie ma święcenia, ale nie może ich wykonywać z racji zakazu wynikającego z kary kanonicznej, orzeczonej lub wymierzonej (kan. 1041 nr 6).

Przestępstwa te zawsze powodują zaciągnięcie nieprawidłowości do przyjęcia święceń. Popełnione zaś po przyjęciu święceń powodują, że przestępca staje się nieprawidłowym do wykonywania święceń i w konsekwencji tego, godziwie nie może wykonywać przyjętych święceń.

**KKKW** kan. 762 przeszkodą do przyjęcia święceń jest związany, nr 2, kto popełnił przestępstwo apostazji, herezji lub schizmy:

nr 3, kto usiłował zawrzeć małżeństwo, nawet tylko cywilnie, będąc sam związany małżeństwem albo święceniami lub wieczystym

publicznym ślubem czystości, bądź też z kobietą związaną ważnym małżeństwem lub takim samym ślubem.

## 6. Przeszkody do wykonywania święceń (kan. 1044 § 2)

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r.* zawiera nie tylko nieprawidłowości do wykonywania święceń, ale także zwykle przeszkody do wykonywania święceń. Powodują one, że dotknięty taką przeszkodą nie może wykonywać przyjętych święceń, ponieważ nie zezwała mu na to zaciągnięta przeszkoda. Przeszkody, jak pamiętamy, są czasowe. Kan. 1044 § 2 wymienia dwie takie przeszkody.

### 6.1. Bezprawne przyjęcie święceń pomimo związania przeszkodą (kan. 1044 § 2 nr 1)

Według kan. 1044 § 2 nr 1 *zwykłą przeszkodę* nie pozwalającą wykonywać święcenia zaciąga ten, *któ będąc związany przeszkodą do przyjęcia święceń, bezprawnie przyjmuje święcenia.*

Zwykła przeszkoda, podobnie jak nieprawidłowość nie ustaje na skutek przyjęcia święceń. Dlatego ten, kto przyjął święcenia mimo związania przeszkodą, jest tą przeszkodą związany po przyjęciu święceń i nie może przyjętych święceń wykonywać.

### 6.2. Brak rozumu (amentia) lub inne choroby umysłowe (kan. 1044 § 2 nr 2)

W myśl kan. 1044 § 2, nr 2 *przeszkodę zwykłą do wykonywania święceń zaciąga mężczyzna chory na brak rozumu (amentia – obłąkanie, szaleństwo, pomieszanie zmysłów) lub inną chorobę psychiczną z kan. 1041 nr 1.*

Pamiętamy, że brak rozumu (*amentia*) oraz inne choroby psychiczne stanowią nieprawidłowość do przyjęcia święceń. Ta nieprawidłowość, inaczej niż pozostałe nieprawidłowości, po przyjęciu święceń, powoduje skutki prawne właściwe przeszkodzie, czyli staje się przeszkodą do wykonywania święceń. Tak się dzieje, niezależnie od tego, czy dotknięty brakiem rozumu czy inną chorobą psychiczną przyjął święcenia legalnie czy nielegalnie.

Przeszkodę tę zaciąga także mężczyzna wyświęcony, który zachował psychicznie dopiero po przyjęciu święceń.

Przeszkoda do wykonywania święceń mająca swoją przyczynę w braku rozumu lub innej chorobie psychicznej, ustępuje, gdy ordy-

nariusz chorego, po zasięgnięciu zdania lekarza – *biegłego*, udziela dyspensy od tej przeszkody i zezwala na wykonywanie święceń.

**KKKW kan. 763.** Przeszkodę do wykonywania święceń zaciąga ten, *nr 3*, kto jest chory na amencję, o której jest mowa w kan. 762 § 1, *nr 1*. Zaciąga on przeszkodę do wykonywania święceń na czas, dopóki hierarcha po konsultacji z biegłym nie pozwoli mu na wykonywanie święceń.

### 7. Nieznajomość nieprawidłowości i przeszkody (kan. 1045)

W nauce prawa kanonicznego rozróżniamy niewiedzę, czyli brak poznania rzeczy bez winy poznającego i ignorancję, która jest brakiem wiedzy należnej. Ignorancja, to jest brak wiedzy, którą wierny winien mieć.

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* odrzucił opinię tych, którzy uczą, że ignorancja samej nieprawidłowości wymawia od zaciągnięcia przeszkody z przestępstwa. Kan. 988 stanowił, że *nieznajomość nieprawidłowości z przestępstwa bądź z braku oraz przeszkód nie uwalnia od nich*. Tak jest, ponieważ nieprawidłowości i przeszkody nie są ustanowione dla ukarania kogoś, ale dla ochrony stanu duchownego. Gdy zaś chodzi o honor stanu duchownego, to nie bierze się pod uwagę stanu sumienia poszczególnych członków, ale godność i świętość kapłaństwa. Nieprawidłowości z braku (*ex defectu*), a także przeszkody, zaciąga się nawet bez jakiegokolwiek winy. Natomiast nieprawidłowość z przestępstwa (*ex delicto*) zakłada popełnienie grzechu po przyjęciu chrztu, i to grzechu zewnętrznego, publicznego czy tajnego. Jeśli poważna wina nie zachodzi, to z całą pewnością nie ma też przestępstwa i nie ma też nieprawidłowości.

W wątpliwości prawnej (dotyczy ona *istnienia, trwania i zakresu prawa*) lub faktycznej (dotyczy *istnienia lub ważności faktu*) dotyczącej nieprawidłowości czy to z braku (*ex defectu*) czy to z przestępstwa (*ex delicto*), jeśli jest poważna i prawdopodobna racja przeciwko zaciągnięciu nieprawidłowości, należy opowiedzieć się za tym, że nieprawidłowość nie została zaciągnięta. Jednak w wątpliwości faktycznej wypada prosić ordynariusza o dyspensę. Należy uważać, by nie mieszać ignorancji nieprawidłowości z ignorancją prawa.

M. Conte a Coronata zauważył, że *KPK z 1917 r.* nic nie mówi na temat przyczyn, które dopuszczają do zaciągnięcia nieprawi-

dłowości przez kandydatów do święceń. Jednak autor ten przedstawia na ten temat pewne dane opierając się na nauce prawa kanonicznego. Jego zdaniem, ignorancja, która wyklucza winę teologiczną i grzech z racji naruszenia prawa kościelnego, przez to samo, uwalnia od przestrzegania nieprawidłowości. Ma to znaczenie nie tylko przy nieprawidłowościach z przestępstwa, ale także przy jakiegokolwiek innej nieprawidłowości czy zwykłej przeszkodzie. To zaś co mówimy o ignorancji, dotyczy także braku uwagi czy błędu, jeśli są one niezawinione i nieprzezwyyczajalne. Ponieważ jakakolwiek nieprawidłowość i jakakolwiek przeszkoda mają swoją podstawę w prawie kościelnym, a stosowanie się do prawa kościelnego nie obowiązuje, jeśli łączy się z poważną niedogodnością, znaczy to, że poważna niedogodność uwalnia od stosowania się do nieprawidłowości. Ta poważna niewygoda może pochodzić z obawy zniesławienia czy zgorzenia i może ona stanowić zagrożenie nagłe, przy czym nie ma możliwości odwołania się. W takich okolicznościach przedłożoną regułę można stosować do wszystkich nieprawidłowości, nie wykluczając tych, od których niemożliwa jest dyspensa ordynariusza, i można ją stosować nie tylko do nieprawidłowości do wykonania święceń, ale także do nieprawidłowości do przyjęcia święceń, a nawet do przyjęcia samych święceń<sup>66</sup>.

Prace nad tekstem, który miał zastąpić kan. 988 *KPK* z 1917 r. przebiegały bez trudności, ponieważ konsultorzy na sesji zespołu studyjnego 22-27 stycznia 1968 r. [zob. „*Communicationes*” 30 (1998) n. 1, p. 126], a następnie na sesji 29 stycznia – 2 lutego 1973 r. [„*Communicationes*” 32 (2000) n. 1, p. 98] nie chcieli nic zmieniać w dotychczasowym tekście. Dlatego w *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. w kan. 228 (odpowiada on kan. 988 *KPK* z 1917 r.) mamy tekst stwierdzający, że *ignorancja nieprawidłowości z przestępstwa bądź z braku oraz ignorancja przeszkód, nie uwalnia od nich*. A więc identycznie, jak w kan. 988 *KPK* z 1917 r. W dyskusji nad tym kan. 228 (który ma stać się kan. 222) stwierdzono, że tekst kanonu jest dobry, ale należy skreślić wyrazy *sive ex delicto sive ex defectu*, stosownie do kan. 223, 224, i 225 *Schematu* (też będą to kan. 218 i 219; nie przewidują one tego rozróżnienia na

---

<sup>66</sup> *Institutiones iuris canonici De sacramentis*, vol. II, *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae (1948), n. 160, p. 205.



nieprawidłowości z *przestępstwa i z braku*) [„Communications” 10 (1978) n. 2, p. 201].

Kan. 228 (jak wspomnieliśmy, ma stać się kan. 222) odpowiadający kan. 988 *KPK* z 1917 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 998. Nie ma w nim wzmianki o nieprawidłowościach z *przestępstwa i z braku*, jak to wcześniej ustalono. Kanon ten został przyjęty bez jakiegokolwiek w nim zmiany do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1045, a następnie do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. również jako kan. 1045. Ponieważ mamy się nim zająć, przytoczymy jego treść. Według *kan. 1045, nieznanomość nieprawidłowości oraz przeszkód nie uwalnia od nich*.

Ignorancja nieprawidłowości i przeszkód nie wymawia od ich zaciągnięcia, jeśli tylko jest pewna podstawa, na jakiej nieprawidłowość czy przeszkoda się opierają. Jeśli zatem ktoś zabił człowieka i to jest zupełnie pewne, to zaciągnięcie nieprawidłowości z powodu tego zabójstwa, także będzie pewne. I nie szkodzi, że przestępca może nie wiedzieć, że zabójstwo dokonane przez zabójcę, powoduje, iż staje się on nieprawidłowy (*irregularis*).

Inna jest natomiast sprawa, czy nieznanomość prawa kościelnego, które przekracza, i którego przekroczenie powoduje nieprawidłowość, moralnie nie obciąża czyjegoś sumienia. Utrzymuje się, że nieznanomość prawa kościelnego tłumaczy od nieprawidłowości, o ile nieprawidłowość ta powstaje z powodu nieprzestrzegania tego prawa kościelnego. I nie może być inaczej, skoro, kto nie zna prawa, ten nie grzeszy ciężko, a kto nie grzeszy, nie popełnia przestępstwa, konsekwentnie nie zaciąga nieprawidłowości czy przeszkody. Jeśli więc ekskomunikowany nie wie, że wykonując czynności święceń, staje się nieprawidłowym, to nie staje się nieprawidłowym. Inaczej będzie, w przypadku przekroczenia prawa Bożego, np. gdy ktoś dopuszcza się zabójstwa, ale też trudno przypuścić, by ktoś nie znał takiego prawa Bożego; przykazanie 7: *nie zabijaj*.

**KKKW kan. 765.** – Nieznanomość przeszkód nie uwalnia od ich zaciągnięcia.

### **8. Wielokrotność nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1046)**

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w *kan. 989* stanowił, że *nieprawidłowości i przeszkody stają się wielokrotne z powodu różnych*

*przyczyn, nie zaś z powodu tej samej przyczyny, chyba iż chodzi o dobrowolne zabójstwo.*

U jednego mężczyzny może zachodzić kilka nieprawidłowości lub przeszkód, ponieważ mogą się one zwieliokrotnić z powodu różnych przyczyn. Te przyczyny mogą się różnić między sobą rodzajowo (*differentia generica*), gatunkowo (*specifica*) lub numerycznie (*numerica*). Rodzajowo różnią się przyczyny, które powodują nieprawidłowość z przestępstwa, albo z powodu pewnego braku u przyjmującego święcenia, albo też wcale nie nieprawidłowość, ale zwykłą przeszkodę. Przyczyny rodzajowo różne, powodują też różne nieprawidłowości, np. prezbiter dopuszczający się apostazji zaciąga nieprawidłowość z przestępstwa (kan. 985 nr 1 KPK z 1917 r.), ale też nieprawidłowość z racji niesławy prawnej (kan. 984 nr 5: kan. 2314 § 1 nr 3 KPK z 1917 r.) i przeważnie będzie też nieprawidłowy z powodu niesławy faktycznej (kan. 987 nr 7 KPK z 1917 r.).

Różnice gatunkowe istnieją między poszczególnymi nieprawidłowościami z braku, jak również między poszczególnymi nieprawidłowościami z przestępstw. Rozróżnienie gatunkowe nieprawidłowości sprawia, że mamy siedem nieprawidłowości z przestępstwa, siedem nieprawidłowości z braku przymiotów (*ex defectu*) i siedem zwykłych przeszkód (kanony: 984, 985, 987 KPK z 1917 r.).

Numerycznie przyczyny różnią się wtedy, kiedy sprawca dokonuje tej samej czynności parokrotnie, np. prezbiter ukarany suspensą, parokrotnie celebryje Mszę świętą. Prezbiter ten zaciąga jedną nieprawidłowość.

W tej dziedzinie kan. 989 KPK z 1917 r. postawił jeden wyjątek od reguły, mianowicie ten kto dobrowolnie popełnia zabójstwo, ten zaciąga tyle nieprawidłowości, ile dokonał zabójstw.

Jest pewien problem ze spędzeniem płodu. Kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r. uznaje je za przestępstwo i wiąże z nim nieprawidłowość. Jednak kan. 989 KPK z 1917 r. nie wymienia tego przestępstwa i nie nawiązuje do kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r., jak to np. czyni w kan. 990 § 1. A ponieważ w tym przypadku chodzi o sprawy, które należy tłumaczyć ściśle (kan. 19), wydaje się, że spędzenie płodu nie może być traktowane jak zabójstwo, jeśli mamy na uwadze wielokrotność nieprawidłowości<sup>67</sup>. Znaczy to, że kto popełni

<sup>67</sup> Vermeersch A. – Creusen I., *Epitome Iuris Canonici*, ed. 7, Parisiis – Bruxellis 1954, n. 255, p. 174.

przestępstwo spędzenia płodu wielokrotnie, zaciąga tylko jedną nieprawidłowość.

Na wielokrotność nieprawidłowości i przeszkód winien zwracać baczną uwagę ten, kto prosi o dyspensę od nieprawidłowości lub od przeszkody.

Zaraz na pierwszej sesji zespołu studyjnego, który pracował nad tekstem mającym zastąpić kan. 989 *KPK* z 1917 r. zwrócono uwagę, że kanon ten należy uzupełnić dopisując do niego wyrazy *vel abortu*<sup>68</sup>. Znaczyło to, że konsultorzy chcieli, aby spędzenie płodu traktowano tak, jak dobrowolne zabójstwo, czyli żeby wielokrotne spędzenie płodu nie powodowało jednej nieprawidłowości, ale właśnie tyle nieprawidłowości, ile razy dokonano aborcji. Na następnej sesji zespołu studyjnego 29 stycznia – 2 lutego 1973 r. kanon ten przyjęto bez żadnej zmiany [„Communicaciones” 32 (2000) n. 1, p. 98].

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 989 *KPK* z 1917 r. odpowiada kan. 229, według którego *nieprawidłowości i przeszkody stają się wielokrotne z racji różnych przyczyn, nie zaś na skutek powtarzania tej samej przyczyny, chyba że chodzi o nieprawidłowość spowodowaną dobrowolnym zabójstwem albo (aut, nie vel, jak było wcześniej) dopełnieniem spędzenia ludzkiego płodu, gdy następuje skutek*. Jest to więc uzupełnienie tej pierwszej wzmianki w materii, która, jak pamiętamy ograniczona była do dwóch wyrazów (*vel abortu*). Teraz się mówi o ludzkim płodzie, a poza tym *ma nastąpić skutek*, czyli spędzenie płodu ma być dopełnione, żeby zaciągnąć nieprawidłowość. W dyskusji nad kan. 225 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. jeden z konsultorów zaproponował, aby przy określaniu spędzenia płodu skreślić dwa wyrazy – *effectu secuto*. Inny konsultor sprzeciwiał się temu argumentując, że kandydatom do święceń prawo winno stawiać większe wymagania niż tym, którzy nie są kandydatami do święceń. Po dyskusji na ten temat zarządzono głosowanie. Pięć głosów opowiedziało się za usunięciem wyrazów *effectu secuto* z kanonu, a dwa głosy były za ich pozostawieniem w kanonie 225. W dyskusji nad kan. 229 (który ma stać się kan. 223) przypomniano o tej wcześniejszej, zakończonej

---

<sup>68</sup> *Coetus Studiorum De Sacramentis. De ordine. Cap. 2. De sacrae ordinationis subiecto*. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. *Disceptatio I De subiecto sacrae ordinationis*, cann. 968-982. *Disceptatio II De irregularitatibus et impedimentis*, can. 983-991: „Communicaciones” 30 (1998) n. 1, p. 126.

głosowaniem i teraz usunięto także z kan. 229 te dwa wyrazy – *effectu secuto*<sup>69</sup>.

Kan. 229 (jak wiemy, ma się stać kan. 223) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 999. Kanon ma tę samą treść, co miał w kanonie *Schematu* z 1975 r., i to także co do tego, że domaga się, aby spędzenie płodu zostało dokonane (*effectu secuto*). Zwracamy na to uwagę, ponieważ, jak pamiętamy, konsultorzy w głosowaniu ustalili, że tego zwrotu nie będzie w tekście kanonu. A jednak te dwa wyrazy nadal znajdują się w kan. 999 *Schematu KPK* z 1980 r. Z tego jasno wynika, że nie wszystko zależało od zespołu studyjnego. W tekście kanonu nadal jest także mowa o *plodzie ludzkim* (*ex procurato fetus humani abortu*).

Kan. 999 *Schematu KPK* z 1980 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1046. W kanonie tym jest ten zwrot dotyczący osiągnięcia skutku przestępstwa (*effectu secuto*). Nie mówi się już jednak, że ma to być płód ludzki (teraz jest *ex procurato abortu*). Przy tej okazji skreślono także wyraz *płód* (*fetus*). Pozostała *sama aborcja* (*abortus*). Aż do tego momentu trwało doskonalenie tekstu kanonu na temat uwielokrotnienia się nieprawidłowości z racji przestępstwa spędzenia płodu.

Kan. 1046 *Schematu KPK* z 1982 r. został przyjęty do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. również jako kan. 1046. I te kanony są już identyczne. Znaczy to, że nie widziano potrzeby dalszych zmian w tym kanonie.

Kan. 1046 zawiera normę, według której *różne rodzaje przyczyn powodują zaistnienie, odpowiednich do tych przyczyn, nieprawidłowości lub przeszkód*. Natomiast powtarzanie wielokrotne tej samej przyczyny nie wpływa na zaistnienie wielu nieprawidłowości lub przeszkód. Owszem, ta sama przyczyna, także powtórzona, sprawia powstanie tylko jednej nieprawidłowości czy przeszkody do święceń.

Jednak jest wyjątek od tej normy. Mianowicie, dobrowolne zabójstwo drugiego człowieka oraz spędzenie płodu (*abortus*), gdy następuje skutek, o czym mówi kan. 1041 nr 4, uwielokrotnia się ty-

---

<sup>69</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. De ordine. Cap. 2. De sacrae ordinationis subiecto. Art. 2. De irregularitatibus aliisque impedimentis. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti: „Communicationes” 10 (1978) n. 2, p. 199, 201.

le razy, ile razy dokonano dobrowolnego zabójstwa lub spędzenia płodu, gdy nastąpił skutek.

Co do uwielokrotnienia się nieprawidłowości z powodu popełnienia przestępstwa spędzenia płodu, gdy nastąpił skutek, kan. 1046 aktualnie obowiązującego KPK odchodzi od ustalenia kan. 989 KPK z 1917 r. Wówczas bowiem kan. 985 KPK z 1917 r. uznawał spędzenie płodu za przestępstwo powodujące zaciągnięcie nieprawidłowości, ale kan. 989 tegoż Kodeksu nie wymienił spędzenia płodu jako sprawiającego uwielokrotnienie się tej nieprawidłowości. Z tej racji sądzono, że powtórzenie przestępstwa spędzenia płodu nie powoduje, jak tylko jedną nieprawidłowość. Ponieważ spędzenie płodu uznaje się za grzech ciężki, który jest przestępstwem zabójstwa bezbronnego, dlatego obecnie zupełnie słusznie nieprawidłowość zwielokrotnia się tak na skutek powtórzenia zabójstwa, jak na skutek powtórzenia spędzenia płodu.

**KKKW kan. 766.** – Przeszkody zwielokrotniają się z różnych przyczyn, nie zaś na skutek powtarzania tej samej przyczyny, chyba że chodzi o przeszkodę pochodzącą z dobrowolnego zabójstwa lub skutecznego spędzenia płodu.

### **9. Dyspensy od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1047 §§ 1-3)**

*Nieprawidłowości* zabraniają na sposób stały przyjęcia i wykonywania przyjętych święceń, ponieważ ich przyczyna z zasady jest trwała. Mogą więc ustać na skutek zniesienia prawa ustanawiającego nieprawidłowość, a przy istnieniu prawa, tylko w wyniku udzielenia dyspensy.

Zwykle *przeszkody* do przyjęcia lub wykonywania święceń wiążą tak długo, jak długo istnieje przyczyna. Gdy przyczyna, z której się wywodzą wygasa, przestają one istnieć. Przy trwaniu przyczyny przeszkody do święceń mogą ustać na skutek udzielenia od nich dyspensy.

Nieprawidłowości, które są spowodowane na skutek popełnienia przestępstwa, nie ustają na skutek wymierzenia, odcierpienia czy zwolnienia z kary.

**KKKW kan. 767 § 2.** – Dyspensowanie od tych przeszkód jest zarezerwowane patriarsze w odniesieniu do kandydatów lub duchownych, którzy mają stałe lub tymczasowe zamieszkanie w granicach terytorium Kościoła, któremu przewodzi; w innych przypadkach – Stolicy Apostolskiej.

### 9.1. Dyspensy zastrzeżone Stolicy Apostolskiej (kan. 1047 §§ 1-3)

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* nie zawiera kanonu, który określałby udzielanie dyspens od nieprawidłowości i przeszkód do święceń przez Stolicę Apostolską. Możemy na ten temat coś powiedzieć na podstawie danych znajdujących się w różnych kanonach, np. kan. 990 § 1 stanowi, że dyspensa od nieprawidłowości lub przeszkody, co do której wniesiono sprawę sądową i na skutek tego jest ona w stanie zawisłości spornej (kan. 1711 i kan. 1725), jest zarezerwowana Stolicy Apostolskiej i na podstawie praktyki udzielania takich dyspens. Papież może udzielić dyspensy od wszystkich przeszkód tak publicznych jak tajnych w zakresie zewnętrznym i wewnętrznym, pojedynczych i wielokrotnych, zaciągniętych przed święczeniami lub po przyjęciu święceń. Wszystkich duchownych papież dyspensuje w zakresie zewnętrznym przez Kongregację św. Oficjum – od nieprawidłowości przeciwko wierze. Duchownym diecezjalnym dyspensy udziela Kongregacja Sakramentów – od nieprawidłowości do przyjęcia święceń i do wykonywania święceń, ale tych ostatnich tylko *od nieprawidłowości z braku* (kan. 249 §§ 1-3 KPK z 1917 r.). Kongregacja Soboru udziela dyspensy dla duchownych diecezjalnych – *od nieprawidłowości z przestępstw*, za wyjątkiem przypadków zastrzeżonych Kongregacji św. Oficjum. *Zakonnikom* udziela dyspensy Kongregacja dla Spraw Zakonnych – *od wszystkich nieprawidłowości do przyjęcia i wykonywania święceń* (kan. 251 § 3 KPK z 1917 r.). Duchownym w krajach misyjnych udziela dyspensy Kongregacja Rozkrzewienia Wiary (kan. 252 §§ 1-5 KPK z 1917 r.). Duchownym należącym do obrządków wschodnich udziela dyspensy Kongregacja dla Kościoła wschodniego (kan. 257 §§ 1-3).

Penitencjaria Apostolska udziela dyspens jedynie *w zakresie wewnętrznym, sakramentalnym i pozasakramentalnym* od wszystkich nieprawidłowości do przyjęcia i do wykonywania święceń (kan. 258 §§ 1-2 KPK z 1917 r.). Nie udziela dyspensy do przyjęcia święceń od nieprawidłowości zaciągniętej z powodu popełnienia publicznego przestępstwa zabójstwa albo spędzenia płodu. Jeśli te przestępstwa są tajne, Stolica Apostolska może udzielić dyspensy. Nie jest łatwo uzyskać dyspensę od nieprawidłowości zaciągniętej z powodu przestępstwa bigamii.

Sobór Watykański II (1962-1965) w konst. dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (nr 27) i w dekrecie o pasterskich zadaniach

biskupów w Kościele *Christus Dominus* (nr 8) określił godność biskupów i przedstawił ich zadania. Pap. Paweł VI (1963-1978) wprowadzając dokumenty soborowe w życie, opublikował 15 czerwca 1966 r. Motu proprio *De episcoporum muneribus*, w którym zarezerwował sobie udzielenie dyspensy: 1. od nieprawidłowości wprowadzonych na drogę sądową i od następujących nieprawidłowości i przeszkód do przyjęcia święceń: 2, 1. Od nieprawidłowości z braku, gdy chodzi o pochodzących z cudzołóstwa lub świętokradztwa, ułomnych fizycznie, epileptyków lub chorych umysłowo. 2, 2. Od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego apostazji, herezji lub schizmy. 2, 3. Od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego pochodzącego z zawarcia małżeństwa chociażby tylko cywilnego przez związanego małżeństwem lub święceniami wyższymi albo ślubami zakonnymi prostymi i czasowymi, albo z kobietą związaną takimi ślubami lub małżeństwem (kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r.). 2, 4. Od przestępstwa publicznego lub tajnego wynikłego z dobrowolnego zabójstwa lub spędzenia płodu i wszystkich ich współników (kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r.). 2, 5. Od przeszkody, jaką są związani mężczyźni żonaci. Jeśli zaś chodzi o wykonywanie przyjętych święceń, to 3. od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego z kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r. (zawarcie małżeństwa z przeszkodą) i z przestępstwa publicznego lub tajnego z kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r. (zabójstwo i spędzenie płodu)<sup>70</sup>.

Podejmując pracę nad reformą prawa kanonicznego dotyczącego święceń, a konkretniej nad udzielaniem dyspens od nieprawidłowości i przeszkód, przypomniano, że pap. Paweł VI w Motu proprio *De episcoporum muneribus* z 15 czerwca 1966 r. [AAS 58 (1966) 467-472] określił wiele przypadków dyspens, których udzielanie zarezerwował sobie. Zespół studyjny zastanawiał się nad każdym z tych przypadków, czy udzielenie dyspensy należy zastrzec Stolicy Apostolskiej, czy też nie. Zdecydowano, że Stolicy Apostolskiej należy zastrzec *następujące przypadki*: przypadek synów pozamałżeńskich, przestępstwo apostazji, zabójstwo i spędzenie płodu, brak odpowiedniego wieku, przyjęcie święceń z nieprawidłowością lub przeszkodą, chorobę epilepsji, brak dobrej sławy. W jednym przypadku (chodziło o chorobę psychiczną) po-

<sup>70</sup> AAS 58 (1966) 471. Zob. Żurowski M., *Dyspensowanie od prawa powszechnego w świetle Motu proprio De episcoporum muneribus*: „Prawo Kanoniczne” 10 (1967) 72-73.

stanowiono wrócić do dyskusji nad tą sprawą na następnej sesji zespołu studyjnego<sup>71</sup>.

Na następnej sesji zespołu studyjnego w dyskusji nad kan. 232 (odpowiada on kan. 990 KPK z 1917 r.) postanowiono, że § 2 numery 1, 2, 3 należy sformułować jak następuje: § 2. Też ( = *Stolicy Apostolskiej*) rezerwuje się dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód do przyjęcia święceń, w następujących przypadkach:

1. od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego, o którym jest mowa w kan. 225 nr 1 i nr 2 (apostazja i schizma, oraz zawarcie małżeństwa chociażby tylko cywilnego):

2. od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego, o którym mówi kan. 225 nr 3 (dobrowolne zabójstwo i spędzenie płodu):

3. od przeszkód, o których jest mowa w kan. 226 nr 1 (mężczyzna, który ma żonę)<sup>72</sup>.

Kan. 232 przygotowany przez zespół studyjny przyjęty został do *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., ale jest w tym *Schemacie* kan. 230 (odpowiada on kan. 990 KPK z 1917 r.). Kanon ten liczy 3 paragrafy. Według § 1 jedynie *Stolicy Apostolskiej* rezerwuje się udzielenie dyspensy od wszystkich nieprawidłowości i przeszkód, jeśli na temat faktu, na którym się opierają, toczy się proces sądowy. W myśl § 2 teje *Stolicy Apostolskiej* rezerwuje się dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód do przyjęcia święceń w następujących przypadkach: 1) od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego, o którym jest mowa w kan. 225 nr 1 i nr 2 (chodzi o apostazję i herezję oraz zawarcie małżeństwa chociażby cywilnego, przez tych, którzy mają przeszkodę): 2) od nieprawidłowości z przestępstwa publicznego czy tajnego, o którym jest mowa w kan. 225 nr 3 (dobrowolne zabójstwo i spędzenie płodu): 3) od przeszkody, o której jest mowa w kan. 226 nr 1 (przypadek mężczyzny żonatego). § 3 stanowi, że *Stolicy Apostolskiej* rezerwuje się dyspensę od przeszkody do wykonywania święceń, o której jest mowa

<sup>71</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis* (cann. 968-982). Cap. 2. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 126-130.

<sup>72</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 29 ianuarii – 2 februarii 1973 habita. *Disceptatio de schemate canonum De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*: „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 98. Na sesji 23- 28 października 1972 r. nie zajmowano się tekstem odpowiadającym kan. 990 KPK z 1917 r. Zob. „Communicationes” 32 (2000) n. 2, p. 69.



w kan. 225, nr 2 (zawarcie małżeństwa przez mającego przeszkodę), w przypadkach publicznych, a także w przypadkach tajnych, jeśli chodzi o przeszkodę, o której jest mowa w nr 3 kan. 225 (dobrowolne zabójstwo i spędzenie płodu).

Nad kan. 232 (który stał się już kan. 230, a ma stać się kan. 224) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odbyła się dyskusja. Jednak konsultorzy woleli długo nie dyskutować nad tym kanonem, bo się obawiali, że może to doprowadzić do zbytowego złagodzenia dyscypliny. Uznawali bowiem, że lepiej jest, aby od pewnych nieprawidłowości i przeszkód dyspensowała jedynie Stolica Apostolska. Dlatego zatwierdzili tekst kanonu, jaki został wcześniej ustalony i im przedstawiony [„Communicaciones” 10 (1978) n. 2, p. 202].

Kan. 230 (wiemy, że ma on stać się kan. 224) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 1000 §§ 1-3. Treść tych kanonów właściwie się nie różni, ponieważ zamieszczenie w kan. 1000 § 2, nr 1, kan. 994 nr 2 i nr 3, zamiast kan. 225 nr 1 i nr 2 ma znaczenie porządkowe. Podobna zmiana jest w kan. 1000 § 2 nr 2, gdzie jest kan. 994 nr 4, zamiast kan. 225, nr 3, i w kan. 1000 § 2 nr 3, gdzie jest kan. 995 nr 1, zamiast kan. 226 nr 1. Także § 3 kan. 1000 jest identyczny w treści z kan. 230 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., a zmienione w nim są: kan. 994 nr 3, zamiast kan. 225 nr 2, i nr 4, zamiast nr 3.

Kan. 1000 §§ 1-3 *Schematu KPK* z 1980 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1047 §§ 1-4. Co do treści kanony te nie różnią się od wcześniej przygotowanych. Wstawiono tylko nowe kanony. W § 2 nr 1 jest kan. 1041 nr 2 i nr 3, zamiast kan. 995 nr 2 i nr 3, w § 2 nr 2 jest kan. 1041 nr 4, zamiast kan. 994 nr 4. W § 2 nr 3 jest kan. 1042 nr 1, zamiast kan. 995 nr 1. W § 3 mamy teraz kan. 1041 nr 3 i nr 4, zamiast kan. 994 nr 3 i nr 4. Jednak w kan. 1047 *Schematu KPK* z 1982 r. mamy § 4, według którego *od nieprawidłowości i przeszkód nie zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej dyspensy udziela ordynariusz*. Tego § 4 nie było w kan. 1000 §§ 1-3 *Schematu KPK* z 1980 r. Jest tu więc *ważna i bardzo odpowiednia zmiana*.

Kan. 1047 §§ 1-4 został przyjęty do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. jako kan. 1047 §§ 1-4. Nie ma żadnej różnicy między tekstem kan. 1047 §§ 1-4 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r.,

a kan. 1047 §§ 1-4 *Schematu KPK* z 1982 r. Dlatego możemy teraz zająć się treścią kan. 1047 §§ 1-4 obowiązującego dziś *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r.

*Kan. 1047* wyraźnie stwierdza, że *Stolica Apostolska* zastrzega sobie udzielenie dyspensy od niektórych nieprawidłowości i przeszkód do święceń. To jest jasne. Ale możemy też stwierdzić, że *Stolica Apostolska* może udzielić dyspensy także od tych nieprawidłowości i przeszkód, co do których dyspensy sobie nie zarezerwowała. Znaczy to, że może udzielić dyspensy od wszystkich nieprawidłowości i przeszkód do przyjęcia i do wykonywania święceń.

Od nieprawidłowości zaciągniętych z powodu publicznego przestępstwa apostazji, herezji, schizmy (kan. 2197 nr 1 *KPK* z 1917 r), oraz usiłowania zawarcia małżeństwa (kan. 1047 § 2, nr 1), a kiedy także od przeszkody, jaką byli dotknięci synowie akatolików, dyspensowała dawniej Kongregacja św. Oficjum, a dziś udziela dyspensy Kongregacja Nauki Wiary.

W zakresie zewnętrznym *Stolica Apostolska* udziela dyspensy albo przez Kongregację ds. Duchowieństwa albo przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów i Kongregacja dla Kościołów Wschodnich udzielają dyspensy dla swoich podwładnych.

Penitencjaria Apostolska udziela dyspensy tylko w zakresie wewnętrznym. Ale nie dyspensuje od nieprawidłowości zaciągniętej na skutek dopuszczenia się zabójstwa lub spędzenia płodu, gdy chodzi o przyjęcie święceń.

Prawo o zastrzeżeniu *Stolicy Apostolskiej* dyspensy od nieprawidłowości, jeśli fakt stanowiący podstawę nieprawidłowości, został wprowadzony na drogę sądową, istniało w kan. 990 *KPK* z 1917 r., następnie w Motu proprio *De episcoporum muneribus*, (IX, 8) z 15 czerwca 1966 r. pap. Pawła VI (1963-1978) i jest też w kan. 1047 § 1 *KPK* z 1983 r. – O wprowadzeniu sprawy na drogę sądową mówimy wtedy, kiedy pozwany został wezwany do sądu celem złożenia wyjaśnień, względnie sam stawił się w sądzie. Proces może być sądowy, czy też skrócony, administracyjny, czy wreszcie państwowy, np. w sprawie zabójstwa. Kanon ten ma na uwadze wszystkie, ale same nieprawidłowości, a nie i przeszkody. Ale te nieprawidłowości mogą być tak do przyjęcia święceń, jak do wykonywania święceń.

Nieprawidłowości, co do których nie toczy się proces, kan. 1047 dzieli na te, które zabraniają przyjęcia święceń, i te, które zabrania-

ją wykonywania wcześniej przyjętych święceń. Kan. 1047 § 2 rezerwuje Stolicy Apostolskiej udzielenie dyspensy od dwóch nieprawidłowości i jednej przeszkody do przyjęcia święceń. Są to:

1. *publiczne*, a więc takie, o którym wiadomość została już rozpowszechniona, albo łatwo może ulec rozpowszechnieniu:

a. *nieprawidłowość* za przestępstwo *apostazji, herezji i schizmy* (kan. 1041 nr 2):

b. *nieprawidłowość* za usiłowanie *zawarcia małżeństwa*, także tylko cywilnego przez związanego węzłem małżeńskim, lub święceniami, względnie wieczystym ślubem czystości, albo też z kobietą związaną ważnym małżeństwem, czy wieczystym, publicznym ślubem czystości (kan. 1041 nr 3).

2. *Nieprawidłowość* za publiczne lub tajne przestępstwo *rozmyślnego zabójstwa* lub *spędzenia płodu*, gdy nastąpił skutek, a także pozytywnie współdziałający w dokonaniu tych przestępstw (kan. 1047 § 2, nr 2; kan. 1041 nr 4).

3. *Przeszkodą* nie pozwalającą przyjąć święceń jest związany mężczyzna żonaty, chyba że jest – zgodnie z prawem – przeznaczony do stałego diakonatu (kan. 1047 § 2 nr 3; kan. 1042 nr 1). Chodzi tu o udzielenie święceń diakonatu mężczyznom, którzy żyją we wspólnocie małżeńskiej z kobietą. Od tej przeszkody Stolica Apostolska nie udziela dyspensy, jeśli żona nie wyraża zgody. Dyspensa jest możliwa, jeśli następuje separacja małżonków. Także w przypadku wcześniejszej separacji małżonków konieczna jest dyspensa. Stolica Apostolska zwykle nie wyraża zgody na udzielenie święceń mężczyźnie żonatemu. Na synodzie biskupów w 1971 r. ustalono, że celibat duchownych w Kościele łacińskim winien być zachowany, zaś udzielenie dyspensy od tej przeszkody rezerwuje się papieżowi<sup>73</sup>. Podobną myśl znajdujemy w *Katechizmie Kościoła Katolickiego: Powołani do tego, by poświęcić się niepodzielnie Panu i Jego sprawom (por 1 Kor. 7, 32), oddają się całkowicie Bogu i ludziom. Celibat jest znakiem nowego życia, do służby któremu jest konsekrowany szafarz Kościoła. Przyjęty radosnym sercem, zapowiada on bardzo jasno Królestwo Boże* [dekr. *Presbyterorum ordinis*, nr 16] (nr 1579).

<sup>73</sup> *De sacerdotio ministeriali, deque principiis doctrinalibus et rationibus practicis vitae et ministerii sacerdotum in Ecclesia*. Decl. *Ultimis temporibus*, die 30 novembris 1971: AAS 63 (1971) 898- 922, (918).

Diakon żonaty, po utracie żony, jest zobowiązany do zachowania stałej wstrzemięźliwości, stąd nie może ważnie zawierać nowego małżeństwa. Kan. 1087 zawiera normę, że nieważnie zawierają małżeństwo ci, którzy przyjęli święcenia. Tak zresztą postanowił też pap. Paweł VI w Motu proprio *Ad pascendum*, (VI), z 15 sierpnia 1972 r. [AAS 64 (1972) 539]. Stolica Apostolska udzieliła dyspensy w paru przypadkach dla duchownych akatolickich, którzy nawrócili się do jedności z Kościołem katolickim i prosili o udzielenie im święceń<sup>74</sup>.

Natomiast, jeśli chodzi nie o przyjęcie, ale o wykonywanie *uprzednio przyjętych święceń*, to obecnie kan. 1047 § 3, jak poprzednio Motu proprio *De episcoporum muneribus* (IX, 9, c. i d.) pap. Pawła VI, Stolica Apostolska rezerwuje sobie udzielenie dyspensy tylko od dwóch nieprawidłowości, jednej, gdy przestępstwo jest publiczne i jednej, bez względu na to, czy przestępstwo jest publiczne czy tajne. – Kan. 1047 § 3 mówi o nieprawidłowościach do wykonywania święceń, ale odsyła do kan. 1041 nr 3. Tymczasem kan. 1041 nr 3 mówi o nieprawidłowościach do przyjęcia święceń. Więc to odesłanie w kan. 1047 § 3 winno być do kan. 1044, nie do kan. 1041.

Pierwsza nieprawidłowość, to jest przestępstwo *publiczne* tych, którzy usiłowali *zawrzeć małżeństwo* lub tylko kontrakt małżeński cywilny, gdy sami byli związani ważnym małżeństwem lub mieli święcenia, względnie usiłowali zawrzeć małżeństwo z kobietą związaną ważnym małżeństwem lub publicznym, wieczystym ślubem czystości (kan. 1041 nr 3).

Drugą nieprawidłowością, od której dyspensuje tylko Stolica Apostolska, żeby dotknięty nią mógł wykonywać przyjęte święcenia, jest przestępstwo czy to *publiczne* czy *tajne* popełnione przez tych, którzy rozmyślnie dopuścili się *zabójstwa* lub *spędzenia płodu*, gdy nastąpił skutek, oraz wszystkich współdziałających w tych przestępstwach (kan. 1041 nr 4).

---

<sup>74</sup> SC pro Doctrina Fidei, *Criteria et normae proponuntur pro admissione clericorum coniugatorum Ecclesiae episcopalianae qui in Ecclesiam catholicam plene transire volunt*, Decl. In June, 31 martii 1981; *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici editae*, Roma 1987, vol. VI, n. 4836, col. 8152-8154. Zob. Ghirlanda G., *De Ecclesiae munere sanctificandi*. Adnotationes in Codicem, Romae 1983, p. 33; Tygodnik Powszechny, z 13 lipca 2003 r. Nr 28 (2818), s. 2; *Ksiądz, żona i troje dzieci* (jest to przypadek pastora Kościoła ewangelicko-luterańskiego, który przeszedł do Kościoła katolickiego i przyjął święcenia).

**KKKW kan. 767 § 2.** Dyspensowanie od tych przeszkód jest zarezerwowane patriarchsze w odniesieniu do kandydatów lub duchownych, którzy mają stałe lub tymczasowe zamieszkanie w granicach terytorium Kościoła, któremu przewodzi; w innych przypadkach - *Stolicy Apostolskiej*.

9.2. Władza ordynariuszy co do dyspensowania od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1047 § 4)

Sobór Trydencki (1545-1563) przyznał biskupom uprawnienie dyspensowania od nieprawidłowości do święceń, ale jedynie od tych, które pochodzą z tajnego przestępstwa, a i to z wyjątkiem:

1. zabójstwa,

2. nieślubnego pochodzenia z dwużeństwa,

3. zawarcia małżeństwa po zakonnych ślubach uroczystych. Tego uprawnienia nie posiadali przełożeni kościelni, którzy nie mieli sakry biskupiej. Nie mieli go też przełożeni zakonni, chyba że uzyskali specjalny przywilej. Nie cieszyli się tym uprawnieniem wikariusze generalni i wikariusze kapitulni<sup>75</sup>. Na mocy pozwolenia domniemanego biskupi mogli dyspensować od nieprawidłowości prawnie lub faktycznie wątpliwych.

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w kan. 990 § 1 stanowił, że ordynariusz miejsca i zakonny przełożony wyższy mogą udzielić dyspensy podwładnym, a więc nie podróżnym lub mającym tylko czasowe zamieszkanie (*quasidomicilium*), od nieprawidłowości pochodzących z tajnego przestępstwa (przestępstwo jest tajne, jeśli nie jest powszechnie znane, rozgłoszone, ani nie grozi niebezpieczeństwo rozgłoszenia), ale tak do przyjęcia jak do wykonywania przyjętych święceń. Uprawnienie biskupów z kan. 990 § 1 było ograniczone dwoma wyjątkami, mianowicie:

1. nie mogli dyspensować od nieprawidłowości powstałej z przestępstwa rozmyślnego zabójstwa lub spędzenia płodu; i

2. we wszystkich przypadkach, gdy sprawa przestępstwa została wniesiona na drogę sądową, to znaczy, że przestępca został wezwany do sądu kościelnego lub państwowego.

Biskupi mogli też dyspensować od nieprawidłowości faktycznie wątpliwych (kan. 15 i kan. 81 *KPK* z 1917 r.), jeśli chodziło o nie-

<sup>75</sup> Sessio XXIV. de ref. cap. 6; *Conciliorum oecumenicorum decreta*, p. 740.

prawidłowość, od której *Stolica Apostolska* zwykła dyspensować. Jednak, w takim przypadku radzono poprosić ordynariusza o dyspensę na wszelki przypadek (*ad cautelam*). Jeśli zachodziła wątpliwość prawna, nie potrzebna była dyspensa, bo w takim przypadku prawo nie obowiązuje (a więc nie ma nieprawidłowości).

Władzę biskupa do udzielania dyspensy uznawano za zwyczajną. A ponieważ ten, kto ma władzę zwyczajną, na mocy kan. 198 może ją delegować innym w całości lub częściowo, utrzymywało się, że biskup może udzielić dyspensy od nieprawidłowości przez wybranego duchownego, upoważnionego do tego. Kan. 990 § 1 zezwalał biskupowi na udzielenie dyspensy od nieprawidłowości z przestępstwa. Te nieprawidłowości były wymienione w kan. 985 *numery 1-7*. I tylko od wymienionych w tym kanonie nieprawidłowości biskup mógł dyspensować. Nie mógł więc udzielić dyspensy od nieprawidłowości z braku (*ex defectu*, kan. 984 nr 1-7), albo od przeszkód. Biskup mógł dyspensować od nieprawidłowości pochodzącej z tajnego przestępstwa. Jak wiemy, przestępstwo jest tajne, jeśli nie jest powszechnie znane czyli takie, które nie zostało rozgłoszone i można a nawet należy przypuszczać, że wiadomość o nim nie będzie łatwo rozgłoszona (kan. 2197 nr 1 i nr 4 *KPK* z 1917 r.).

Na mocy *pięcioletnich uprawnień* ordynariusze miejscowi uzyskiwali od Penitencjarii Apostolskiej władzę udzielania dyspensy od nieprawidłowości, pochodzącej z dobrowolnego zabójstwa i skutecznego spędzenia płodu (kan. 985 nr 4) jedynie, gdy chodzi o wykonywanie przyjętych święceń dla uniknięcia niesławy i zgorszenia wiernych. Z woli *Stolicy Apostolskiej* ordynariusz był zobowiązany nałożyć na dyspensowanego przez siebie obowiązek odniesienia się w ciągu miesiąca do Penitencjarii Apostolskiej i spełnić jej polecenia. Chodziło o tajne przypadki wymienionych wyżej przestępstw. Delegowana władza odnosiła się tylko do zakresu wewnętrznego. Jednak ten obowiązek odniesienia się do Penitencjarii Apostolskiej nie był zagrożony reencydencją czyli ponownym popadnięciem w nieprawidłowość taką samą czy inną. Stąd, jeśli dyspensowany nie spełnił obowiązku odniesienia się w ciągu miesiąca, nie zaciągał ani takiej samej ani innej nieprawidłowości, ale, jeśli go nie usprawiedliwiały odpowiednie racje, ciężko grzeszył. Poza tym, obowiązek odniesienia się nie wygaszał do czasu, aż został spełniony.

Pap. Paweł VI (1963-1978) w *Motu proprio Pastorale munus* z 30 listopada 1963 r. przyznał biskupom rezydencjalnym upraw-

nienie dyspensowania od przeszkody do święceń, którą są związani synowie akatolików, jak długo ich rodzice trwają w swoim błędzie (nr 16). A także dyspensowania już wyświęconych, by mogli celebrować Mszę św., jak też otrzymać lub zatrzymać beneficja kościelne, od jakichkolwiek nieprawidłowości, pochodzących tak z przestępstwa, jak z braku, byleby nie powstało z tego zgorzenie i byleby służba ołtarza mogła być właściwie wykonywana, z wyjątkiem jednak tych, o których jest mowa w kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r. (zawarcie małżeństwa z przeszkodą) i kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r. (dobrowolnie zabójstwo i spędzenie płodu) oraz po uprzednim złożeniu na ręce rozgrzeszającego wyrzeczenia się błędów, gdy chodzi o przestępstwo herezji lub schizmy (nr 17)<sup>76</sup>. Przy udzieleniu tej dyspensy od przeszkody, należało mieć na uwadze studia kandydata, jego karność, pobożność, które mogą uzupełniać jego braki rodzinne. Święcenie nie może stać się powodem do zgorzenia lub zdziwienia. Bada się też, czy kandydat po święceniach będzie mógł utrzymywać kontakt ze swoją rodziną. Przy tej dyspensie od nieprawidłowości chodziło o jakiegokolwiek nieprawidłowości, a więc tak publiczne jak tajne, a nawet wprowadzone na drogę sądową i to tak nieprawidłowości z przestępstwa (kan. 985 numery 1-7 KPK z 1917 r.), jak z braku (kan. 984 numery 1-7 KPK z 1917 r.). Wykluczone zostały tylko dwie nieprawidłowości, mianowicie usiłowanie zawarcia małżeństwa chociażby tylko cywilnego (kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r.) i dobrowolne zabójstwo albo spędzenie płodu (kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r.)<sup>77</sup>.

Pap. Paweł VI, reskryptem papieskim *Cum admotae* z 6 listopada 1964 r. udzielił przełożonym wyższym zakonów kłeryckich wyjątków, uprawnień do dyspensowania, za zgodą swojej rady, podwładnych od przeszkody do święceń, którą są związani synowie akatolików, jak długo ich rodzice trwają w błędzie. Dyspensowania również od przeszkody, która nie pozwala przyjąć do zakonu tych, którzy przyłączyli się do sekty akatolickiej oraz dyspensowania przyjmowanych do zakonu, chociażby byli przeznaczeni do kapłaństwa – od przeszkody nieprawego pochodzenia, byleby nie pochodzili z cudzołóstwa lub świętokradztwa. Gdyby w tej sprawie po-

<sup>76</sup> AAS 56 (1964) 8.

<sup>77</sup> Belluco B., *Novissimae ordinariorum facultates. Commentarium in Motu proprio Pastorale munus*, Romae 1964, p. 109, p. 111.

wstał konflikt między biskupem i przełożonym najwyższym, przeważa decyzja pierwszego czyli biskupa (*nr 7*). – Dyspensowania, za zgodą swej rady, podwładnych już wyświęconych, dla tej tylko przyczyny, aby mogli sprawować Mszę świętą, od jakichkolwiek nieprawidłowości, pochodzących tak z przestępstwa jak z braku: pod tym jednak warunkiem, że służba ołtarza będzie właściwie wykonywana i nie powstanie z tego powodu zgorzenie: z wyłączeniem jednak tych przypadków, o których mowa w *KPK z 1917 r.*, kan. 985 *nr 3* (zawarcie małżeństwa za przeszkodą) i *nr 4* (dobrowolne zabójstwo i spędzenie płodu, gdy następuje skutek) oraz po uprzednim złożeniu na ręce rozgrzeszającego wyrzeczenia się, gdy chodzi o przestępstwo herezji i schizmy (*nr 8*)<sup>78</sup>. Uprawnienie zawarte w *nr 7* przyznawało 1. uprawnienie dyspensowania od przeszkody z kan. 987 *nr 1 KPK z 1917 r.* (synowie rodziców akatolickich pozostających nadal w błędzie); 2. uprawnienie dyspensowania od przepisu kan. 542 *nr 1 KPK z 1917 r.* (katolicy przystąpili do sekty niekatolickiej, a teraz chcą wstąpić do zakonu); 3. uprawnienie do dyspensowania od przepisu kan. 542 *nr 2* i kan. 984 *nr 1 KPK z 1917 r.* (nieprawe pochodzenie) i kan. 985 *nr 1 KPK z 1917 r.* (nieprawidłowością są związani apostaci, heretycy i schizmatycy): uprawnienie z *nr 8* zostało przyznane tylko przełożonemu najwyższemu zakonu kleryckiego wyjątego. Przełożony zakonny do ważności postępowania musiał mieć zgodę swej rady, by udzielić dyspensy. Dyspensa mogła dotyczyć jakichkolwiek nieprawidłowości, ale tylko do celebrowania Mszy świętej, a więc częściowo. Nie mogła dotyczyć nieprawidłowości z kan. 985 *nr 3* (usiłowanie zawarcia małżeństwa chociażby tylko cywilnego) i *nr 4 KPK z 1917 r.* (dobrowolne zabójstwo i spędzenie płodu, gdy następuje skutek). Heretyk czy schizmatyk mieli złożyć wyznanie wiary przed ordynariuszem lub jego delegatem (kan. 2324 § 2 *KPK z 1917 r.*)<sup>79</sup>.

Prace nad sformułowaniem nowych kanonów, które miały odpowiadać kanonom *KPK z 1917 r.* rozpoczęły się pod koniec lat sześćdziesiątych. Na temat udzielenia dyspensy od nieprawidłowości i przeszkód przez ordynariuszy w *KPK z 1917 r.* mieliśmy kan. 990 § 1. Mimo to o uprawnieniu ordynariusza co do udziele-

<sup>78</sup> AAS 59 (1967) 375.

<sup>79</sup> Buijs L., *Facultates religiosorum concessae rescripto pontificio diei 6 novembris 1964*, Romae 1965, p. 54, p. 73-74.



nia dyspensy od nieprawidłowości nie mówi się, jak dopiero w *Schemacie KPK* z 1982 r., czyli prawie w ostatnim stadium reformowania prawa kanonicznego. We wcześniejszych dokumentach np. w *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. i w *Schemacie KPK* z 1980 r. nie mamy żadnej wzmianki na ten temat. Natomiast w *Schemacie KPK* z 1982 r. kan. 1047 § 4 stanowi, że *od nieprawidłowości i przeszkód nie zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej może udzielić dyspensy ordynariusz*. Ten kan. 1047 § 4 *Schematu KPK* z 1982 r. został przyjęty do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. jako kan. 1047 § 4.

Zgodnie z kan. 1047 § 4 *od nieprawidłowości i przeszkód do święceń nie zarezerwowanych Stolicy Apostolskiej, uprawnienie dyspensowania posiada ordynariusz*.

Według kan. 134 § 1 ordynariuszami są, oprócz biskupa rzymskiego, biskupi diecezjalni i inni przełożeni Kościołów partykularnych lub wspólnot eklezjalnych z nimi zrównanych, jak prałat terytorialny, opat terytorialny, wikariusz apostolski, prefekt apostolski, administrator apostolski, z Konst. *Spirituali militum curae* z 21 kwietnia 1986 r. pap. Jana Pawła II ordynariusz wojskowy (*polowy*), choćby tylko czasowo ustanowiony, jak administrator diecezji, prowikariusz apostolski, proprefekt apostolski, oraz wikariusze generalni i wikariusze biskupi, mający ogólną władzę wykonawczą, zwyczajną, a także w odniesieniu do własnych wspólnot przełożeni kleryckich instytutów zakonnych na prawie papieskim i kleryckich stowarzyszeń na prawie papieskim, którzy mają władzę wykonawczą, oraz prałaci prałatur personalnych, wyposażeni zgodnie z kan. 295 § 1 we władzę wykonawczą. Niektóre zakony mają w tym zakresie specjalne przywileje.

Ordynariusz (nie musi mieć święceń biskupich) może dyspensować od następujących *nieprawidłowości do przyjęcia święceń*:

1. Od jakiegokolwiek formy choroby umysłowej (*amentia*) lub innej choroby psychicznej (kan. 1041 nr 1).

2. Od nieprawidłowości z powodu przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy, jeśli nie nabrały charakteru publicznego. Znaczy to, że przestępstwo pozostaje tajne (kan. 1041 nr 2).

3. Od rozmyślnego, poważnego okaleczenia siebie lub kogo innego, względnie próby popełnienia samobójstwa (kan. 1041 nr 5).

4. Od wykonywania aktu święceń zarezerwowanego biskupowi lub prezbiterowi przez tych, którzy nie mają takich święceń albo mają święcenia, ale nie mogą ich wykonywać z racji zakazu wynika-

jącego z jakiegó kary kanonicznej zadeklarowanej lub wymierzonej (kan. 1041 nr 6).

Są też *dwie przeszkody zwykłe*, od których ordynariusz może dyspensować, *żeby* dotknięty nimi *mógł przyjąć* święcenia. Są to:

1. przeszkoda z racji sprawowania urzędu lub zarządu zakazanego duchownym na mocy kan. 285 i kan. 286 do czasu zwolnienia się z urzędu lub zarządu i rozliczenia się z tych zajęć (kan. 1042 nr 2).

2. Kandydat do święceń jest neofitą do czasu, aż zostanie umocniony w wierze (kan. 1042 nr 3).

Już nie do przyjęcia święceń, ale *do wykonywania przyjętych święceń* ordynariusz może dyspensować:

1. od nieprawidłowości tego, kto przyjął święcenia mimo związania nieprawidłowością (kan. 1044 § 1 nr 1).

2. Od nieprawidłowości za przestępstwo poważnego zranienia siebie lub kogoś innego, względnie za próbę popełnienia samobójstwa (kan. 1044 nr 3).

Od nieprawidłowości za przestępstwo uzurpowania sobie władzy święceń w przypadkach określonych w kan. 1041 nr 6<sup>80</sup>.

**KKKW**, kan. 767 § 1. Biskup eparchialny lub hierarcha instytutu życia konsekrowanego może dyspensować swoich podwładnych od przeszkód do przyjęcia i wykonywania święceń, z następującymi wyjątkami.

1. jeśli fakt, na którym opiera się przeszkoda został wprowadzony na drogę sądowną:

---

<sup>80</sup> Szafrkowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, Warszawa 1986, t. 3, s. 324. Autor, jak się zdaje, przez pomyłkę podaje na str. 322, 1), nr 1, że Stolica Apostolska udziela dyspensy od publicznego przestępstwa apostazji, herezji lub schizmy, i na str. 324, 2), nr 1 pisze, iż *ordynariusz może udzielić dyspensy nawet wtedy, jeśli przybrało charakter publiczny. Oczywiście zakłada się nawrócenie petenta*. Tak nie może być, by Stolica Apostolska i ordynariusz udzielali dyspensy od tej samej nieprawidłowości. Według kan. 1047 § 2 nr 1 Stolica Apostolska sobie rezerwuje dyspensę od apostazji, herezji i schizmy, jeśli są publiczne. Dlatego ordynariusz nie może udzielić dyspensy od takiego przypadku. Poza tym, ordynariusz nie może dyspensować od nieprawidłowości zaciągniętej na skutek zawarcia małżeństwa chociażby tylko cywilnego, niezależnie od tego, czy przestępstwo jest tajne, czy nie tajne (str. 323 nr 2: str. 324, nr 2). Podobnie pisze G. Ciccola, *Poradnik spowiednika. Cenzury, nieregularności i przeszkody w Kodeksie Prawa Kanonicznego*, Kraków 1999, s. 52: *niepubliczne przestępstwo usiłowania zawarcia małżeństwa* (kan. 1041 n. 3: 1044 § 1 n. 3.). Przeciwno tym autorom powołamy się na kan. 1078 § 2 nr 1 (zob. też kan. 1079 § 1) który rezerwuje taką dyspensę Stolicy Ap. Gdyby ci autorzy mieli rację, to duchowny mógłby zachowywać celibat i równocześnie żyć sekretnie w małżeństwie, co jest absurdem.

2. od przeszkód, o których jest mowa w kan. 762 § 1 nr nr 2-4 (numery te zostały podane wyżej).

### 9.3. Pozwolenie na wykonywanie władzy święceń w tajnym przypadku nagłym (kan. 1048)

Kongregację św. Oficjum zapytano, czy można bezpiecznie utrzymywać, że biskup albo jakikolwiek spowiednik uprawniony do udzielania rozgrzeszenia i uwolnienia od cenzur, może udzielić rozgrzeszenia także od cenzur zastrzeżonych specjalnie Stolicy Apostolskiej, jeśli penitent znajduje się w stanie niemożliwości udania się osobiście do Stolicy Apostolskiej. Jeśli na to pierwsze pytanie odpowiedź będzie negatywna, to czy w takim przypadku należy odnieść się do kardynała – penitencjarza upoważnionego do rozgrzeszania od przypadków zarezerwowanych papieżowi, chyba że biskup posiada specjalny indult, albo też chodzi o penitenta zagrożonego niebezpieczeństwem śmierci. Na pierwsze pytanie Kongregacja św. Oficjum odpowiedziała negatywnie, mając na uwadze praktykę Penitencjarii Apostolskiej, co jest aktualne po wydaniu w dniu 12 października 1869 r. przez pap. bł. Piusa IX konst. *Apostolicae Sedis*. Jeśli zaś chodzi o drugie pytanie, to odpowiedź w dniu 23 czerwca 1886 r. padła twierdząca (*affirmative*), ale ograniczono ją do przypadków nagłych, kiedy rozgrzeszenia nie można odłożyć ze względu na zagrożenie wielkim zgorzeniem i niesławą. Warunki te niech obciążają sumienie spowiednika, który daje rozgrzeszenie, ale też nakłada na penitenta obowiązek odniesienia się do Stolicy Apostolskiej w przypadkach rozgrzeszenia od cenzur specjalnie zarezerwowanych papieżowi. To odniesienie ma być dokonane w ciągu miesiąca, listownie, za pośrednictwem spowiednika, a wszystko pod karą popadnięcia w taką samą cenzurę (*sub poena reincidentiae*). Ojciec św. zatwierdził tę odpowiedź<sup>81</sup>.

Na swoją odpowiedź z 23 czerwca 1886 r. powołała się Kongregacja św. Oficjum, gdy rozpatrywała przypadek udzielenia rozgrzeszenia udzielonego przez spowiednika od cenzur specjalnie zastrzeżonych papieżowi, w przypadku nagłym, gdy nie można było odłożyć rozgrzeszenia bez niebezpieczeństwa wielkiej szkody dla penitenta albo jego niesławy, co obciąża sumienie spowiednika,

---

<sup>81</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, Typis Polyglottis Vaticanis 1951, vol. IV, n. 1102, p. 429-430.

pod karą popadnięcia w taką samą cenzurę, jeśli w ciągu miesiąca nie odwoła się do Stolicy Apostolskiej. Jednak tym razem Kongregacji św. Oficjum chodziło nie o uwolnienie od grzechów i cenzur, ale o *dyspensę od nieprawidłowości*, która jest powiązana z cenzurą. Pytano, czy spowiednik może takiej dyspensy udzielić? Zdecydowano, by poprosić Ojca św. o takie uprawnienie. Rzeczywiście taką prośbę Ojcu św. przedłożono. W dniu 29 marca 1909 r. Ojciec św. wyraził zgodę. W dniu 9 września 1909 r. Kongregacja św. Oficjum ten przypadek opublikowała<sup>82</sup>.

*Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r. w kan. 990 § 2 postanowił, że *tę samą władzę posiada w przypadkach naglących każdy spowiednik, jeśli nie można zwrócić się do ordynariusza, a zagraża niebezpieczeństwo wielkiej szkody czy niestawy, ale tylko w tym celu, żeby penitent mógł godziwie wykonywać przyjęte już święcenie*.

Kan. 990 § 2 mówi o tej samej władzy, o której była mowa w § 1, to jest o władzy ordynariusza co do udzielania dyspensy od nieprawidłowości lub przeszkód do święceń. Jednak w § 2 tego kanonu (= 990) są określone warunki, w których spowiednik może skorzystać z tej władzy. Mianowicie spowiednik może udzielić dyspensy 1. w przypadkach naglących, gdy nie można odnieść się do ordynariusza i 2. zagraża niebezpieczeństwo wielkiej szkody lub niestawy. 3. Dyspensa jest potrzebna, by penitent mógł wykonywać przyjęte święcenia.

1. *Przypadek jest naglący*, jeśli zachodzi potrzeba wykonania święceń, tymczasem penitent nie może się udać osobiście do ordynariusza, albo przestać listu do niego, czy też posłać jakiejś osoby w swoim imieniu.

2. *Utrata dobrego imienia* może stanowić wielką szkodę dla tego, kto to dobre imię utraci. Ale może też zachodzić utrata innego dobra, materialnego lub duchowego. To materialne dobro może być potrzebne np. do utrzymania penitenta.

3. Spowiednik może udzielić dyspensy tylko *do wykonywania święceń*. Nie może więc udzielić takiej dyspensy do przyjęcia święceń. – Spowiednik o tyle ma władzę udzielenia dyspensy, o ile wszystkie trzy zastrzeżenia, a właściwie warunki, spełniają się w jednym przypadku.

---

<sup>82</sup> Gasparri P., *CIC Fontes*, vol. IV, n. 1288, p. 555.

Inaczej niż prawo dawne, kan. 990 § 2 *KPK* z 1917 r. nie domaga się od spowiednika, aby odwołał się do Stolicy Apostolskiej lub do ordynariusza, po udzieleniu dyspensy od nieprawidłowości. Spowiednik nie ma też obowiązku nałożenia na penitenta obowiązku odniesienia się do Penitencjarii Apostolskiej. Wiemy, że kan. 2252 *KPK* z 1917 r. i kan. 2254 *KPK* z 1917 r. wymagały takiego odwołania się do Stolicy Apostolskiej, po udzieleniu rozgrzeszenia *od cenzury zarezerwowanej*.

Feliks – Maria Cappello zastanawia się, czy w przypadku nagłym może ktoś święcenie wykonywać, a nawet przyjąć święcenie, zanim otrzyma dyspensę. Doradza on, by rozróżnić następujące przypadki.

1. Jeśli chodzi o wykonywanie święceń, a nieprawidłowość pochodzi z innej przyczyny, niż rozmyślne zabójstwo albo spędzenie płodu, duchowny może nie stosować się do prawa zakazującego mu wykonywania władzy święceń, jeśli ze stosowania się do tego prawa grozi mu utrata dobrego imienia albo zgorszenie, a nadto, nie ma czasu na odwołanie się do Stolicy Apostolskiej lub do ordynariusza, a nawet do spowiednika. Tak można sądzić, ponieważ kan. 2232 § 1 *KPK* z 1917 r. pozwala nie stosować się do kary z powodu zagrażającej utraty dobrego imienia czy groźby wielkiej szkody. Poza tym, prawo kościelne nie zobowiązuje, jeśli to wiąże się z wielką niedogodnością.

2. Jeśli chodzi o wykonywanie władzy święceń i zachodzi tajna nieprawidłowość pochodząca z rozmyślnego zabójstwa albo spędzenia płodu, ze względu na specjalne okoliczności przedstawione wyżej, a także podane tam racje, można nie stosować się do nieprawidłowości.

3. Jeśli chodzi o przyjęcie święcenia i zachodzi tajna nieprawidłowość, byle nie była to nieprawidłowość pochodząca z dobrowolnego zabójstwa i skutecznego spędzenia płodu, to wolno przystąpić do obrzędu tonsury i przyjęcia święceń niższych, ale nie wyższych.

4. We wszystkich tych przypadkach duchowny winien odwołać się jak najwcześniej (*quam primum*) do ordynariusza lub do Penitencjarii Apostolskiej, albo do spowiednika i w takim przypadku zastosować się należy do jego poleceń (*mandata*)<sup>83</sup>.

---

<sup>83</sup> *Tractatus canonico – moralis De sacramentis*, vol. IV, *De sacra ordinatione*, ed. 3, Taurini – Romae 1951, n. 514, p. 391.

Pap. Paweł VI (1963-1978) w Motu proprio *De episcoporum muneribus* z dnia 15 czerwca 1966 r. sobie zarezerwował dyspensę od nieprawidłowości do wykonywania przyjętego święcenia, zaciągniętej z powodu zawarcia małżeństwa, chociażby tylko cywilnego, przez tego, kto był związany małżeństwem albo święceniami czy publicznym, wieczystym ślubem czystości albo z kobietą zamężną lub związaną publicznym wieczystym ślubem czystości (kan. 985 nr 3 KPK z 1917 r.), jeśli to przestępstwo było publiczne i zaciągnięte z powodu rozmyślnego zabójstwa czy spędzenia płodu lub współdziałania w tym przestępstwie, gdy nastąpił skutek, nawet jeśli było to tajne (kan. 985 nr 4 KPK z 1917 r.). Gdyby jednak dla przestępcy było niemożliwe odniesienie się do Penitencjarii Apostolskiej, to pap. Paweł VI zgodził się, by spowiednik mógł udzielić dyspensy penitentowi i ten mógł wykonywać święcenie, a następnie odwołać się do Penitencjarii Apostolskiej w czasie możliwie najbliższym<sup>84</sup>.

Na sesji zespołu studyjnego zajmującego się prawem dotyczącym sakramentu święceń, wypowiedziano się też na temat kan. 990 § 2 KPK z 1917 r. Stwierdzono mianowicie, że kanon ten należy zachować dla określonych przypadków<sup>85</sup>. Na kolejnych sesjach w dniach 23-28 października 1972 r. oraz 29 stycznia – 2 lutego 1973 r. w ogóle nie nawiązano do kan. 990 § 2 KPK z 1917 r. [„Communications” 32 (2000) n. 1, p. 70, p. 98].

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kan. 990 § 2 w tekście jest mowa o § 3, ale to pomyłka, ponieważ kan. 990 nie ma paragrafu trzeciego; ma *tylko dwa paragrafy*) odpowiada kan. 231. Według tego kanonu, w nagłych przypadkach tajnych, jeśli nie można udać się do biskupa, albo gdy jest mowa o nieprawidłowościach z kan. 225, nr 3 (kanon ten zawiera normę co do przestępstwa rozmyślnego zabójstwa i spędzenia płodu, gdy następuje skutek) do Penitencjarii Apostolskiej i zagraża niebezpieczeństwo poważnej szkody albo zniesławienia, ten, kto nie może wykonywać święceń, na skutek zaciągnięcia nieprawidłowości, może święcenie wykonywać, ale ma obowiązek jak najwcześniej (*quam primum*) odnieść się do ordynariusza, albo do Penitencjarii Apostolskiej, przy

<sup>84</sup> AAS 58 (1966) 471.

<sup>85</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-28 ianuarii 1968 habita. I. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis* (Cann. 968-982). II. *Disceptatio de irregularitibus et impedimentis*, can. 983-991; „Communications” 30 (1998) n. 1, p. 130.

pomocy spowiednika, bez podawania nazwiska penitenta, któremu potrzebna jest dyspensa.

Nad tekstem kan. 231 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odbyła się dyskusja. Niektórzy mówili, żeby rozróżnić w tekście kanonu to, co odnosi się do biskupa lub ordynariusza od tego, co dotyczy spowiednika. Wydaje się bowiem, że spowiednik ma większe uprawnienia niż biskup, czy ordynariusz. Jednak inni mówili, że w kanonie w ogóle nie wspomina się o uprawnieniu spowiednika, ponieważ dotknięty nieprawidłowością może wykonywać święcenia, i dopiero potem winien się odwołać do biskupa lub do Penitencjarii Apostolskiej przez spowiednika. Wobec tego postanowiono tekstu nie zmieniać<sup>86</sup>.

Zezwolenie na wykonywanie władzy święceń i dopiero potem odwołanie się do biskupa lub do Penitencjarii Apostolskiej przez spowiednika, to jest ważne odejście od reguły ustalonej w kan. 990 § 2 *KPK* z 1917 r., mianowicie, że *tę samą władzę* co ordynariusz posiada w przypadkach naglących każdy spowiednik, jeśli nie można zwrócić się do ordynariusza, a zagraża niebezpieczeństwo wielkiej szkody i zniestawienia, ale tylko w tym celu, żeby penitent mógł godziwie wykonywać przyjęte już święcenia. Następowo było tu poważne uproszczenie prawa i ułatwienie życia dla penitenta. Natomiast spowiednik stracił na znaczeniu, skoro odtąd nie on udziela dyspensy.

Kan. 231 § 2 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r. jako kan. 1001. Teksty te różnią się tylko co do jednego punktu. Mianowicie kan. 231 *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odsyła do kan. 225 nr 3 (dotyczy rozmyślnego zabójstwa i spędzenia płodu, gdy następuje skutek). Tymczasem kan. 1001 odsyła do kan. 994 nr 4 (dotyczy rozmyślnego zabójstwa i spędzenia płodu, gdy następuje skutek), ale także odsyła do nr 3 tego samego kan. 994 (gdzie jest mowa o zawarciu małżeństwa, chociażby tylko cywilnego, przez tego, kto sam jest związany małżeństwem, albo święceniami, albo publicznym, wieczystym ślubem czystości, względnie z kobietą związaną małżeństwem, albo też publicznym, wieczy-

---

<sup>86</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti: „Communicationes” 10 (1978) n. 2, p. 202.

stym ślubem czystości). Odsyła więc do dwóch przypadków, a nie do jednego, jak było poprzednio.

Kan. 1001 *Schematu KPK* z 1980 r. przyjęty został do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1048, i teraz już bez żadnej zmiany, jeśli nie bierzemy pod uwagę numeru kanonu, do którego odsyła (jest to numer 1041, nr 3 i nr 4), a nie kan. 994 nr 3 i nr 4.

Kan. 1048 *Schematu KPK* z 1982 r. przyjęty został do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* obecnie obowiązującego również jako kan. 1048. Odsyła on do kan. 1041 nr 3 i nr 4, czyli teraz wszystko nam się zgadza. Możemy zatem zająć się treścią tego kan. 1048.

Dotknięty nieprawidłowością lub przeszkodą publiczną winien poprosić o dyspensę, jeśli chce przyjąć święcenia. A jeśli nie chce prosić o dyspensę, to nie wolno mu przyjąć święceń. Absolutnie nie może przyjąć święceń bez dyspensy tłumacząc się, że na skutek prośby o dyspensę poniesie poważną szkodę, względnie nastąpi jego znieśławienie.

W podobnej sytuacji prawnej znajduje się ten, kto po przyjęciu święceń zaciągnął publiczną nieprawidłowość lub publiczną przeszkodę. Musi on bowiem poprosić o dyspensę od nieprawidłowości lub przeszkody i do czasu otrzymania dyspensy, powstrzymać się od wykonywania święceń, bez względu na poniesienie szkody lub znieśławienia. *Dura lex, sed lex*. Nie należało popełniać publicznie przestępstwa, z którym związana jest nieprawidłowość.

Inna jest natomiast sytuacja tego, kto po przyjęciu święceń zaciągnął nieprawidłowość, ale tajną, nie publiczną. Taki duchowny na mocy kan. 1048 może wykonywać swoje święcenia, ale pod określonymi warunkami.

1. *Potrzeba wykonania przez niego święceń jest nagląca.*

2. *Związany nieprawidłowością nie może udać się do ordynariusza we wszystkich przypadkach, a do Penitencjarii Apostolskiej, jeśli chodzi o nieprawidłowości z kan. 1041 nr 3 i nr 4.* Jak pamiętamy, w kan. 1041 nr 3 jest norma na temat nieprawidłowości tych, którzy usiłują zawrzeć małżeństwo chociażby tylko cywilnie, będąc związani małżeństwem albo święceniami, albo publicznym, wieczystym ślubem czystości, względnie z kobietą związaną ważnym małżeństwem lub wieczystym, publicznym ślubem czystości. W kan. 1041 nr 4 jest zaś nieprawidłowość dla tych, którzy dobrowolnie dopuszczają się zabójstwa albo spędzenia płodu, gdy skutek nastąpił oraz dla wszystkich pozytywnych współpracowników tego przestępstwa.



Dotknięty taką nieprawidłowością, od której dyspensa w zakresie wewnętrznym jest zastrzeżona Penitencjarii Apostolskiej, nie może udać się do ordynariusza po dyspensę od tej nieprawidłowości.

*3. Powstrzymanie się od wykonywania święceń spowoduje niebezpieczeństwo poważnej szkody lub zniesławienia dla dotkniętego nieprawidłowością.*

Zrozumiałe jest, że przedstawione wyżej warunki należy brać łącznie, gdy chcemy ocenić, czy w konkretnym przypadku ktoś może wykonywać święcenia mimo zaciągnięcia nieprawidłowości, która zabrania tego czynić.

Związany nieprawidłowością, gdy tylko stanie się to dla niego możliwe, winien zwrócić się jak najszybciej (*quam primum*) do Penitencjarii Apostolskiej lub do ordynariusza z prośbą o dyspensę, a to za pośrednictwem swego spowiednika i bez podawania własnego nazwiska. Nie może on zwrócić się osobiście po dyspensę z podaniem nazwiska, ponieważ w ten sposób by się ujawnił, czego właśnie chce uniknąć ze względu na to, że cały przypadek jest tajny. Nie skorzysta też z wysłania prośby o dyspensę anonimowo, ponieważ dyspensy można udzielić nie wiedząc komu się jej udziela, ale niemożliwe jest przesłanie dyspensy anonimowi. Ostatecznie więc nie pozostaje mu inna droga do uzyskania dyspensy, jak właśnie za pośrednictwem spowiednika i bez podawania swojego nazwiska, jak to poleca kan. 1048. Oczywiście spowiednik musi znać adres penitenta proszącego o dyspensę, bo inaczej nie mógłby mu przekazać uzyskanej dyspensy. Spowiednik związany jest tajemnicą spowiedzi.

Od momentu zaistnienia przypadku naglącego do momentu wydania dyspensy, czyli podpisania jej przez odpowiedniego przełożonego, skutki tej nieprawidłowości są zawieszane i dlatego dotknięty nią może wykonywać władzę święceń, jakby nie zaciągnął nieprawidłowości. Ale do czasu otrzymania dyspensy tylko zabiegający o nią wie o tym.

Wydaje się, że obecnie spowiednicy nie mają żadnej władzy co do udzielania dyspensy od nieprawidłowości. Spowiednik tylko przekazuje najpierw prośbę o dyspensę ordynariuszowi lub Penitencjarii Apostolskiej, a potem otrzymaną dyspensę penitentowi. Inaczej było w kan. 990 § 2 *KPK* z 1917 r., który zawierał uprawnienie (*facultatem*) dyspensowania od nieprawidłowości dla spowiednika. Kan. 1048 *KPK* z 1983 r. zawiera prawo oparte jakby na prak-

tyce proponowanej przez F. M. Cappello i przedstawionej wyżej. F. M. Cappello już nie żył wtedy, ale jego dzieła, w tym *Tractatus canonico – moralis de sacramentis, vol. IV, De sacra ordinatione* były znane pracującym nad reformą *KPK z 1917 r.* Dlatego mogli się na nich wzorować.

**KKKW kan. 767 § 3.** W przypadkach tajnych, naglących władza dyspensowania od przeszkód przysługuje spowiednikowi, jeśli nie można się odnieść do kompetentnej władzy i zagraża wielka szkoda lub zniesławienie, ale tylko w tym celu, aby penitent mógł godziwie wykonywać przyjęte święcenia i z obowiązkiem odwołania się jak najszybciej (*quam primum*) do kompetentnej władzy.

#### **10. Prośba o dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód (kan. 1049)**

*Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.* w kan. 991 § 1 zarządził, aby w prośbie o dyspensę podano *wszystkie nieprawidłowości i przeszkody*, w przeciwnym razie dyspensa generalna odnosić się będzie do wymienionych oraz przemilczanych w dobrej wierze, z wyjątkiem jednak zabójstwa i spędzenia płodu, jeśli nastąpił skutek, a także wniesionych do sądu. Nie będzie zaś miała znaczenia dla przemilczanych w złej wierze. *Paragraf 2* tego samego kanonu polecił, aby w prośbie o dyspensę od nieprawidłowości z dobrowolnego zabójstwa (ale nie za spędzenie płodu) podano liczbę przestępstw i to pod groźbą nieważności dyspensy. Nie było wymagane podanie liczby przestępstw, które spowodowały nieprawidłowości, ponieważ powtarzanie czynności przestępczej, jak to już wiemy, nie powodowało zwielokrotnienia nieprawidłowości, jeśli nie było to przestępstwo zabójstwa (kan. 989).

Natomiast kan. 991 § 2 *KPK z 1917 r.* wyraźnie domagał się podania liczby zabójstw dokonanych, inaczej dyspensa nie będzie ważna (*nie wymagało się natomiast, by podawać liczbę dokonanych aborcji*). Tak więc dyspensa może być nieważna; 1. jeśli coś się przemilcza w złej wierze, i 2. jeśli się przemilcza nawet w dobrej wierze przestępstwo dobrowolnego zabójstwa. Jak się zdaje, tak będzie w przypadku udzielenia dyspensy przez Stolicę Apostolską, jak też przez ordynariusza, czy nawet przez spowiednika. W *KPK z 1917 r.* bowiem mówi się o nieważności dyspensy, a nie ma podstawy, by nieważność zależała od tego, kto dyspensy udziela i na podstawie jakiej władzy, zwyczajnej czy delegowanej.

Do Stolicy Apostolskiej prośbę pisze się w języku łacińskim, albo po włosku, francusku, angielsku, niemiecku, hiszpańsku. Do Penitencjarii Apostolskiej można pisać w jakimkolwiek języku. Jeśli sprawa dotyczy tylko zakresu wewnętrznego i nie należy podawać nazwiska petenta oczekującego na dyspensę.

Udzielenie dyspensy zawsze wymaga odpowiedniej przyczyny, ponieważ od prawa kościelnego nie wolno dyspensować bez prawdziwej, rozumnej i słusznej przyczyny, proporcjonalnej do ważności ustawy (kan. 84 § 1 KPK z 1917 r.). Bez przyczyny dyspensacja nie byłaby udzielona ważnie, chyba że udzielili jej papież.

Według kan. 991 § 3 KPK z 1917 r. dyspensacja ogólna do przyjęcia święceń powoduje, że ten kto otrzymał dyspensę może przyjmować tak święcenia niższe jak święcenia wyższe, a następnie może objąć beneficja także duszpasterskie, ale nie konsystorskie. Nie może jednak być mianowany kardynałem, biskupem nawet tytularnym, opatem, prałatem udzielonym (*nullius*), przełożonym wyższym w zakonie wyjętym.

Dyspensę udzieloną w zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym daje się na piśmie i zaznacza się o tym w tajnej księdze kurii diecezjalnej (kan. 991 § 4 KPK z 1917 r.)<sup>87</sup>.

W pracy nad tekstem, który miał zastąpić kan. 991 §§ 1-4 KPK z 1917 r. najpierw postanowiono, żeby jego § 1 zachować, na co zgadzali się wszyscy członkowie zespołu studyjnego. W § 2 zdecydowano dodać wzmiankę o spędzeniu płodu (*addatur, et abortu*), co także wszyscy postulowali. Co do § 3 uczyniono wzmiankę, że wyliczanie, co zawiera dyspensacja, jest niestosowne. Można w tym miejscu podać, że po uzyskaniu dyspensy można przyjąć święcenia do prezbiteratu włącznie. Co do § 4, uważano, że może zostać taki, jaki jest do tej pory. Przypomniano też, że nad tymi kanonami trzeba będzie popracować na następnej sesji zespołu studyjnego<sup>88</sup>.

Na następnej sesji zespołu studyjnego tekst, który miał zastąpić kan. 991 §§ 1-4 KPK 1917 r. jest już kan. 234. Ale na tej sesji powie-

<sup>87</sup> Vermeersch A., – Creusen I., *Epitome Iuris Canonici*, Parisiis – Bruxellis 1954, t. II, n. 261, p. 182-183; Conte a Coronata M., *Institutiones Iuris Canonici De sacramentis*, vol. II. *De ordine*, ed. 2, Taurini – Romae (1948), n. 166, p. 214.

<sup>88</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 22-27 ianuarii 1968 habita. I. *Disceptatio de subiecto sacrae ordinationis* (Cann. 968-982). II. *Disceptatio de irregularitatibus et impedimentis* (Can. 983-991); „Communicationes” 30 (1998) n. 1, p. 130.

dziano tylko, że kanon ten podoba się wszystkim taki, jaki jest. Nie podano innych uwag<sup>89</sup>.

W *Schemacie Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. kanonowi 991 §§ 1-4 KPK z 1917 r. odpowiada kan. 232 (a więc nie 234, jak to wyżej wspomnieliśmy). Kanon ten liczy trzy paragrafy. W paragrafie 1 czytamy, że w *proście o dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód należy wyliczyć wszystkie nieprawidłowości i przeszkody; ale dyspensa ogólna jest ważna także w stosunku do pominiętych w dobrej wierze, z wyjątkiem nieprawidłowości, o których jest mowa w kan. 225 nr 3* (mówi się tu o przestępstwie dobrowolnego zabójstwa i spędzenia płodu ludzkiego, gdy następuje skutek, a dotyczy to także współpracujących pozytywnie w tym przestępstwie), *oraz innych nieprawidłowości wniesionych na drogę sądową. Wyjątkiem są także nieprawidłowości lub przeszkody pominięte w złej wierze.*

W paragrafie 2 stwierdza się, że w przypadku *prośby o dyspensę od nieprawidłowości za przestępstwo zabójstwa i za spędzenie ludzkiego płodu, do ważności dyspensy należy podać liczbę tych przestępstw.*

W paragrafie 3 zawarta jest norma, według której *dyspensa ogólna od nieprawidłowości i przeszkód, udzielona do przyjęcia święceń, jest ważna dla przyjęcia święceń diakonatu i prezbiteratu.* – Paragrafu czwartego nie ma. Widocznie uważano, że można się bez niego obejść.

Nad kan. 232 (który ma stać się kan. 226) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. odbyła się dyskusja. Dwa pierwsze paragrafy przyjęto bez zastrzeżeń. Natomiast były dwie opinie, jaki zakres ma mieć § 3. Niektórzy bowiem konsultorzy uważali, że § 3 powinien obejmować także biskupów. Dlatego w § 3 winno być dla wszystkich święceń (*pro omnibus ordinibus*). Inni, a wśród nich był kardynał – prezes uważali, że w § 3 należy wymienić tylko diakonów i prezbiterów (*diaconatu et presbyteratu*). Ostatecznie ta pierwsza opinia przeważała i została przyjęta<sup>90</sup>.

---

<sup>89</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. Sessio dd. 29 ianuarii – 2 februarii 1973 habita. *Disceptatio de schemate De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*: „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 99. Na sesji 23-28 października 1972 r. nie zajmowano się tekstem, który miał zastąpić kan. 991 §§ 1-4). Zob. „Communicationes” 32 (2000) n. 1, p. 70.

<sup>90</sup> Coetus Studiorum De Sacramentis. *De ordine*. Cap. 2. *De sacrae ordinationis subiecto*. Art. 2. *De irregularitatibus aliisque impedimentis*. Conventus dd. 13-18 martii 1978 habiti: „Communicationes” 10 (1978) n. 2, p. 203.

Kan. 232 §§ 1-3 (ma stać się kan. 226) *Schematu Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r. przyjęto do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1980 r., gdzie jest kan. 1002 §§ 1-3. Wskażemy tu na różnicę między tymi tekstami. W kan. 232 §§ 1-3 *Schematu* z 1975 r. mamy odniesienie do kan. 225 nr 3, tymczasem w kan. 1002 § 1 mamy w tym miejscu odwołanie do kan. 994 nr 4 (zawarcie małżeństwa z przeszkodą), ale to jest niewielka zmiana. Druga dostrzeżona zmiana w kan. 232 § 1 dotyczy wyrazu *aliave*, tymczasem w kan. 1002 § 1 mamy w tym kontekście *aliisve*. Natomiast § 2 kan. 232 *Schematu* z 1975 r. i § 2 kan. 1002 *Schematu KPK* z 1980 r. nie różnią się w niczym. W § 3 kan. 232 *Schematu* z 1975 r. mamy *valet pro diaconatu et presbyteratu*. Tymczasem w kan. 1002 § 3 mamy w tym kontekście *valet pro omnibus ordinibus*. Przypominamy tu, że taką właśnie zmianę zaproponował zespół studyjny pracujący nad tym kanonem. Tę zmianę przyjęto i zaraz została wprowadzona do tekstu kanonu.

Kan. 1002 §§ 1-3 *Schematu KPK* z 1980 r. został przyjęty do *Schematu Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1982 r. jako kan. 1049 §§ 1-3. Znowż wskażemy na dostrzeżone różnice między tymi tekstami. W kan. 1002 § 1 *Schematu* z 1980 r. mamy *irregularitatum ac impedimentorum*, natomiast w kan. 1049 § 1 *Schematu KPK* z 1982 r. czytamy w tym kontekście *irregularitatum et impedimentorum*. Być może chodziło o to, że w kan. 1002 § 1 *Schematu KPK* z 1980 r. było użyte w jednym zdaniu dwa razy *ac*. W kan. 1049 § 1 *Schematu KPK* z 1980 r. mamy też odniesienie do kan. 1041 nr 4, ale w kan. 1002 § 1 było odwołanie do kan. 994 także nr 4. W § 2 kan. 1002 *Schematu KPK* z 1980 r. mamy *ex procurato fetus humani abortu*, tymczasem w kan. 1049 § 2 czytamy *ex procurato abortu*. Pominięto więc stwierdzenie, że ma to być *plód ludzki*. Pozostawiono jeden wyraz – *aborcja*. Wreszcie § 3 kan. 1002 *Schematu KPK* z 1980 r. i § 3 kan. 1049 *Schematu KPK* z 1982 r. są identyczne. Te zmiany między tekstem kan. 1002 i tekstem kan. 1049 świadczą, że do końca pracowano nad nimi. I w razie potrzeby doskonalono tekst kanonu.

Kan. 1049 §§ 1-3 *Schematu KPK* z 1982 r. został przyjęty do *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r. jako również kan. 1049 §§ 1-3. Nie ma żadnej różnicy między tymi dwoma tekstami. Wobec tego możemy się teraz zająć treścią kan. 1049 §§ 1-3.

Zrozumiałe jest, że kan. 1049 § 1 wymaga, aby w prośbie o dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód podano wszystkie niepra-

widłowości i przeszkody, którymi petent jest związany. Dyspensa udzielona ogólnie, a nie tylko od wymienionych w prośbie nieprawidłowości i przeszkód, nie zwalnia od przemilczanych w złej wierze. Natomiast zwalnia od przemilczanych w dobrej wierze, ale z wyjątkiem 1. rozmyślnego zabójstwa i 2. dokonania spędzenia płodu, a także współdziałających pozytywnie w dokonaniu tych przestępstw oraz 3. od nieprawidłowości wniesionej na drogę sądową.

Kan. 1049 § 2 wymaga, aby w prośbie o dyspensę podana została liczba dokonanych zabójstw i liczba spędzonych płodów.

Specyfikacja nieprawidłowości i przeszkód winna być dokładna, to znaczy, że trzeba określić dobrze, co to za nieprawidłowość i przeszkoda, od których petent prosi o dyspensę.

Zgodnie z kan. 1049 § 3 dyspensa ogólna udzielona od wszystkich nieprawidłowości i przeszkód wywiera swój skutek odnośnie do wszystkich święceń, poczynając od diakonatu poprzez prezbiterat do święceń biskupich. Dyspensowany po przyjęciu święceń może otrzymać jakiegokolwiek urzędy. Wzmianka w kan. 991 § 3 KPK z 1917 r. że ten, kto otrzymał dyspensę od nieprawidłowości i przeszkód nie może uzyskać beneficjów konsystorialnych nie jest już aktualna, bo też teraz nie tylko konsystorialnych, ale żadnych beneficjów nie ma. Nie jest też aktualna wzmianka, że obdarowany dyspensą nie może zostać kardynałem, biskupem także tytularnym, opatem lub prałatem udziałnym albo przełożonym wyższym w zakonie wyjętym. Zresztą teraz nie mówimy o zakonach, ale o instytucjach życia konsekrowanego.

Do godziwego udzielenia dyspensy potrzebna jest *przyczyna*. Dla wszystkich, poza papieżem, konieczna jest ona do ważności dyspensy. W Motu proprio *De Episcoporum Muneribus* pap. Pawła VI mówi się, że biskup udzielający dyspensy winien mieć na uwadze duchowe dobro wiernych. Może to być dobro duchowe samego zainteresowanego, albo dobro duchowe innych, np. usunięcie okazji do zbyt częstego przekraczania prawa kościelnego. Jak się zdaje, nie jest to nowe kryterium oceny przyczyny, ze względu na którą udziela się dyspensy, ale autorytatywne wyjaśnienie racji rozumnej i słusznej. Kan. 84 § 2 KPK z 1917 r. stanowił, że w wątpliwości, czy przyczyna jest wystarczająca, można godziwie prosić o dyspensę oraz godziwie i ważnie jej udzielić. Wątpliwość może dotyczyć wystarczalności przyczyny,

a nie jej istnienia (*istnienie przyczyny jest do ważności udzielenia dyspensy*)<sup>91</sup>.

Dyspensa udzielona w zakresie wewnętrznym, ale poza spowiedzią, winna być udzielona na piśmie. Jej odpis należy przechowywać w tajnym archiwum kurii diecezjalnej.

**KKKW, kan. 768 § 1.** W prośbie o dyspensę należy wymienić wszystkie przeszkody. Jednak dyspensa ogólna jest ważna również w odniesieniu do przeszkód pominiętych w dobrej wierze, z wyjątkiem przeszkód, o których mowa w *kan. 762 § 1 nr 4* oraz innych wprowadzonych już na drogę sądową. Nie obejmuje zaś przeszkód pominiętych w złej wierze.

§ 2. W przypadku przeszkód z dobrowolnego zabójstwa lub spędzenia płodu, należy do ważności dyspensy podać także liczbę przestępstw.

§ 3. Dyspensa ogólna od przeszkód do przyjęcia święceń jest ważna w odniesieniu do wszystkich święceń.

### Zakończenie

W tym miejscu chcę się podzielić paru uwagami na temat stosunku kanonów *KPK z 1983 r.* do kanonów *KKKW z 1995 r.* w sprawie nieprawidłowości i przeszkód. Chodzi głównie o trzy sprawy.

Pierwsza sprawa to jest ta, że *KKKW* nie rozróżnia nieprawidłowości i przeszkód. Zna tylko same przeszkody. Pamięamy, że w czasie prac nad reformą prawa kanonicznego, czyli *KPK*, był taki postulat, by nie rozróżniać nieprawidłowości i przeszkody. Nie przyjęto tego postulatu, ale w *KKKW* jest właśnie tak. Jest to wielkie uproszczenie prawa. Moim zdaniem, jest to sensowne. Zastanawiam się, czy z czasem kiedyś nie będzie też tak w *KPK* Kościoła rzymskiego. To prawda, że nieprawidłowości istnieją prawie od początku Kościoła [zob. Mucha (potem Muszyński, bp) Edward, *Kształtowanie się pojęcia nieprawidłowości do święceń w źródłach i w nauce prawa kanonicznego*, Lublin 1949, (maszynopis, praca licencjacka)]. Z tego jednak nie wynika, że do końca świata ma istnieć to odróżnianie nieprawidłowości i przeszkód. Być może wystarczą same przeszkody, jak już teraz wystarczają dla Katolickich Kościołów wschodnich.

---

<sup>91</sup> Żurowski M., *Dyspensowanie od prawa powszechnego w świetle Motu proprio De episcoporum muneribus*: „Prawo Kanoniczne” 10 (1967) nr 3-4, s. 64.

Drugi problem wiąże się z *kan. 762 § 2 KKKW*, według którego przeszkody mogą powstać tylko na skutek spełnienia czynności popełnionych po przyjęciu chrztu jako grzechy ciężkie i zewnętrzne. Pamiętamy, że w projektach nowych kanonów były wzmianki na ten temat [zob. np. *Schemat Prawa* na temat *Sakramentów* z 1975 r., *kan. 225 (ex delicto, sive publico sive occulto, dummodo delictum post baptismum fuerit perpetratum)*]. Znikły one z czasem, ale w nauce prawa kanonicznego zapewne zostaną.

*Trzecia sprawa o której wypadnie tu wspomnieć, dotyczy spowiednika. Kan. 990 § 2 KPK z 1917 r. zawierał uprawnienie dla spowiednika co do udzielenia dyspensy od nieprawidłowości. Kan. 1048 KPK z 1983 r. odstąpił od tamtego ustalenia i dziś spowiednik nie ma takiego uprawnienia. Kan. 767 § 4 KKKW zawiera uprawnienie, jakie miał spowiednik w kan. 990 § 2 KPK z 1917 r. Można tu też wspomnieć o dyspensowaniu. W KKKW są cztery stopnie, mianowicie spowiednik (w przypadku tajnym, ponagląjącym), biskup eparchialny lub hierarcha, patriarcha i Stolica Apostolska. Według kan. 1047 i 1048 KPK z 1983 r. dyspensy udziela Stolica Apostolska (Kongregacje – Penitencjaria) i ordynariusz, czyli dwa stopnie.*

#### **De irregularitatibus aliisque impedimentis (canones 1040-1049)**

In premio canones 1040-1049 §§ 1-3 Codicis Iris Canonici Joannis Pauli II Pape obiectum huius studii esse, dicuntur.

*Irregularitas* est impedimentum perpetuum iure ecclesiastico prohibens susceptionem ordinis et secundario exercitium susceptorum ordinum. *Impedimentum* est impediens seu illicitum reddens ad tempus ordinum collationem et receptionem et consequenter etiam exercitium ordinis recepti.